

LICZNIK GRODZKIEGO
Już 417 dni!

Tyle czasu odwołane jest
senackie głosowanie nad
uchyleniem immunitetu
marszałkowi Senatu
Tomaszowi Grodzkiemu.

s.4

ŚWIAT

Polska ambasada oblana farbą

Wczoraj polska ambasada w Moskwie została oblana czerwoną farbą. Incydent potwierdziło polskie MSZ. W internecie pojawiły się filmiki pokazujące mężczyzn podchodzących do bramy ambasady i wylewających czerwoną farbę na tablicę na jednym z budynków. To bez wątpienia odwet za oblanie sztuczną krwią ambasadora Rosji w Warszawie 9 maja.

codziennie

Gazeta Polska

Ministerstwo Finansów zamierza emitować obligacje, których oprocentowanie ma być konkurencyjne wobec bankowych lokat. Mają być łatwo dostępne, np. przez telefon i internet. Nowe obligacje mają chronić oszczędności Polaków przed inflacją, a także skłonić banki do podwyższenia oprocentowania rachunków bieżących i lokat terminowych.

– Nie może być tak, że depozyty są oprocentowane na poziomie poniżej 1 proc., podczas gdy sektor finansowy jest beneficjentem wysokiej inflacji – mówi premier.

OBLIGACJE LEPSZE OD LOKAT

9.
urodziny
TV Republika

Czwartek 12/05/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #91 (3178) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

alibica.com/GPcodziennie

twitter.com/GPcodziennie

facebook.com/GPcodziennie

GPcodziennie.pl



POLSKA

Zielone ludziki od tupolewa

„Gazeta Polska” ujawniła szokujące informacje na temat osób odpowiedzialnych za zlecenie remontu Tu-154M przed katastrofą. – Niestety tamta ekipa robiła interesy z bardzo dziwnymi ludźmi. Jej działanie w kwestii bezpieczeństwa pozostawiało wiele do życzenia – skomentował Jacek Świat.

s.5

GOSPODARKA

Z rosyjską ropą płynie do Unii niewinna krew

Wczoraj w Poznaniu rozpoczął się kongres Impact'22. W pierwszym dniu głównym tematem debaty był wpływ wojny w Ukrainie na globalną politykę i gospodarkę. – Uniezależnijmy się od rosyjskiej ropy i gazu. Tymi gazociągami płynie także krew niewinnych ludzi – zaapelował premier Morawiecki.

s.10

POLSKA

PO nagradza za skandale i wulgarność

Afera reprivatyzacyjna w Warszawie to jedna z największych afer w RP po 1989 r. Tymczasem radni KO domagają się nadania tytułu Honorowego Obywatela zamieszanej w nią Hannie Gronkiewicz-Waltz. Z kolei specjalną nagrodę m.st. Warszawy chcą przyznać agresywnej aktywistce KOD „Babci Kasi”.

s.5

POLSKA

Chaos w Zjednoczonej Prawicy

UE wysłała już kolejny sygnał w sprawie odmrożenia środków z Funduszu Odbudowy. Jej warunki to m.in. likwidacja Izby Dyscyplinarnej. Mimo że projekt ustawy znalazł się w Sejmie, to nie wiadomo, kiedy skończy się praca nad nim. Solidarna Polska zgłasza bowiem do niego kolejne poprawki.

s.3



Robert Louis Stevenson

(1850–1894) szkocki powieściopisarz, poeta i reportażysta

\\ Nie możesz uciec przed słabościami, musisz je zwalczyć lub zginąć.
I jeśli tak ma być, czemu nie teraz, tam gdzie stoisz? \\

2

CZWARTEK 12 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Czwartek 12.05 Opady deszczu i burze

WSCHÓD słońca 04:48 ZACHÓD słońca 20:17

Imieniny obchodzą: Domicela, Domicjan, Domicjana, Dominik, Epifani, Flawia, German, Jan, Jazon, Joanna, Nawoja, Pankracy, Wszemił

Gdańsk	Lublin
17°C	22°C
10°C	10°C
Katowice	Kraków
24°C	23°C
11°C	11°C
Łódź	Poznań
23°C	21°C
10°C	10°C
Warszawa	Wrocław
22°C	23°C
11°C	11°C

Piątek 13.05 Pogodnie. Przelotne opady deszczu na głównie na północy i Podlasiu

WSCHÓD słońca 04:46 ZACHÓD słońca 20:18

Imieniny obchodzą: Agnieszka, Andrzej, Aron, Ciesiosław, Dobiesław, Dobiesława, Dobosława, Gemma, Gloria, Jędrzej, Magdalena, Natalis, Robert, Serwacy

Gdańsk	Lublin
17°C	20°C
11°C	12°C
Katowice	Kraków
20°C	20°C
13°C	13°C
Łódź	Poznań
21°C	22°C
10°C	11°C
Warszawa	Wrocław
22°C	22°C
11°C	12°C

LESZEK GALAROWICZ

Zmiany dobre, ale nie przełomowe

MEiN szykuje kilka istotnych zmian w Karcie nauczyciela. Słuszne wydaje się uproszczenie anachronicznego systemu awansu zawodowego do dwóch stopni (z czterech). Ograniczy to biurokrację i skróci czas dochodzenia młodych nauczycieli do wyższych zarobków. Sensowną propozycją jest zwiększenie liczby specjalistów zatrudnionych w szkołach i przedszkolach. Pewne wątpliwości budzi pomysł dodatkowej godziny na konsultacje nauczycieli z rodzicami bądź uczniami – może nie tyle sama idea, co „ubieranie” takich spotkań w z góry narzucony schemat. Propozycje MEiN generalnie idą w dobrym kierunku, ale niestety nie są odpowiedzią na fundamentalne problemy polskiej szkoły, jak np. częste próby ingerowania rodziców w pracę nauczycieli, niski prestiż zawodu czy problemy z uzależnieniem dzieci i młodzieży od nowych technologii.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Diabelskie zatroskanie

Wszyscy bardzo przejmują się samopoczuciem Rosjan. No, może nie wszyscy, ale daje się zauważyć taki trend w polityce i publicystyce. Oto prezydent Francji Emmanuel Macron martwi się tym, czy Putin nie będzie za bardzo upokorzony po przegranej wojnie. Polscy publicyści martwią się, co zrobi Rosja po oblaniu czerwonym barwnikiem jej ambasadora. To tym dziwniejsze, że przecież Polska wysłała Ukrainie ciężki sprzęt do zabijania Rosjan, przez Polskę przechodzi broń dla Ukrainy z innych krajów. Dobrze, że przynajmniej tym się już nie przejmujemy. Papież Franciszek wraz z premierem Węgier Viktorom Orbánem podczas audyencji roztrząsali, jakie zamysły ma Putin w związku z 9 maja. Wcześniej papież martwił się o „szczękanie NATO”, które mogło rozżłościć Rosjan. Szkoda, że tyle współczucia i przejęcia ci wszyscy politycy i publicyści nie mają dla cierpiących ukraińskich dzieci, dla tych wszystkich przedwcześnie zakończonych, tak często młodych istnień Ukrainek i Ukraińców, dla pokaleczonych dusz i ciał tych, którzy przeżyli, ale przeżyli też rzeczy najstraszniejsze. Co z nimi będzie po wojnie? A Putin i jego zwolennicy niech idą tam, gdzie rosyjski okręt.



Marcin Wolski

Realia

Świat w nerwach,
Putin wszak zwariował,
trwa Ukraina nieulekła.
A Francja? Chce centralizować.
A Niemcy? Nadal Polskę nękać.
Wnet gaz się skończy w każdej chacie.
Lęk przed atomem w ludziach wzrasta.
A Unia? Dalej o klimacie,
o gender, sądach, pederastach...
Polacy zadziwiają gestem,
Kijów wciąż Roskim sprawia lanie...
A klan z Brukseli z diet szelestem
spokojnie tańczy na wulkanie!

Joanna
LichockaWszyscy ludzie
Kremla

Odtajnione notatki rządu Donalda Tuska, ukazujące nadskakiwanie Kremlowi kosztom strategicznych interesów polskiego państwa, mimo całej wiedzy o tej ekipie – szokują. Trzeba powiedzieć jasno: rządy PO i PSL, jak i prezydent z tego obozu, reprezentowały prorosyjską siłę w polskiej polityce. Mimo zbrodni w Czeczenii, napaści na Gruzę, zabójstw niezależnych dziennikarzy, mimo katastrofy smoleńskiej i śmierci polskiego prezydenta była to konsekwentna polityka wiązania się z Rosją. Jasne w kontekście tych notatek staje się dążenie Tuska do sprzedaży Lotosu Rosjanom. Jasne jest też, dlaczego jego rząd podpisał tak szkodliwy dla Polski kontrakt na dostawę gazu z Rosji, że sprzeciwiła mu się Komisja Europejska. Jasne jest sabotowanie tarczy antyrakietowej i jasne jest tuszowanie okoliczności śmierci polskiego prezydenta. Dopiero wojna na Ukrainie, rozpoczęta w 2014 r., zmusiła tę prorosyjską ekipę do wybrania takiego kursu, jaki przyjęła Europa Zachodnia. Oficjalnie po prostu nie dało się już uprawiać polityki do spółki z Kremlu. Te notatki to kolejny dowód na to, że ludzie tej ekipy nigdy więcej nie powinni już w Polsce pełnić żadnych funkcji publicznych. Dla dobra kraju i bezpieczeństwa nas wszystkich.

Krzysztof
WołodźkoNiehonorowa
obywatelka

Radni Platformy Obywatelskiej poparły dwie kandydatury do tytułu Honorowego Obywatela Warszawy. Pierwsza kandydatura to mer Kijowa Witalij Kliczko. Druga kandydatura to była prezydent Warszawy i wiceprzewodnicząca PO Hanna Gronkiewicz-Waltz. Nazwijmy rzecz po imieniu: to, co próbuje zrobić Platforma, to rozgrywanie swoich małych interesów przy okazji wielkiej sprawy. W przypadku Kliczki sprawa jest jasna: to mer stolicy Ukrainy, miasta, które dało odpór rosyjskiemu barbarzyństwu. Ale próby – przy takiej okazji – uhonorowania swojej polityki są więcej niż słabe. Pokazują, że dla PO zawsze i wszędzie liczy się tylko prywatna. Smaczku całej sprawie dodaje jeszcze jeden wątek. Gronkiewicz-Waltz odchodziła z urzędu w atmosferze reprowatyzacyjnego skandalu. Rozpanoszenie się mafii reprowatyzacyjnej w tamtym czasie było tak wielkie, że nawet liberalne media, programowo przychylnie PO, zaczęły się zajmować tematem. Nie dało się zamieść pod dywan mnóstwa szwindli reprowatyzacyjnych, które nagłaśniali Jan Śpiewak i cały ruch lokalny. A teraz honorowe obywatelstwo? Platformerscy radni mają problem z uhonorowaniem Lecha Kaczyńskiego, prezydenta Polski i Warszawy. Ale o swoich zadbają zawsze.

OPINIE

TEMAT DNIA

POLSKA

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

O SZTUCE

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

TV/MOTO

19-20

SPORT



BEZ NERWÓW W SPRAWIE AMBASADORA

DYPLOMACJA \ Ambasador Polski w Moskwie Krzysztof Krajewski pozostaje na stanowisku, przedstawiciele MSZ Rosji wyrazili wobec niego ustny protest w związku z wydarzeniami z 9 maja na Cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich – przekazał rzecznik MSZ Łukasz Jasina.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 12 MAJA 2022

3

POLITYKA \ Tarcia na linii PiS–Solidarna Polska

Chaos w Zjednoczonej Prawicy

Unia Europejska wysyła już kolejny sygnał w sprawie odmrożenia środków z Funduszu Odbudowy. Jej warunki to: likwidacja Izby Dyscyplinarnej, reforma systemu dyscyplinarnego i przywrócenie sędziów zwolnionych niezgodnie z prawem. Mimo że projekt ustawy znalazł się w Sejmie i jest procedowany, to nie wiadomo, kiedy skończy się praca nad nowymi rozwiązaniami. Duża w tym zasługa Solidarnej Polski, która zgłasza poprawki.



Solidarna Polska wykazuje daleko idącą gotowość do zawarcie kompromisu z PiS – powiedział Zbigniew Ziobro

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Od kilku dni politycy PiS powtarzają, że niebawem Polska otrzyma pieniądze z Funduszu Odbudowy. Wersję tę jednak powtarzają systematycznie od ponad pół roku. Wczoraj głos zabrali przedstawiciele Komisji Europejskiej. – W ostatnich miesiącach ściśle współpracowaliśmy z Polską nad Krajowym Planem Odbudowy. Plan musi przyczyniać się do skutecznego rozwiązywania wszystkich lub znacznej części wyzwań określonych w zaleceniach dla poszczególnych krajów. W przypadku Polski obejmuje to niezawisłość sądownictwa. Z tego powodu, jak wielokrotnie wyjaśniała to przewodnicząca KE Ursula von der Leyen, polski plan musi zawierać zobowiązania do: likwidacji Izby Dyscyplinarnej, reformy systemu dyscyplinarnego, przywrócenia do pracy sędziów zwolnionych niezgodnie z prawem – przekazała rzeczniczka Komisji. Jak dodała, KE pracowała z Polską „nad kamieniami milowymi i celami we wszystkich trzech punktach”, a jej przedstawiciele są „zadowoleni z wyników rozmów”. Teraz urzędnicy czekają na zobowiązanie polskiego rządu.

Jak na razie jednak praca w Sejmie nad ustawą o Sądzie Najwyższym się przedłuża. Wczoraj komisja sprawiedliwości i praw człowieka przez ponad czte-

ry godziny kontynuowała rozpatrywanie projektów zmian w przepisach o Sądzie Najwyższym. Na razie komisja jest przy 20. punkcie spośród blisko 80 zmian przepisów, które zawiera ten projekt. Środowe posiedzenie poświęcone było głównie omawianiu zawartego w projekcie prezydenta „testu bezstronności i niezawisłości sędziego”, dającego każdemu obywatelowi – jak wskazywał prezydent – prawo do rozpatrzenia jego sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd. Wniosek o zbadanie wymogów niezawisłości i bezstronności mogłaby złożyć strona lub uczestnik postępowania. Solidarna Polska do całego projektu już wcześniej złożyła ponad 20 poprawek. Główne z nich dotyczyły wykreślenia instytucji „testu bezstronności i niezawisłości sędziego”. W środę posłowie z komisji nie poparli tych poprawek, choć blisko połowa głosujących (11 posłów) wstrzymała się od głosu.

Cierpliwości zaczyna brakować politykom Prawa i Sprawiedliwości. Wczoraj po południu zebrało się kierownictwo partii, aby rozmawiać m.in. o scenariuszu przedterminowych wyborów. Wszystko dlatego, że Zjednoczona Prawica ma faktycznie kłopot z pracą nad jakąkolwiek ustawą, która budzi kontrowersje. Po południu odbyło się również wyjazdowe posiedzenie klubu parlamentarnego PiS.

– Albo Solidarna Polska i pozostali koalicjanci spełnią nasze warunki i znów będziemy jednością, monolitem, będziemy działać jak jedna pięść, albo w wakacje czekają nas wcześniejsze wybory – powiedział PAP polityk z otoczenia Kaczyńskiego przed rozpoczęciem spotkania na Nowogrodzkiej.

Solidarna Polska przekonuje, że jest gotowa na kompromis. – Czas najbliższy pokaże, co się wydarzy, natomiast mogę powiedzieć, że Solidarna Polska wykazuje daleko idącą gotowość do zawarcie kompromisu z PiS. To, co nas zastanawia w tej sprawie i daje do myślenia, to gotowość do szukania kompromisu ze strony przedstawicieli pana prezydenta, i z relacji, jakie otrzymałem od ministra Kalety, wynika, że to porozumienie jest całkiem bliskie. Zrozumienie też dla takiego kompromisu i naszych poprawek, które wyrażał w wywiadzie radiowym pan Jarosław Kaczyński, znał te poprawki, a my też jesteśmy jeszcze gotowi w ramach tych poprawek szukać dalszych kompromisów. Taka nieprzejednana postawa przedstawiciela pana premiera, który na każdą propozycję kompromisu mówi tylko „nie”, zastanawia. Mamy powody sądzić, że to „nie” dotyczy też i takich rozwiązań, które nie mają znaczenia dla KE, więc pytanie, czy to nie ma drugiego dna – powiedział Zbigniew Ziobro na konferencji prasowej.

Chcą głowy Ziobry

SEJM \ Opozycja ponownie domaga się odwołania Zbigniewa Ziobry z funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Wniosek o wyrażenie wobec niego wotum nieufności złożyły wczoraj kluby Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, PSL oraz koło posłów Szymona Hołowni.

Zbigniew Ziobro jest celem ataków totalnej opozycji od początku jego politycznej aktywności. Gdy był członkiem sejmowej komisji do sprawy afery Rywina, ubliżał mu publicznie Leszek Miller. Wczoraj uczynił to koalicjant Lewicy, szef klubu KO Borys Budka. – Nie ma dziś większego szkodnika dla polskiej racji stanu, aniżeli minister sprawiedliwości, prokurator generalny – mówił lider klubu KO, który twierdzi, że Ziobro jest odpowiedzialny za degradację polskiego wymiaru sprawiedliwości i za wielki konflikt z Unią Europejską. Zarzucił też ministrowi sprawiedliwości, że z jego winy nastąpiła blokada środków europejskich, tych samych, których zamrożenia domagali się w Brukseli europosłowie partii Tuska.

Wedle słów Budki Zbigniew Ziobro nigdy nie powinien znaleźć się w rządzie. – Jestem przekonany, że wszyscy, którym zależy na poprawie stosunków z Unią Europejską, ale przede wszystkim na dobrze funkcjonującym wymiarze sprawiedliwości, ten wniosek poprą – mówił, zapewniając, że wniosek o wotum nieufności zawiera kilkanaście stron zarzutów wobec szefa Solidarnej Polski.

O tym, że Zbigniew Ziobro pozostanie na swym stanowisku, przekonany jest poseł Janusz Kowalski z SP. – Donald Tusk, dokładnie jak

30 lat temu, chce zrobić kolejną „nocną zmianę” i chce zwyczajnie robić zamieszanie w polskiej polityce – zapewnia poseł. – Minister Ziobro jest w polskim rządzie symbolem obrony polskiej suwerenności. Jestem przekonany, że Zjednoczona Prawica odrzuci wniosek Donalda Tuska, którego partia inicjuje i przeprowadzi już kilkadziesiąt debat przeciwko Polsce w UE, co owocuje wstrzymaniem miliardów euro dla Polski. Ten człowiek robi wszystko, żeby podporządkować Polskę Brukseli. Oczywiście dzisiaj wrogiem numer jeden dla Donalda Tuska jest Zbigniew Ziobro – wskazuje Janusz Kowalski.

Tusk, zapowiadając złożenie wniosku, mówił, że to właśnie Ziobro „blokuje te ponad 700 mld zł środków europejskich, które wciąż czekają na Polskę”. Odnosił się w ten sposób do niezatwierdzonego wciąż przez Komisję Europejską polskiego Krajowego Planu Odbudowy. – Szef PO Donald Tusk nie kłamie tylko wtedy, kiedy się myli; i to jest niestety cały problem związany z jego działalnością polityczną i aktualną inicjatywą, którą podejmuje rzekomo w obronie środków europejskich dla Polski – odpowiedział na tę zaczepkę minister Ziobro. W obronie ministra stanie nie tylko rządząca koalicja, ale też posłowie związani z Pawłem Kukizem.

Piotr Korycki

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci



prof. Waldemara Parucha

wybitnego naukowca,
twórcy i pierwszego szefa Centrum Analiz Strategicznych,
zasłużonego dla Rzeczypospolitej Polskiej

**Rodzinie i Bliskim
przekazuję wyrazy współczucia**

**Mariusz Błaszczak
Minister Obrony Narodowej**

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



WOJNA \ Bardzo potrzebne jest społeczeństwu Ukrainy dzisiaj to, aby odczuwało ono akceptację Zachodu. Dlatego idea tego, aby przyznać Ukrainie status państwa kandydującego do Unii Europejskiej, jest tak ważna – powiedział wczoraj prezydent Andrzej Duda.

KRYZYS BEZPIECZEŃSTWA \ Powstają zabezpieczenia na granicy polsko-białoruskiej

Bariera zacznie w pełni działać we wrześniu

Na granicy z Białorusią trwa budowa zapory, która ma rozwiązać problem nielegalnej migracji zorganizowanej przez reżim Alaksandra Łukaszenki. – Wykonawcy deklarują, że budowa bariery fizycznej zakończy się zgodnie z planem, czyli pod koniec czerwca – mówi por. Anna Michalska, rzecznik prasowy Straży Granicznej. Z kolei zabezpieczenia elektroniczne całościowo mają zacząć działać trzy miesiące później.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski



Zapora będzie wyposażona m.in. w czujniki, które ostrzegą funkcjonariuszy Straży Granicznej o tworzeniu podkopów i uszkodzeń
| fot. Michał Kość/Forum

w niedzielę. W sumie w budowę zapory zaangażowanych jest prawie 3 tys. osób, w tym dostawcy.

Służby białoruskie od początku budowy próbują zakłócać prace. Dochodziło m.in. do uszkodzenia sprzętu budowlanego oraz wybijania szyb w pojazdach przy granicy. Te ataki nie przeszkodziły jednak kon-

tynuowaniu budowy. Obecnie białoruscy mundurowi próbują uszkodzić przesłania. Dochodziło do przepiłowania metalowych elementów oraz tworzenia podkopów. Jak podaje SG, choć bariera nie została jeszcze ukończona, cudzoziemcom nie udało się jej pokonać, ponieważ funkcjonariusze zareagowali w odpowiednim momencie.

Straż Graniczna podkreśla, że najważniejszym elementem zabezpieczenia będzie bariera elektroniczna. To ona pozwoli skutecznie monitorować granicę. Zapora będzie wyposażona m.in. w czujniki, które ostrzegą funkcjonariuszy o tworzeniu podkopów i uszkodzeń. Czujniki zostaną też umieszczone nad zaporą.

– Wykonawcy deklarują, że budowa bariery fizycznej zakończy się zgodnie z planem, czyli pod koniec czerwca – mówi „Codziennej” por. Anna Michalska. Wyjaśnia, że urządzenia elektroniczne mają być zamontowane najpóźniej 60 dni po ukończeniu zapory fizycznej. Następnie przewidziane są prace kalibracyjne, które potrwać do 30 dni. Budowa bariery elektronicznej ma więc zostać całkowicie ukończona najpóźniej 90 dni po oddaniu bariery fizycznej, czyli najprawdopodobniej pod koniec września. Zdaniem SG cała zapora uniemożliwi nielegalne przekraczanie granicy.

Obecnie pogranicznicy wciąż zmagają się z nielegalnymi migrantami. We wtorek na terytorium Polski próbowało dostać się 39 cudzoziemców, którzy pochodzili m.in. z: Turcji, Kuby, Indii, Iraku, Syrii i Afganistanu. Zostali ujęci na odcinkach ochraniających przez placówki w: Dubiczach Cerkiewnych, Narewce, Nowym Dworze i Czeremsze.

Kołodziejczak znów judzi i kłamie

ROLNICTWO \ Lider AgroUnii Michał Kołodziejczak w poniedziałek postanowił wybrać się na spotkanie komisarza UE ds. rolnictwa Janusza Wojciechowskiego w Zdunach koło Łowicza. Znany z prorosyjskiego stanowiska wicherzyciel później zmanipulował wypowiedź polityka, a za nim poszły niektóre media.

Od kilku miesięcy środowiska rolnicze krytykują Zielony Ład w rolnictwie, dokument, który przygotował komisarz Janusz Wojciechowski. Przypisywane są mu intencje m.in. związania rolnictwa. Inaczej jednak rozumie go komisarz UE. Dla niego promowanie praktyk ekologicznych to faktycznie dofinansowywanie działań, co i tak już w tradycyjnym rolnictwie się działo.

– Trzeba rozwijać dobrostan zwierząt. To jest takie narzędzie, z pomocą którego można odbudować w naszym kraju dużą część hodowli, szczególnie w tych małych gospodarstwach. (...) Ten dobrostan jest wpisany w polski plan, ale ten punkt trzeba rozbudować i wprowadzić go więcej. Rolnicy tego oczekują, bo zwyczajnie na tym zyskają. Jeżeli chodzi o rolników zajmujących się uprawą roślin, to istotnym komponentem

polityki rolnej jest rolnictwo węglowe. To cały zespół praktyk, które są proklimatyczne i pomagają zachowywać węgiel w glebie. Chodzi o stosowanie obornika, pozostawianie resztek pożniwnych, szczególnie słomy, w glebie czy stosowanie poplonów – mówił w wywiadzie dla „Gazety Polskiej” Janusz Wojciechowski.

Promowanie takich praktyk ma się przyczynić do rozwinięcia przewagi konkurencyjnej mniejszych gospodarstw, a jednocześnie całego europejskiego rolnictwa. Inaczej rolnicy będą wypierani z rynku.

Podobnie mówił Janusz Wojciechowski na spotkaniu z rolnikami. – Jest pewien plan, że na końcu rolników ma nie być. Wystarczą korporacje... Kiedyś świnie [w Polsce] hodowało milion rolników, potem 200 i 100 tys. A na końcu wystarczy pięć wielkich korporacji, które wszystko

załatwią. Rolnicy będą tylko robotnikami. Ja wiem, że tak jest – alarmował komisarz Wojciechowski.

Jego słowa zostały jednak przeinaczone – z przekazów medialnych, opartych na manipulacjach Michała Kołodziejczaka z AgroUnii, wynikało, że... temu ma służyć polityka unijna.

Od miesięcy plany Wojciechowskiego zwalczają przedstawiciele największych firm rolniczych, które w dużej mierze odpowiadają za sytuację na wsi. Od lat wiadomo, że ich ramieniem często jest Kołodziejczak. Tak było w podpoznańskim Kleszczewie, gdzie wójt postanowił uniemożliwić powstawanie ferm przemysłowego tuczu zwierząt, by nie zniszczył rodzinnych gospodarstw. Kołodziejczak bronił też biznesmenów z Fruvitalandu, którzy mają zarzuty korupcyjne.

..... (jal)

Wieczorek nie odpuszcza

KSIĄŻKA \ Publicysta Józef Wieczorek nie odpuszcza kaście uczelnianej. Po „Plagach akademickich” od dziś w sklepie „Gazety Polskiej” dostępna jest druga jego książka o patologii polskich uczelni wyższych.

Nowa publikacja ma chwytliwy tytuł: „Trąd w Pałacu Nauki”. Książka dotyczy fundamentalnych problemów domeny akademickiej i winna skłonić czytelnika do zastanowienia się, ku jakiej cywilizacji zmierzają świat akademicki. Jest to kontynuacja wydanych

w 2020 r. „Plag akademickich”. Józef Wieczorek to niestrudzony badacz patologii w polskich szkołach wyższych. Nie ukrywa swojego krytycznego spojrzenia na stan nauki w naszym kraju.

..... (jal)

Temperamentny marszałek

LICZNIK GRODZKIEGO \ Marszałek Senatu już od 417 dni chowa się za immunitetem, unikając odpowiedzialności w związku z aferą kopertową.

Mijają kolejne dni, tygodnie i miesiące, a marszałek Senatu Tomasz Grodzki ani myśli wytłumaczyć się przed śledczymi z subtelności swojej pracy w szpitalu Szczecin-Zdu nowo. Przypominamy, że Prokuratura Regionalna w Szczecinie domaga się uchylenia immunitetu marszałka, chcąc mu postawić zarzuty sformu-

lowane na podstawie zeznań ok. 200 świadków, którzy mówili o korupcyjnym temperamencie przedstawiciela KO. Tymczasem mimo mocnych dowodów senacka większość nie pozwala nawet na rozpatrzenie wniosku o uchylenie immunitetu polityka.

..... (jp)



PAWLAK ZA WIATRAKAMI

ENERGETYKA \ O podjęcie przez rząd działań, które zapobiegą „dramatowi” na rynku energii elektrycznej, zaapelowali Waldemar Pawlak i Mieczysław Kasprzak. Obaj przekonywali do rozwijania energetyki wiatrowej i fotowoltaiki.



WAŻNE ROCZNICE

DATA \ 12 maja to dzień obfitujący w rocznice. W 1990 r. tego dnia stworzono Porozumienie Centrum, czyli partię, która poprzedziła Prawo i Sprawiedliwość. Z kolei w 2006 r. tego dnia powstało Centralne Biuro Antykorupcyjne.

KATASTROFA SMOLEŃSKA \ Jacek Świat: Ekipa PO robiła interesy z bardzo dziwnymi ludźmi

Zielone ludziki od tupolewa

Jacek Świat przyznał, że nie jest zaskoczony szokującymi ustaleniami „Gazety Polskiej”, która ujawniła przeszłość osób odpowiedzialnych za zlecenie remontu Tu-154M. – Niestety tamta ekipa robiła interesy z bardzo dziwnymi ludźmi – stwierdził.

Adrian Siwek

Grzegorz Wierchołowski w swoim tekście w „Gazecie Polskiej” ujawnił szokujące informacje na temat agentów, którzy mieli kontakt z tupolewem przed katastrofą smoleńską. „Biznesmen zarejestrowany jako TW »Adolf«, w latach 80. redaktor ds. propagandy zagranicznej; pracownik reżimowej agencji, którego ojcem był absolwent stalinowskiego centrum wyszkolenia i oficer komunistycznego wywiadu; wojskowy, który w stanie wojennym studiował w Moskwie i należał do tzw. złotego funduszu komunistycznych oficerów; księgowy ITI w latach 80., zarejestrowany jako TW »Panda«; prawnik z ko-

munistycznego MON, który w 1980 r. kończył Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu i »rozumiał potrzebę utrzymywania więzi ze Związkiem Radzieckim«; wreszcie należący do »złotego funduszu« generał, w latach 80. student sowieckich uczelni wojskowych, »wzorowo« wypełniający zadania specjalne w stanie wojennym, zarejestrowany jako tajny współpracownik WSW. To władze firmy MAW Telecom w czasie, gdy spółka ta skierowała rządowego tupolewa na remont do zakładów przyjaćiół Władimira Putina” – napisał. Zapytaliśmy posła Prawa i Sprawiedliwości Jacka Świata, którego żona Aleksandra Natali-Świat zginęła w katastrofie smoleńskiej, o to, czy jest zaskoczony tymi



informacjami. – Nie. Jakoś się nie dziwię. Niestety tamta ekipa robiła interesy z bardzo dziwnymi ludźmi. A szczególnie myślę, że w kwestiach bezpieczeństwa, obronności państwa działania poprzednich rządów: Tuska, Millera, Belki, pozostawiały, delikatnie mówiąc, wiele do życzenia. Takich sensacji mamy zresztą sporo i dotyczą one wypływania materiałów mówiących o bliskiej współpracy Polski i Rosji w kwestiach wydawałoby się zupełnie żywotnych dla bezpieczeństwa państwa – ocenił. Do sprawy w rozmowie z Michałem Rachoniem w programie TVP Info odniósł się także wiceminister cyfryzacji Adam Andruskiewicz z Prawa i Sprawiedliwości. – To niezwykle ważne ustalenia, które dzisiaj publikuje „Gazeta Polska”, i mam nadzieję, że staną się również przedmiotem głębokich badań prokuratury. Wiemy, co się wydarzyło w Smoleńsku chwilę później i ten wątek, który dziś opisuje „Gazeta Polska”, musi być bardzo dogłębnie zbadany przez prokuraturę i przez służby – powiedział. Więcej na temat sprawy w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.

Skandale i wulgarność – za to nagradza PO

POLITYKA I OBYCZAJE \ W aferę reprivatyzacyjną w Warszawie, która jak rak toczyła urzędy i sądy przez kilka dekad III RP, zamieszani byli także bliscy rządzącej wówczas prezydent stolicy Hanny Gronkiewicz-Waltz. Tymczasem radni KO postanowili zagrać na nosie pokrzywdzonym w procederze i domagają się nadania tytułu Honorowego Obywatela swojej koleżance partyjnej. Z kolei specjalną nagrodę m.st. Warszawy miałyby otrzymać agresywna aktywistka KOD, znana jako „Babcia Kasia”.

Wielu mieszkańców Warszawy do dziś ponosi bolesne skutki działalności mafii reprivatyzacyjnej, która przez lata funkcjonowała w stołecznym ratuszu. Jednym z najsmutniejszych symboli tego skandalu było wyrzucenie z mieszkania blisko 90-letniego uczestnika Powstania Warszawskiego mjr. Czesława Mostka. Odpowiedzialni za tę aferę albo ponosili symboliczne kary, albo sprawiedliwość ich w ogóle nie dosięgła. Co więcej, dziś z niektórych tych osób próbuje robić się bohaterów społecznych. Radni Koalicji Obywatelskiej w stolicy chcą nadać tytuł Honorowego Obywatela byłej prezydent Hannie Gronkiewicz-Waltz. To jednak nie koniec, ci sami samorządowcy proponują,

aby Nagrodę m.st. Warszawy otrzymała Katarzyna Augustynek ps. Babcia Kasia, znana m.in. z wulgarного zachowania i ataków na policjantów podczas antyrządowych protestów. To wyróżnienie może się wiązać także z pokazną nagrodą pieniężną. Stanowisko warszawskich radnych KO krytykują przedstawiciele stołecznego PiS, którzy zaproponowali, aby tytuł Honorowego Obywatela nadać merowi Kijowa Witalijowi Kliczce. W tej sprawie zorganizowali wczoraj konferencję przed ambasadą Ukrainy. Przewodniczący radnych PiS Cezary Jurkiewicz zwrócił uwagę, że pomysł, aby uhonorować mera Kijowa, łączy, a nie dzieli. – Wojna na Ukrainie wymaga jedności. Wymaga tego, żebyśmy byli

wspólnie razem. Abyśmy nie szukali tego, co dzieli, tylko tego, co łączy. Z taką nadzieją zgłaszaliśmy tę kandydaturę – mówił Jurkiewicz. – Będziemy się domagali, żeby kandydatury na Honorowych Obywateli m.st. Warszawy były głosowane oddzielnie – zareagował przewodniczący Rady Warszawy Dariusz Figura na informację o chęci wyróżnienia Hanny Gronkiewicz-Waltz. – To proste: albo to rozdzielimy, albo zrezygnujcie zupełnie z tej kandydatury – zaapelował zaś Jurkiewicz. Sesja Rady Warszawy, na której radni będą decydować o nadaniu tytułów Honorowego Obywatela i Nagrody m.st. Warszawy, odbędzie się w czerwcu.

Jan Przemyski

KALENDARIUM WOJNY

NA RATUNEK OBROŃCOM. Były dowódca pułku Azow ujawnił, iż cały czas opracowywane są sposoby uwolnienia obrońców zakładów Azowstal w Mariupolu. Przygotowania idą dwutorowo. Jedna opcja zakłada ugodę polityczną w tej sprawie, na mocy której Ukraina wymieniłaby rosyjskich jeńców na żołnierzy z Mariupola. Druga opcja przewiduje akcję wojskową. Nie wiadomo jednak, czy Ukraincom wystarczy czasu na uwolnienie swoich bohaterów. Z kolei rada miejska poinformowała o swoich obawach, iż do końca roku, z powodu chorób i złych warunków życia, może umrzeć ponad 10 tys. mieszkańców oblężonego miasta nad Morzem Azowskim, gdzie wciąż przebywa między 150 a 170 tys. osób. ROSYJSKIE STRATY. Moskale w czasie inwazji na Ukrainę utracili już ponad 26 tys. żołnierzy, a także: 1187 czołgów, 2856 pojazdów opancerzonych, 528 systemów artyleryjskich, 185 wieloprowadnicowych wyrzutni rakieto-

wych, 87 systemów obrony przeciwlotniczej, 199 samolotów, 160 śmigłowców, 1997 pojazdów bojowych i cystern, 12 jednostek pływających, 390 dronów i 94 pociski manewrujące. MAŁY WIELKI OSTRÓW. Maleńka Wyspa Węży, która znalazła się na liście pierwszych rosyjskich ataków, ma znaczenie strategiczne dla gospodarki ukraińskiej. Jej opanowanie przez Moskwę doprowadziłoby do zablokowania niemal całego Morza Czarnego. Obecnie trwają tam zacięte walki, w których ten skrawek ziemi nieustannie przechodzi z rąk do rąk. Wczoraj ponownie Ukraina z powodzeniem zaatakowała stacjonujące tam wrogie siły. WSPARCIE. Wojska ukraińskie zaczynają już regularnie dostawać zachodnie uzbrojenie. Zdaniem Kijowa przyszły tydzień może mieć decydujące znaczenie dla planowanej kontrofensywy.

Piotr Korycki



fot. Wikipedia/d

UKRAIŃCY SZKOŁĄ SIĘ NA PZH 2000

ARTYLERIA \ W szkole artyleryjskiej Bundeswehry, w niemieckiej miejscowości Idar-Oberstein, rozpoczęto szkolenie ukraińskich żołnierzy z obsługi haubic samobieżnych Panzerhaubitze 2000. Sama nauka może trwać 40 dni lub krócej w zależności od poziomu wiedzy wojskowych.

Strona ukraińska zdecydowała się w środę na wstrzymanie dostaw gazu płynącego poprzez stację Sochranowka w obwodzie ługańskim do Europy, gdyż surowiec ten był przekierowywany przez stronę rosyjską do Donieckiej i Ługańskiej Republiki Ludowej. Tymczasem Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą udaną kontrofensywę w obwodzie charkowskim.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował w środę o tym, że Rosja podczas trwającej od 24 lutego inwazji na Ukrainę straciła już 26 350 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy utracili do tej pory: 1187 czołgów, 2856 pojazdów opancerzonych, 528 systemów artylerii lufowej oraz 185 zestawów artylerii raketowej. Rosjanie stracili ponadto: 199 samolotów, 160 helikopterów oraz 87 systemów obrony powietrznej.

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE \ Putin sięgnął po broń gazową

Ukraińcy wypychają Rosjan z obwodu charkowskiego



Rosja chce wznowić w Azowstalu pracę zakładów zbrojeniowych, z których sprzęt następnie miałby trafić do wojska rosyjskiego
| fot. Ukr.net/d

Ekspert z amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW) w Waszyngtonie informują o udanej kontrofensywie wojsk ukraińskich w obwodzie charkowskim. Żołnierze ukraińscy wyzwolili kilka miejscowo-

ści na północ od Charkowa i kontynuowali swoje działania ofensywne, znajdując się w niektórych miejscach w odległości 10 km od granicy ukraińsko-rosyjskiej.

Tymczasem rosyjskie ataki w okolicach miejscowości

Izium są w martwym punkcie. Natomiast oddziały rosyjskie we wschodniej części Ukrainy podejmowały próby okrążenia Siewierodoniecka i miały dotrzeć do granicy administracyjnej obwodów donieckiego i ługańskiego

w pobliżu miejscowości Popasna. Rosyjskie oddziały nie przestają ponadto atakować ostatniego bastionu obrońców w Mariupolu, którym są zakłady Azowstal. Pojawili się ponadto informacje o tym, że Rosja chce wznowić w tej miejscowości pracę zakładów zbrojeniowych, z których sprzęt następnie miałby trafić do wojska rosyjskiego.

Niepokojące wieści co do bezpieczeństwa energetycznego Europy przekazała Agencja Reutera. Ukraiński operator sieci gazowej GTS zdecydował się na odcięcie dostaw rosyjskiego gazu przez terytorium zajmowane przez separatystów wspieranych przez Rosję. Była to odpowiedź na działania najeźdźcy, który zaczął przejmować część gazu płynącego do Europy przez Ukrainę za pośrednictwem stacji Sochranowka i kierować ją do tzw. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej. Obecnie zaś strona ukraińska próbuje znaleźć sposób przesyłania gazu do Europy za pośrednictwem stacji Sudża. Warto zauważyć, że stacja Sochranowka odpowiada za tranzyt nawet trzeciej części gazu ziemnego z Rosji na Zachód.

Pokonanie Putina nie ma ceny

USA \ Izba Reprezentantów przyjęła kolejną ustawę o pomocy dla Ukrainy. Tym razem USA przeznaczą na nią niemal 40 mld dolarów. Aż 11 mld z uchwalonej kwoty będzie można użyć celem transferu uzbrojenia z amerykańskich magazynów na Ukrainę.

Amerykane wydali już fortunę na wsparcie Ukrainy w jej wojnie z Rosją oraz bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO. W uchwalonym w marcu budżecie przeznaczono na ten cel aż 13,6 mld dolarów – więcej, niż prosił Biden, i więcej, niż USA wydały na pomoc zagraniczną dla wszystkich państw w 2019 r. Skala pomocy była jednak tak duża, że te pieniądze już się kończą.

Biden poprosił Kongres o kolejne 33 mld. Dostał więcej, 39,8 mld. Odpowiednia ustawa została przyjęta w kilka godzin przez Izbę Reprezentantów. Trafi teraz do Senatu, a lider senackiej większości Chuck Schumer obiecał, że senatorowie przyjmą ją tak szybko, jak będzie to możliwe.

Niektórzy republikanscy kongresmeni, którzy jej nie poparli, twierdzą, że zagło-

sowali przeciwko niej, bo nie dano im wystarczająco wiele czasu, żeby ją przeczytać – ale to podejście spotkało się z falą krytyki ze strony pozostałych republikanów, którzy uważają, że w obecnej sytuacji trzeba było przyjąć ją jak najszybciej. – Głosować przeciw to jak głosować za Putinem – stwierdził republikanśki kongresmen Mike McCaul.

– Świat musi zobaczyć, że jesteśmy zjednoczeni w naszym wsparciu dla Ukrainy. Władimir Putin i jego zbirzy muszą ponieść odpowiedzialność. Ta ustawa sprawi to poprzez ochronę demokracji, ograniczenie rosyjskiej agresji i wzmocnienie naszego bezpieczeństwa narodowego – powiedziała kongresmenka Rosa DeLauro.

Aż 11 mld z uchwalonej kwoty Biden będzie mógł użyć celem transferu uzbro-

jenia z amerykańskich magazynów na Ukrainę. Dotychczas miał do dyspozycji 3,5 mld. 20 mld dostanie Pentagon – z czego 8,7 mld będzie przeznaczone na odbudowę zapasów uzbrojenia, 6 mld na wsparcie ukraińskich sił zbrojnych, a 3,9 mld na zwiększenie obecności wojskowej w Europie.

Senator Lindsey Graham zauważył, że koszty tej ustawy są znaczne, ale warto je ponieść. – Pokonanie Putina nie ma ceny – podkreślił, dodając, że jego zdaniem pomoc USA się na niej nie skończy. – Myślę, że będziemy robić to znowu i znowu. Kto wie, gdzie będziemy za dwa, trzy miesiące – powiedział. – Dopóki Ukraińcy chcą walczyć, to musimy im pomagać.

Wiktoria Młynarz

Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Trump miał rację w kwestii TikToka

PROPAGANDA \ Dziennik „New York Times” wzywa prezydenta USA do podjęcia działań w celu ograniczenia zdolności serwisu TikTok do wpływania na amerykańską opinię publiczną. Pojawiły się obawy, że może on szerzyć propagandę ChRL. Gazeta przyznaje, że Donald Trump miał w tej sprawie rację.

Felietonista liberalno-lewicowego dziennika „New York Times” Ezra Klein ostrzega, że należąca do chińskiej firmy ByteDance aplikacja internetowa TikTok jest zależna od decyzji płynących z Pekinu.

„W tej kwestii nie ma dwuznaczności: Komunistyczna Partia Chin spędziła większość ostatniego roku na rozprawianiu się ze swoim sektorem technologicznym. Szczególny przykład zrobili z Jacka Ma, wysoko postawionego założyciela Alibaby. Przesłanie było niewątpliwe: dyrektorzy naczelni będą działać zgodnie z życzeniami partii lub zobaczą, jak ich życie wywraca się do góry nogami, a ich firmy zostają rozczłonkowane” – napisał Ezra Klein.

Autor, będący założycielem lewicowej strony Vox,

zauważa powszechne stosowanie TikToka i przekonuje, że zagrożenie, jakie stanowi on dla amerykańskiego bezpieczeństwa, jest ogromne. „W 2021 r. miał on więcej aktywnych użytkowników niż Twitter, więcej minut oglądania w USA niż YouTube, więcej pobrań aplikacji niż Facebook, więcej wizyt na stronie niż Google” – wymieniał Ezra Klein.

Widząc zagrożenie płynące z TikToka dla bezpieczeństwa USA, przed dwoma laty prezydent Donald Trump podpisał dekret o rozpoczęciu procesu jego delegalizacji. Biały Dom ostrzegał, że Chiny mogą w ten sposób zbierać dane o Amerykanach, a przy tym szerzyć swoją propagandę.

(pp)

Albicla.com/PetarPetrovic



OBWÓD CHERSOŃSKI DO ROSJI?

ANEKSJA \ Okupacyjne władze obwodu chersońskiego poinformowały, że zwróca się do prezydenta Federacji Rosyjskiej o włączenie w skład Rosji – poinformowała wczoraj „Ukraińska Prawda”.

fot. Ukr.net/d



fot. Wikipedia/d

NIEMCY ZATRZYMALI JACHT

HAMBURG \ Należący do oligarchy Farchada Achmedowa jacht „Luna” zostanie w porcie do odwołania. Decyzja o zatrzymaniu jednostki wartę 400 mln euro wiąże się z sankcjami na Rosję.

ŚWIAT

7

DYPLOMACJA \ Artykuł premiera Mateusza Morawieckiego w brytyjskiej prasie

Putin groźniejszy niż Hitler i Stalin

Putinowska ideologia „ruskiego miru” (rosyjskiego świata) jest odpowiednikiem XX-wiecznego komunizmu i nazizmu. W imię tej ideologii Mariupol i dziesiątki ukraińskich miast zrównano z ziemią. „Russkij mir” to rak, który nie tylko trawi większość rosyjskiego społeczeństwa, ale stanowi śmiertelne zagrożenie dla całej Europy – pisze premier RP Mateusz Morawiecki na łamach brytyjskiego „Daily Telegraph”.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Kiedy rozmawiam z młodymi ludźmi, historia XX w. brzmi dla nich jak makabryczna bajka. Wydaje się niemożliwe, że Hitler czy Stalin mogliby powrócić w naszych czasach. Jednak złudzenie, że historia nie może się powtórzyć, zostało obnażone 24 lutego – nie kryje szef polskiego rządu.

W artykule, dostępnym m.in. na stronie brytyjskiego dziennika „Daily Telegraph”, premier RP przypomniał, że pociski spadły na miasta niepodległej Ukrainy, przywołując demony przeszłości. „Ulice Buczy, Irpienia i Mariupola spłynęły krwią niewinnych ludzi. To, co dzieje się na Ukrainie, oznacza powrót przeklętych ideologii. Ironia tej

historii polega na tym, że Putin zbudował nowy rosyjski imperializm w oparciu o mit zwycięstwa nad nazizmem, a jego propaganda opisuje agresję na Ukrainę jako operację denazyfikacji kraju” – napisał polski premier.

W opinii Mateusza Morawieckiego Władimir Putin nie jest ani Adolfem Hitlerem, ani Józefem Stalinem, „ale jest od nich bardziej niebezpieczny”. „Dysponuje nie tylko bardziej śmiertelnością bronią, ale ma też w zasięgu ręki nowe media, by szerzyć swoją propagandę” – zaznaczył Morawiecki. „Putinowska ideologia »ruskiego miru« jest odpowiednikiem XX-wiecznego komunizmu i nazizmu. W imię tej ideologii Mariupol i dziesiątki ukraińskich miast zrównano z ziemią. (...) Nie wystarczy wspie-



Mateusz Morawiecki podkreślił, że tak jak kiedyś Niemcy zostały poddane denazyfikacji, tak dziś jedyną szansą dla Rosji i cywilizowanego świata jest deputinizacja
| fot. Piotr Guzik/Forum

rać Ukrainę w walce, lecz trzeba wykorzystać ideologię, która stoi za rosyjską napaścią” – stwierdził polski premier. „»Russkij mir« to rak, który trawi nie tylko większość rosyjskiego społeczeństwa, ale stanowi śmiertelne zagrożenie dla całej Europy” – alarmował.

Premier RP podkreślił, że tak jak kiedyś Niemcy zostały poddane denazyfikacji, tak dziś jedyną szansą dla Rosji i cywilizowanego świata jest deputinizacja. „Jeśli nie podejmiemy się tego zadania natychmiast, stracimy nie tylko Ukrainę, ale także naszą duszę, wolność i suwerenność” – ostrzegł Morawiecki, dodając, że Rosja nie zatrzyma się na Kijowie. „[Rosja] wyruszyła w długi marsz na Zachód i to od nas zależy, gdzie ją zatrzymamy” – podsumował premier RP.

Alternatywna propozycja ws. pomnika Katyńskiego

JERSEY CITY \ Przedstawiciele polonijnego komitetu w USA przedstawili alternatywny plan zagospodarowania placu, na którym w Jersey City stoi pomnik Katyński. Rada Planowania Przestrzennego przyjęła projekt, który uwzględnia zaledwie część postulatów Polonii.

Jak już informowaliśmy na łamach „Codziennej”, według głównego projektu z trzech stron pomnika Katyńskiego ma powstać wał, a także mają zostać zasadzone rośliny i postawione ławki, które będą częściowo przesłaniały monument. Projektowi stanowczo sprzeciwili się działacze polonijni, którzy od lat toczą walkę o zachowanie pomnika w tym miejscu.

W korespondencji do kierownictwa komisji planowania w Jersey City, w stanie New Jersey, Komitet Konserwacji Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych (CCKM & HO) wyraża swoje obawy dotyczące projektu przestrzeni, który nie uwzględnia masowego charakteru organizowanych przy monumencie uroczystości. Jak argumentowano, to utrudni do niego dostęp, nie spełnia wymogów bezpieczeństwa oraz zakłóca wi-

doczność. Komitet zaproponował m.in. usunięcie z projektu drzew w pobliżu pomnika, które będą zasłaniać jego widok, a także powiększenie wybrukowanej przestrzeni, aby pomieścić na niej przynajmniej 200 osób.

Dziś Rada Planowania Przestrzennego Jersey City zatwierdziła projekt ograniczający dostęp uczestników uroczystości patriotycznych do pomnika Katyńskiego. Zdołano usunąć z niego plan wydzielenia wokół pomnika niewielkiego tylko wybrukowanego terenu i zasłonięcia go kilkudziesięcioma drzewami. Poszerzono też wejście od strony rzeki Hudson. Nie udało się z kolei przeformułować postulatu o zbudowanie dodatkowego wejścia na teren monumentu od strony miasta. Nie uwzględniono także życzenia o obniżenie odgradzającej pomnik od placu dużej ławy oraz podwyż-

szone gruntu pasem zieleni. Polonia zauważa, że w sytuacji ataku terrorystycznego podczas uroczystości przed pomnikiem ucieczka stamtąd będzie bardzo utrudniona lub wręcz niemożliwa.

W środę odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej Jersey City. Na agendzie nie było co prawda kwestii pomnika, ale przedstawiciele Polonii apelowali, aby umieścić ich na liście przesłuchań publicznych.

Pomnik Katyński w Jersey City ma ok. 12 m wysokości i waży 120 ton. Tworzy go cokół z płaskorzeźbami oraz odlana w brązie, stojąca na postumencie postać żołnierza przebitego bagnietem. Autorem pomnika jest niezjący już polski rzeźbiarz Andrzej Pityński, który mieszkał w USA.

Beata Mańkowska
Albicla.com/BeataMankowska

Musk przeciwny blokowaniu Trumpa

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE \ Miliarder Elon Musk w rozmowie z „Financial Timesem” przyznał, że formalności dotyczące zakupu przez niego Twittera zajmą jeszcze trzy miesiące. Wyraził też swoje zdanie na temat „dożywotniego” zablokowania konta byłego prezydenta Donalda Trumpa.

Elon Musk przyznał, że jeśli przejmie Twittera, to uchyliłby zakaz korzystania z platformy byłemu prezydentowi. Miliarder ujawnił to podczas wtorkowego występu na konferencji Financial Times Live „Future of the Car”. Twitter przyjął jego ofertę zakupu firmy 25 kwietnia, ale Musk twierdzi, że miną jeszcze dwa do trzech miesięcy, zanim transakcja zostanie sfinalizowana.

W sprawie byłego prezydenta przyszły właściciel platformy wyraził się jasno. – Stałe bany powinny być niezwykle rzadkie i zarezerwowane dla kont, które są botami, kontami spamowymi. Myślę, że banowanie Donalda Trumpa nie było właściwe – powiedział Musk. – To był błąd, ponieważ zraziło to dużą część kraju do portalu, a ostatecznie nie

spowodowało, że Donaldowi Trumpowi odebrano głos – dodał. Miliarder stwierdził ponadto, że zablokowanie prezydenta było „głupie i moralnie niewłaściwe”. – Odwróciłbym stały zakaz – zadeklarował Musk. – Nie mam jeszcze Twittera. A więc nie wiadomo, co się wydarzy, bo co jeśli jednak nie zostanie jego właścicielem? – mrugnął okiem do publiczności.

Musk dodał ponadto, że były dyrektor generalny Twittera Jack Dorsey zgadza się z nim, że Trump nie powinien zostać zbanowany. Cofnięcie blokady nie oznacza jednak, że Trump wróci na Twittera. Zapytany o to byłby prezydent stwierdził niedawno, że zostanie wierny własnemu serwisowi społecznościowemu Truth Social.

(bm)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

MAGAZYNY GAZU W POLSCE SĄ NAPEŁNIONE W 84 PROC.

ENERGIA \ Magazyny gazu mamy napełnione w 84 proc. Stopień napełnienia wzrósł po odcięciu dostaw rosyjskiego gazu do Polski – przekazał w środę wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin. Przypomnił, że średnia europejska to ok. 30 proc. napełnienia magazynów.

PIENIĄDZE \ Premier Mateusz Morawiecki apeluje do prezesów banków

Nowe obligacje ochronią Polaków przed inflacją

Rząd zapowiedział stworzenie nowych mechanizmów, które będą chronić oszczędności Polaków przed wysoką inflacją, ale także przekonają banki do podwyższenia oprocentowania rachunków bieżących i lokat terminowych. – Nie może być tak, że depozyty są oprocentowane na poziomie poniżej 1 proc., podczas gdy sektor finansowy jest beneficjentem wysokiej inflacji – powiedział premier.

Paweł Woźniak

Mateusz Morawiecki podczas kongresu Impact'22 wskazał, że fundamenty gospodarki światowej – takiej, jaką znamy do tej pory – zostały absolutnie zburzone. – Mamy do czynienia z bezprecedensową inflacją w większości krajów świata – mówił premier. Dodał, że również w Polsce inflacja jest najwyższa od ok. 20 lat, choć udało się ją chwilowo ograniczyć w lutym. – Niestety, potem nastąpiła wojna na Ukrainie i kolejne zwwyżki inflacji – powiedział Morawiecki.

W jego opinii, w takiej sytuacji, państwo musi być odpo-



Nie może być tak, że 1 bln 250 mld zł bieżących depozytów jest oprocentowanych na poziomie tylko 0,1–1 proc. | fot. AdobeStock/d

wiednio elastyczne, czuwające tak, aby we właściwy sposób odpowiedzieć na wielkie wyzwania, z którymi obecnie przyszło się mierzyć społeczeństwu. – Podczas kryzysu inflacyjnego jest pewna grupa podmiotów, które

na nim zarabiają. To banki i instytucje finansowe. Mam apel do prezesów banków. Przebudźcie się, to niezdrowy model gospodarczy – powiedział szef rządu.

Podkreślił, że nie może być tak, że 1 bln 250 mld zł

depozytów bieżących jest oprocentowanych na poziomie 0,1–1 proc. Premier zaznaczył, że spotykał się już z kierownictwem największych instytucji finansowych. – Tam również jest pogłębiona refleksja co do te-

go, aby oprocentowanie depozytów w bardzo krótkim czasie poszło do góry – zaznaczył.

Szef rządu zapowiedział jednocześnie wdrożenie nowego typu obligacji, które będą bardzo korzystne dla Polaków. – To papiery, które będą wyznaczały swego rodzaju benchmark po to, aby wielkie międzynarodowe korporacje finansowe nie były tymi, które korzystają na obecnym stanie perturbacji – wyjaśnił Morawiecki.

Z prezentacji, jaka pojawiła się podczas wystąpienia premiera, wynika, że rząd wprowadzi dwa całkiem nowe typy obligacji oszczędnościowych opartych na zmiennym oprocentowaniu i powiązanych ze stopami procentowymi NBP: jednoroczne z oprocentowaniem na poziomie stopy referencyjnej NBP, a więc obecnie 5,25 proc., oraz dwuletnie z dodatkową marżą ponad stopę referencyjną.

Nowe papiery będzie można kupić nie tylko w powiększonej do prawie 1,6 tys. placówek sieci banku PKO BP, ale również w przystępny sposób przez telefon i przez internet.

Wkrótce skończymy z rosyjskim monopolem

GAZ \ W przyszłym roku Norwegia stanie się głównym dostawcą gazu do Polski – stwierdziła minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. – Europa potrzebuje 2–3 lat, by ostatecznie rozprawić się z gazowym monopolem Rosjan, ale damy sobie radę – zapewnia pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski.

Minister klimatu i środowiska Anna Moskwa podczas spotkania z ambasadorem Królestwa Norwegii powiedziała, że dzięki Baltic Pipe od początku przyszłego roku Norwegia stanie się głównym dostawcą gazu ziemnego do naszego kraju. – Gaz płynący do Polski z Norwegii przez Danię ma być elementem derusyfikacji sektora gazowego – podkreśliła.

– Norwegia wnosi istotny wkład w osiągnięcie przez Polskę neutralności klimatycznej i w kompleksową modernizację naszego systemu energetycznego – powiedział minister Moskwa. Zaznaczyła, że Norweski Szelf Kontynentalny, z którego PGNiG pozyskuje gaz ziemny, oraz dostarczany do terminala w Świnoujściu LNG

rząd postrzega jako kręgosłup bezpieczeństwa dostaw gazu w Polsce.

Do obecnej sytuacji na europejskim rynku gazu odniósł się też pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski. – Sytuacja nie uspokoi się z dnia na dzień, lecz może to potrwać nawet 2–3 lata. Po prostu Europa potrzebuje czasu na zastąpienie rosyjskiego gazu importem z innych kierunków. Wymaga to inwestycji w sieci przesyłowe i budowę gazoportów LNG – zaznaczył.

Naimski poinformował, że wcześniej planowane bloki gazowe w polskich elektrowniach zostaną ukończone. – Zakładamy wzrost zużycia gazu w naszym kraju

do maksymalnie 30–32 mld m sześciennych w ciągu dziesięciu lat. Do tego będziemy technicznie przygotowani, a PGNiG zapewni odpowiednią ilość surowca – powiedział.

– Jednak nie dopuścimy do niekontrolowanego, zbyt dużego uzależnienia polskiej energetyki od importowanego gazu – dodał pełnomocnik. Przyznał jednocześnie, że gaz pozostanie jeszcze długo paliwem przejściowym. – W tym czasie w Polsce musimy zbudować energetykę jądrową i utrzymać węglową, wprowadzić w coraz mniejszym zakresie, prawdopodobnie do połowy tego wieku – wyjaśnił.

– Zapewniam, damy sobie radę – stwierdził Naimski, zapytany o gazową niezależność Polski i surowcowy atak Rosji na Europę. – W niektórych krajach widać zmianę podejścia do Rosji, ale otwarte pozostaje pytanie, na ile ta zmiana będzie trwała – podsumował.

(jak, PAP, wSieci.pl)

Kolejne dobre wieści z polskiego rynku pracy

ZATRUDNIENIE \ Najnowsze dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej pokazują, że pracownicy są w Polsce wciąż poszukiwani – w kwietniu br. stopa bezrobocia w Polsce wyniosła tylko 5,3 proc. To mniej niż w poprzednim miesiącu i sporo mniej niż przed rokiem.

Bezrobocie było niższe niż przed wybuchem pandemii, co dowodzi, że prowadzone przez rząd działania osłony w tym obszarze były skuteczne – podkreśliła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. Najlepszy wynik odnotowano w Wielkopolsce – tam stopa bezrobocia wyniosła w minionym miesiącu 3 proc.

W końcu kwietnia br. w urzędach pracy zarejestrowanych było 879,9 tys. bezrobotnych. W porównaniu z poprzednim miesiącem liczba bezrobotnych spadła o 22,2 tys. osób, czyli o 2,5 proc. Co więcej, w rejestrach bezrobotnych w końcu kwietnia 2022 r. było o 173,9 tys. (czyli o 16,5 proc.) mniej bezrobotnych niż w końcu kwietnia 2021 r. Porównując poziom bezrobocia w końcu kwiet-

nia br. do stanu z końca lutego 2020 r., czyli tuż przed epidemią COVID-19, liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła o około 40 tys. osób.

– Z kolei stopa bezrobocia rejestrowanego była w kwietniu br. o 0,2 pkt proc. niższa niż w końcu lutego 2020 r. Dane te najlepiej dowodzą, że prowadzone przez rząd działania w czasie pandemii dobrze służyły ochronie miejsc pracy – zaznaczyła minister Marlena Maląg.

Dobłą kondycję polskiego rynku pracy potwierdza też Eurostat. Polska jest europejskim liderem z bezrobociem na poziomie 3 proc. Bezrobocie w krajach Unii Europejskiej wynosi 6,2 proc., a w strefie euro 6,8 proc.

Mariusz Andrzej Urbanke



PKP INTERCITY ZAOFERUJE DARMOWE PRZEJAZDY W DNIU DZIECKA

KOLEJ \ W środę 1 czerwca dzieci i młodzież do lat 16 będą mogły podróżować bezpłatnie wszystkimi pociągami PKP Intercity. Darmowe bilety można pobrać w kasie lub – z wyjątkiem pociągów EIP (Pendolino) – u konduktora. Przewoźnik przypominał, że do darmowego biletu w drugiej klasie uprawnia potwierdzający wiek dziecka dokument, który należy okazać podczas kontroli biletów. Może to być: dowód osobisty, paszport, legitymacja szkolna lub książeczka zdrowia.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

GOSP.

9

PIENIĄDZE \ Przeciętne wynagrodzenie już o ponad 500 zł wyższe niż w 2021 r.

Rosną płace, wzrosną też emerytury

Przeciętne wynagrodzenie w I kwartale br. wyniosło 6235,22 zł. To o 553,66 zł więcej niż w poprzednim roku. Skoro średnia pensja poszła w górę, a na jej podstawie indeksuje się inne świadczenia, to wzrosną też emerytury i renty. – Te wzrosty to zasługa naszej gospodarki, ale inflacja część tych pieniędzy nam odbierze – ubolewają eksperci.

Jan Kamieniecki

Główny Urząd Statystyczny poinformował w środę, że przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2022 r. wyniosło 6235,22 zł. Okazuje się, że statystycznie pensje znacznie poszły w górę w ujęciu rocznym o 9,7 proc. Dla porównania przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2021 r. wyniosło 5681,56 zł, a więc obecnie wzrosło aż o 553,66 zł. Wzrost odnotowano także w porównaniu z IV kwartałem 2021 r. – o 240,13 zł. Eksperci zwracają uwagę, że wspomniany wzrost wynagrodzeń spowodowany był m.in. wypłatami premii uznaniowych, jubileuszowych, świątecznych i kwartalnych, nagród rocznych. Związany był też z podwyższeniem wynagro-



Zarówno wskaźnik płac, jak i inflacji utrzymują się w Polsce na dużym poziomie | fot. Pixabay/d

żeń, w tym tych związanych z pakietem mobilności. Wynikał również z rozliczenia wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych i wypłaty odpraw emerytalnych, które obok wynagrodzeń zasadniczych także zaliczane są do składników wynagrodzeń.

Ekonomista Marian Szołucha, wykładowca w Akademii Finansów i Biznesu „Vistula” oraz w Społecznej Akademii Nauk, powiedział „Codziennej”, że wzrost płac to głównie zasługa rozwijającej się dynamicznie polskiej gospodarki. – Zarówno wskaźnik płac, jak i infla-

cji utrzymują się na dużym poziomie i to powoduje, że część wzrostu wynagrodzeń to iluzja, bo jest ona zjadana przez rosnące ceny – stwierdził.

Zdaniem eksperta zapobiec temu zjawisku w większym stopniu niż Narodowy Bank Polski może gospodar-

cza polityka rządu. – Inflacja w Polsce nie ma źródeł monetarnych, ale globalne, takie jak wysokie ceny surowców energetycznych czy polityka klimatyczna Unii Europejskiej – wyjaśnił Szołucha. Jak dodał, wyższe płace oznaczają, że wzrosną też emerytury i renty, ponieważ są indeksowane do średniego wynagrodzenia, ale inflacja odbiera korzyści płynące z tych wzrostów.

Podobnego zdania jest publicysta Tomasz Teluk z Instytutu Globalizacji. – Oczywiście z podwyżkami wynagrodzeń związany jest ewentualny wzrost świadczeń emerytalnych i rentowych, ale radość z tych wzrostów będzie znikoma przez drożące surowce energetyczne oraz żywność, których ceny rosły przez pandemię, a teraz rosną przez wojnę w Ukrainie – powiedział „Codziennej”.

Jak na zakupy, to do Polski

HANDEL \ Inflacja dotyka konsumentów nie tylko w Polsce, lecz także w wielu innych krajach. Nasze ceny są wciąż na tyle konkurencyjne, że Czesi, Słowacy i Niemcy chętnie przyjeżdżają do Polski na zakupy. Taka sytuacja może jeszcze potrwać, bo prognozy dla naszych sąsiadów nie są optymistyczne.

W Czechach w marcu inflacja była na poziomie 12,7 proc., a w kwietniu podskoczyła do 14,2 proc. Eksperci mBanku uważają, że to nie jest jeszcze szczyt inflacji u naszych południowych sąsiadów, i spodziewają się 15 proc.

Na Słowacji wzrost cen towarów i usług utrzymuje się na niższym poziomie – 10,9 proc., ale i tak Słowacy, podobnie jak Czesi, coraz chętniej robią zakupy w Polsce. – Zwiększony ruch na naszej południowej granicy służby zauważyły już na początku roku, kiedy to polski rząd obniżył podatki na paliwa i wielu obcokrajowców postanowiło zatankować na naszych stacjach, gdzie było taniej – przypomina Adrian

Ostrowski, analityk finansowy.

Jednak dziś więcej osób przyjeżdża na targ i do sklepów w Zgorzelcu, Cieszynie czy Zakopanem po produkty spożywcze i inne artykuły codziennego użytku. – Dużym zainteresowaniem cieszą się też meble i materiały budowlane, w których produkcji Polska jest potęgą – dodaje ekspert.

Jak podkreślają analitycy mBanku, w Czechach wzrost inflacji bazowej był generowany zarówno ze strony sektora dóbr i usług, jak i cen mieszkań (ceny mieszkań w przeciwieństwie do polskiego wskaźnika inflacji wchodzi w skład czeskiego wskaźnika). Czeskim

problemem jest znaczący wzrost cen nowych nieruchomości oraz prac remontowych, na co duży wpływ miały drożące materiały budowlane i wykończeniowe. Utrzymanie mieszkania w Czechach i na Słowacji jest stosunkowo drogie, stąd wyprawy po tańsze towary za granicę.

Prognozy dla naszych sąsiadów nie są optymistyczne. Czeski bank zakłada, że ceny administrowane wciąż będą rosły w ciągu tego roku. W kolejnym roku wzrost spowolni, ale pozostanie stosunkowo wysoki. Podobna ścieżka zakładana jest w przypadku cen żywności.

Równie kiepskie prognozy inflacyjne pojawiają się coraz częściej w Niemczech. Według tamtejszych ekspertów ceny mleka i chleba w Niemczech mogą w najbliższych tygodniach ponownie znacznie wzrosnąć – o 20 proc. w przypadku nabiału i o 30 proc. w przypadku pieczywa. Rolnicy niemieccy oceniają, że wyższe wydatki na energię, pasze czy nawozy spowodowały, że dotychczasowe podwyżki są „de facto nieważne”.

Mariusz Andrzej Urbanek

Niemiecki potentat gazowy wybrał współpracę z Rosją

ENERGETYKA \ Niemieckie VNG przekaże płatności w euro za rosyjski gaz do Gazprombanku i nie spodziewa się problemów podczas wymiany na ruble – poinformował koncern, dodając, że konto w rosyjskim banku zostało już otwarte.

Od kilku tygodni do Europy przez Ukrainę płynie coraz mniej rosyjskiego gazu. Większość firm na Starym Kontynencie jest zajęta poszukiwaniem alternatywnych źródeł dostaw. W tym czasie firmy niemieckie, przynajmniej niektóre, zacieśniają stosunki handlowe z Gazpromem.

VNG, którego większościovym właścicielem jest niemieckie regionalne przedsiębiorstwo energetyczne EnBW, poinformowało, że podejmuje wszelkie niezbędne środki, zgodnie z obowiązującymi sankcjami, w celu dalszego zapewnienia dostaw, a tym samym stabilności gospodarczej w Niemczech. Okazuje się jednak, że firma z Lipska – wykorzystując zaproponowany przez Kreml system płatności – spełnia jego kluczowe zadanie.

Paweł Woźniak

„Kwotę faktury, która nadal będzie denominowana w euro, wpłacimy na rachunki w Gazprombanku zgodnie z zaplanowaną procedurą, tak aby zapewnić terminową płatność naszemu dostawcy z naszej strony” – przekazała firma w komunikacie. Przedsiębiorstwo przewiduje, że przewalutowanie na ruble nie sprawi żadnych trudności. „Przynajmniej otwarcie konta przebiegło całkowicie gładko” – dodało VNG.

VNG, oprócz Unipera i RWE, jest jednym z czołowych niemieckich importerów rosyjskiego gazu. EnBW poinformowało, że 20 proc. z 495 TWh gazu, które pozyskało w zeszłym roku, pochodziło z bezpośrednich umów z rosyjskimi dostawcami. Zapewniło jednak, że od 2023 r. ilości te będą się zmniejszać.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

IMPACT'22 \ Debata o wpływie wojny na politykę i gospodarkę

Z ruską ropą i gazem do Unii płynnie niewinna krew

Wczoraj w Poznaniu rozpoczął się kongres Impact'22. W pierwszym dniu imprezy głównym tematem debaty był wpływ wojny w Ukrainie na globalną politykę i gospodarkę.

Andrzej Ratajczyk

Korespondencja z Poznania

Organizowana cyklicznie konferencja Impact uznawana jest za jedno z najważniejszych wydarzeń technologiczno-gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej. Uczestniczący w imprezie przedstawiciele świata polityki, biznesu i nauki z Polski i wielu innych krajów świata dyskutują o globalnych trendach w gospodarce, nowych technologiach, cyfryzacji, innowacyjności, bezpieczeństwie energetycznym.



Konferencja Impact uznawana jest za jedno z najważniejszych wydarzeń technologiczno-gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej | fot. Andrzej Ratajczyk/Gazeta Polska

Choć podczas Impactu'22 nie zabrakło debat poświęconych trendom w rozwoju technologii, to jednak największym zainteresowaniem cieszyły się dyskusje o wyzwaniach stojących przed światem w związku z rosyjską agresją na Ukrainę. – Jesteśmy przekonani, że Ukraina wygra tę wojnę,

bo jesteśmy zdeterminowani. Zrobimy to razem z wami, to będzie nasze wspólne zwycięstwo – zwrócił się do uczestników kongresu Andrij Deszczyca, ambasador Ukrainy w Polsce, który podziękował Polakom za pomoc Ukraincom.

– Uniezależnijmy się od ruskiej ropy, uniezależnijmy

się od ruskiego gazu – zaapelował w swoim wystąpieniu premier Mateusz Morawiecki. – Wielu w zachodniej Europie marzyło się, że energia z Rosji będzie energią taną, najtańszą. Okazało się, że jest dokładnie odwrotnie, to najdroższa energia. Nie mówiąc już o tym, że tymi gazociągami, ropociągami, płynnie

także krew niewinnych ludzi – podkreślił szef polskiego rządu.

Carl Bildt, były premier Szwecji, pytany o kwestię zakończenia wojny w Ukrainie, stwierdził, że nie widzi możliwości dyplomatycznego rozwiązania konfliktu. – Ukraińcy wierzą, że mogą wygrać, a Putin, jeśli przegra, to przegra wszystko. Wytrzymałość zasobów i wola polityczna jest tutaj kluczowa. Tak długo jak Putin będzie siedział na Kremlu, tak długo będziemy na to patrzeć – stwierdził szwedzki polityk.

Do sytuacji za naszą wschodnią granicą odniósł się też w swoim wystąpieniu prof. Yuval Noah Harari, pochodzący z Izraela historyk, filozof i pisarz, uznawany za jednego z najwybitniejszych światowych wizjonerów. – Rosja nie mogła znieść, że Ukraina chce być częścią świata zachodniego, dlatego ją zaatakowała. Putin nie spodziewał się kontrataku, myślał, że świat będzie oburzony, ale zaakceptuje jego operację, a być może nawet ją doceni. Gdyby mu się powiodło, byłby to koniec porządku światowego – podkreślił prof. Harari.

Powstaje prototyp domowego magazynu energii

ENERGIA \ Za kilkanaście miesięcy poznamy rezultaty współpracy Grupy Enea i producenta akumulatorów, firmy Jenox nad budową domowych magazynów energii. Wyzwaniem nie jest bowiem pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł, a tanie i efektywne jej magazynowanie.

Przedsiębiorstwa chcą opracować i stworzyć domowy magazyn energii elektrycznej przeznaczony dla prosumentów, czyli niewielkich wytwórców elektryczności pochodzącej z odnawialnych źródeł energii (OZE). Przydomowe banki energii elektrycznej u odbiorców przyłączonych do sieci energetycznej niskiego napięcia to naturalny kierunek rozwoju w czasie ożywionego wzrostu liczby i mocy mikroinstalacji prosumenckich – podała Grupa Enea.

Przydomowe magazyny energii umożliwią dynamiczny rozwój energetyki rozproszonej i optymalne wykorzystanie mikroinstalacji fotowoltaicznych. – Dzięki magazynom prosumenci będą mogli maksymalizować zużycie energii na własne po-

trzeby, na miejscu, w swoich domach. Liczymy, że dzięki projektowi powstanie prototyp magazynu, który będzie w przyszłości atrakcyjny dla klientów i stanie się częścią naszej oferty produktów multienerygetycznych – wskazał Lech Żak, wiceprezes Enei ds. strategii i rozwoju.

Marek Bajsert, prezes firmy Jenox Akumulatory, ocenił, że przy dynamicznym rozwoju OZE wyzwaniem nie jest pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł, a tanie i efektywne jej magazynowanie. – Mamy w tym doświadczenie. Jako wieloletni producent akumulatorów kwasowo-ołowiowych nieustannie prowadzimy badania w zakresie rozwoju baterii, które sprostają zapotrzebowaniu na prąd współcze-

snej motoryzacji. W ostatnim czasie szczególny nacisk kładziemy na ewolucję akumulatorów do głębokich wyładowań i to właśnie te badania stanowią podstawę dla naszego wspólnego projektu – zaznaczył.

Firma ma już pierwsze urządzenia, które są testowane. Grupa Enea prowadzi badania nad prototypowymi magazynami energii elektrycznej, a testy pięciu takich instalacji prowadzone były w warunkach rzeczywistych w Bydgoszczy, Zielonej Górze, Gubinie, Pogorzelic i Opalenicy.

Enea to jeden z największych koncernów energetycznych w Polsce. Spółka dostarcza energię do ponad 2,7 mln klientów. Jenox Akumulatory sp. z o.o. działa na polskim rynku od ponad 30. lat, a w jej chodziejskim zakładzie rocznie wytwarzanych jest blisko milion baterii samochodowych. Przedsiębiorstwo wchodzi w skład grupy ZAP Sznajder Batterien SA.

(LUS, PAP)

Rosjanie ograniczają tranzyt gazu przez Ukrainę

GAZ \ Blisko jedna trzecia rosyjskiego gazu płynącego przez Ukrainę zostanie odcięta – poinformował ukraiński operator sieci gazowej GTS. Jak wyjaśnił, Rosjanie zaczęli przejmować część gazu płynącego do Europy i kierować go do separatystycznych republik na wschodzie Ukrainy.

Serhij Makohon, prezes ukraińskiego operatora sieci gazowej GTS, powiedział Agencji Reutera, że Rosjanie zaczęli przejmować część gazu płynącego przez Ukrainę do Europy i kierować go do tzw. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej, kontrolowanych przez rosyjskie siły zbrojne. To oznacza, że blisko jedna trzecia rosyjskiego gazu płynącego przez Ukrainę zostanie odcięta.

GTS poinformował, że nie ma już kontroli nad stacją Sochranowka. Operator dodał, że nie jest w stanie zagwarantować bezpieczeństwa systemu z powodu ingerencji sił okupacyjnych w proces techniczny i z tego względu postanowił zamknąć przepływ gazu. Chodzi o przesył 32,6 mln m sześć. gazu dziennie.

Ukraiński operator określił tę sytuację jako „force majeure”, co jest terminem prawniczym używanym na określenie sytuacji, w której o niemożności zrealizowania kontraktu zdecydowała „siła wyższa”. – Ale damy Rosjanom możliwość przesyłania gazu przez Sude, będącą pod kontrolą władz Ukrainy – zaznaczył GTS.

Ukraiński operator podał, że wielokrotnie informował Gazprom o zagrożeniach dla tranzytu gazu związanych z działaniami rosyjskich sił okupacyjnych, jednak apele te zostały zignorowane. – Tymczasem w reakcji na oświadczenie GTS rosyjski koncern podał, że nie ma możliwości technicznych, które pozwoliłyby na przekierowanie dostaw gazu.

(jak, PAP)



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

BUDŻET NA FINANSOWANIE GEOTERMII W POLSCE ZWIĘKSZONY DO 480 MLN ZŁ

ENERGIA \ Zwiększamy budżet na finansowanie geotermii w Polsce z 300 mln do 480 mln zł, a w aktualnym, drugim naborze wniosków, który został przedłużony do 30 września br., zwiększamy z 70 mln do 250 mln zł – ogłosiła w środę minister klimatu i środowiska Anna Moskwa podczas konferencji w Sieradzu. Trwa tam budowa nowej ciepłowni miejskiej, dla której podstawowym paliwem będą ciepło pozyskiwane z ziemi oraz biomasa.

INFLACJA \ Przez wojnę w Ukrainie polskie rolnictwo i żywność są jeszcze bardziej cenione

Biden zgadza się z Morawieckim

Prezydent USA Joe Biden, tak jak nasz premier, uważa, że inflacja to efekt pandemii i inwazji Rosji na Ukrainę. Tylko politycy opozycji twierdzą, że drożyzna w sklepach to „wina PiS”. O wiele lepszą od nich opinię o Polsce ma Qu Dongyu, dyrektor generalny FAO, według którego rośnie nasze znaczenie w produkcji żywności i walce z globalną inflacją.

Jan Kamieniecki

Prezydent Biden w przemówieniu na temat planu walki ze wzrostem cen powiedział, że inflacja jest obecnie największym wyzwaniem gospodarczym, a jej dwie główne przyczyny to pandemia COVID-19 i inwazja Rosji na Ukrainę. – COVID-19 nie tylko zamknął naszą globalną gospodarkę, ale całkowicie wytrącił z równowagi łańcuchy dostaw i popyt, szczególnie w sektorach uzależnionych od półprzewodników – stwierdził prezydent.

Jego zdaniem do inflacji, która w marcu w USA osiągnęła 8,5 proc., najwyż-

szy poziom od ponad 40 lat, przyczyniła się też rosyjska agresja na Ukrainę, podwyższając ceny nie tylko energii, lecz także żywności, ponieważ Ukraina ma 20 mln ton zbóż zalegających w silosach. – Normalnie już zaczęłyby je eksportować, ale tego nie zrobiła przez inwazję Putina. Pracujemy z naszymi europejskimi partnerami, by wypuścić je na rynek, co zmniejszy ceny na całym świecie – ogłosił Biden.

Informację tę potwierdził unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski. – Jeszcze w tym tygodniu Komisja Europejska przedstawi plan pomocy w eksporcie ukraińskich zbóż na Bliski Wschód i do Afryki – powiedział.



Premier Mateusz Morawiecki i prezydent Joe Biden zgodnie uważają, że za inflację odpowiadają pandemia i Putin | fot. PA/PAP

Opinię na temat tego, że inflacja jest problemem globalnym, wywołanym przez pandemię i rosyjską agresję na Ukrainę, od dawna powtarza premier Mateusz Morawiecki. Nazywa ją nawet putinacją. Tylko politycy opozycyjnych ugrupowań w Polsce twierdzą, że drożyzna w sklepach to „wina PiS”, co nie najlepiej świadczy o ich rozsądku, bo stosując ten tok myślenia, trzeba by uznać, że za inflację

w USA odpowiada... prezydent Biden.

O tym, że COVID-19 i wojna w Ukrainie zachwiały światową gospodarkę, mówił w Łodzi, podczas 33. sesji Regionalnej Konferencji Organizacji ds. Wyżywienia i Rolnictwa wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. – Najpierw sytuację pogorszyła pandemia. Z kolei rosyjska inwazja na Ukrainę, która jest znaczącym producentem żywności

na świecie, generuje kolejne zagrożenie dla rolnictwa i bezpieczeństwa żywnościowego – powiedział.

Qu Dongyu, dyrektor generalny FAO, podkreślił, że w tej sytuacji rośnie znaczenie naszego kraju w produkcji żywności. – Polska stała się jednym z ważniejszych krajów dla rolnictwa. Jest też jednym z najbardziej konkurencyjnych państw dla rolnictwa i produkcji żywności w Europie – zaznaczył.

Wojna wpływa na rynek nieruchomości

ANALIZA \ Wojna na Ukrainie i jej natychmiastowy efekt w postaci ogromnego kryzysu uchodźczego wywierają duży wpływ na polski rynek nieruchomości, zwłaszcza część związaną z wynajmem mieszkań – wynika z analizy przygotowanej przez Polski Instytut Ekonomiczny (PIE).

W niewiele ponad miesiąc od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę do Polski przybyło ok. 2,3 mln uchodźców z Ukrainy. Doprowadziło to do sytuacji, w której Polska stała się drugim (po Turcji) państwem na świecie pod względem liczby przebywających uchodźców. Taki napływ ludności z Ukrainy miał duży wpływ na rynek nieruchomości.

Analizując dane pochodzące z jednego z dwóch największych w Polsce serwisów ogłoszeniowych Otodom.pl, od początku wojny w Ukrainie zauważyć można wyraźny spadek aktywnych ogłoszeń mieszkań na wynajem. Od stycznia do początku trzeciej dekady lutego liczba ogłoszeń pozostawała mniej więcej niezmienna, natomiast późniejsze tygodnie przyniosły szybki ich spadek.

Biorąc pod uwagę grupę 18 największych miast w Polsce, najbardziej znaczący procentowy spadek liczby aktywnych ogłoszeń w okresie pomiędzy 21 a 29 marca zanotowano w Gorzowie Wielkopolskim (o 82 proc.), we Wrocławiu (o 78 proc.), w Krakowie (o 74 proc.). W Warszawie spadek ten wyniósł 61 proc. Wyjątek stanowi Olsztyn, w którym liczba ofert była taka sama.

Rosnący popyt oraz ograniczenie podaży mieszkań na wynajem skutkuje wzrostem cen. Według danych z serwisu Domiporta.pl w okresie zaledwie od 19 lutego do 12 marca, w części dużych ośrodków, w których zainteresowanie najmem mieszkań było największe, różnica procentowa w cenie osiągała dwucyfrowe wartości (we Wrocławiu wzrost

o 13 proc., w Warszawie o 10 proc.).

W drugiej połowie marca coraz mniej osób z Ukrainy przekraczało granicę z Polską, co pozwala zakładać, że sytuacja na rynku wynajmu mieszkań powinna się na razie nieco ustabilizować, o czym świadczy choćby zmniejszająca się dynamika spadku liczby aktywnych ogłoszeń. Jednak niepewność co do rozwoju wydarzeń w Ukrainie, mimo ostatnich doniesień o możliwym porozumieniu, jest duża i nie można wykluczyć ponownego wzrostu liczby osób uciekających przed wojną.

Według ekspertów PIE skutecznym sposobem na złagodzenie ewentualnych kryzysów uchodźczych jest realizacja planu budowania tymczasowych (i nie tylko) mieszkań dla obywateli Ukrainy, a także dofinansowanie rządowe dla gmin, które zainwestują w budowę mieszkań dla uchodźców.

(ar)

Tysiące dolarów na minutę inkasują koncerny naftowe

ENERGIA \ Największe koncerny naftowe zarabiają 278 tys. dolarów na minutę dzięki wysokim cenom oleju napędowego. Razem udało im się w ciągu trzech miesięcy osiągnąć zysk w wysokości 36 mld dolarów. „To właśnie one są zwycięzcami wojny na Ukrainie” – pisze belgijski dziennik „De Standard”.

Koncern BP podwoił w I kwartale roku swoje zyski do 6,2 mld dolarów. Chevron zarobił 6,3 mld dolarów, co jest najwyższą wartością od dekady. Exxon Mobil zarobił 5,5 mld dolarów, a Shell osiągnął zysk w wysokości 9 mld dolarów – podała agencja Bloomberg. „Miliardy euro płyną jak nigdy dotąd do koncernów naftowych. Zyskują akcjonariusze, natomiast odbiorcy energii płacą niebotyczne rachunki” – skomentował „De Standard”.

Cena ropy naftowej jest obecnie najwyższa od 14 lat, a gaz nigdy nie był w Europie tak drogi. Ceny rosną, a nie zwiększają się koszty produkcji – podkreśla Bloomberg. Wskaźnik Bloomberg Oil Majors Index, który obejmuje sied-

miu głównych producentów ropy, wzrósł od 1 stycznia o ponad 25 proc.

Jak podał Reuters, zysk Shella był najwyższy od 14 lat, mimo konieczności dokonania odpisu o wartości 3,9 mld dol. w związku z wycofaniem się z działalności w Rosji. W analogicznym okresie ubiegłego roku zysk sięgał 3,23 mld dol. Analitycy spodziewali się, że tegoroczny wyniesie 8,67 mld dol.

Rzeczywisty rezultat przewyższył oczekiwania analityków. Wyniósł 9,13 mld dol. Shell jest jednym z ostatnich koncernów naftowych publikujących wyniki kwartalne. Podobnie bardzo dobry okres mają za sobą TotalEnergies czy BP.

(lus, PAP)



HISTORIA \ Na polach elekcyjnych warszawskiej Woli 27 czerwca 1697 r. dokonano wyboru elektora saskiego Fryderyka Augusta z dynastii Wettynów na króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nowy władca przybrał imię Augusta II. Zawiązana w ten sposób unia między Rzeczypospolitą a Saksonią przetrwała do śmierci jego następcy, króla Augusta III w roku 1763.

DZIEJE POLSKI \ Nowa galeria w warszawskim Zamku Królewskim

Portrety Sasów, fotele Radziwiłłów

W komnatach i salach Zamku Królewskiego w Warszawie można z bliska poznać historyczne dzieje Polski. Zamkowe zbiory przypominają zarówno czasy książąt mazowieckich, jak i Jagiellonów, potem Wazów, którzy przenieśli stolicę kraju z Krakowa do Warszawy, są pokoje Jana III Sobieskiego i Stanisława Leszczyńskiego, wreszcie lata panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i już XX-wieczne pokoje prezydentów II Rzeczypospolitej oraz władz na uchodźstwie.

Jarosław Kossakowski

W ostatnich dniach kwietnia 2022 r. w Zamku Królewskim otwarta została Galeria Wettynów przynosząca obrazy, rzeźby oraz meble z epoki saskiej, która przecież też znacząco odbiła się nie tylko na elewacji i dawnym wystroju zamku w Warszawie, ale również dzięki kolekcjonerskiej pasji obu monarchów na polskiej kulturze i sztuce.

Dreźniejskie kolekcje

„Uznać należy, iż panowanie wielkiego Augusta to prawdziwie szczęśliwa epoka, w której sztukę wprowadzono do Saksonii, niczym do kolonii” – pisał w swojej rozprawie pt. „Myśli nad naśladownictwem dzieł greckich w malarstwie i rzeźbie” wydanej w 1755 r. Johann Joachim Winckelmann (1717–1768), niemiecki archeolog i historyk sztuki. Uczony miał na myśli oczywiście Augusta II Sasa, zbiory sztuki w Dreźnie miały bowiem swój początek wcześniej, w roku 1560, kiedy książę elekcyjny Saksonii, także August, urządził pierwszą kunstkamerę (niem. Kunstkammer – gabinet osobliwości i dzieł sztuki). Władca ten swoją kunstkamerę w dreźniejskim zamku stworzył jeden z pierwszych encyklopedycznych zbiorów na północ od Alp, będący również zalążkiem dzisiejszych Muzeów Dreźniejskich.

Za panowania Fryderyka Augusta I, który jako król Polski przyjął imię Augusta II, charakter kunstkamery mocno się zmienił. Szczególnie zmiana ta dotyczyła Skarbca („Grundes Gewölbe – zielone sklepienie”), który z pomieszczenia sekretnego i dostępnego tylko dla wtajemniczonych, stał się pierwszym otwartym dla publiczności muzeum sztuki użytkowej. Miało to miejsce po pożarze zamku w Dreźnie i w czasie rozbudowy przez architekta Daniela Poppelmanna słynnego pałacu Zwinger. Kolekcjonerskie pasje saskich elektorów



Martino Altomonte „Elekcja Augusta II” | fot. Wikipedia/d

zgromadziły w Dreźnie oczywiście nie tylko drogocenne rzemiosło artystyczne, ale też wspaniałe zbiory obrazów, rzeźb, rysunków i rycin europejskich wybitnych twórców. Dzięki królewskiemu tronowi w Polsce i łączącymi się z tym międzynarodowymi dworskimi powiązaniami August II i August III Wettynowie już jako królowie Polski z różnych stron Europy pozyskiwali dzieła, które do dziś stanowią ozdobę Państwowych Zbiorów Sztuki w Dreźnie.

Wettynowie w Warszawie

Tradycyjnie cenioną na dworze w Dreźnie kulturę festynową – bale, maskarady, fajerwerki, turnieje rycerskie, parady i defilady wojskowe – August II starał się też przenieść na grunt polski. Te dworskie fetes miały jednak u nas trochę inny charakter. Łączyły się głównie z polskimi uroczystościami czy to kościelnymi, czy związanymi z pogrzebami i egzekwiami, czy wreszcie z dyplomatycznymi przyjęciami. Dla upamiętnienia co ważniejszych fetes dwór królewski zamawiał przypominające je obrazy, dekorując później nimi wnętrza królewskich pałaców.

Malarstwem najlepiej widzianym na dworze Wettynów były jednak kompozycje portretowe przedstawiające monarchów w różnych strojach i pozach. Malował je przede wszystkim sprowadzony z Drezna, znany już portrecista, uczeń francuskiego mistrza Charles’a



Pierre Subleyras „Fryderyk Krystian na tle budowli Rzymu” | fot. Wikipedia/d



Louis de Silvestre „August II w stroju polskim”, Drezno | fot. Wikipedia/d



Radziwiłłowskie siedziska | fot. Wikipedia/d

de Bruna, profesor akademii królewskiej w Paryżu, Louis de Silvestre (1675–1760), który też dekorował Pałac Saski w Warszawie. Impo- nujący portret Augusta II w stroju polskim pędzla de Silvestre’a ozdobi dziś galerię w Dreźnie, zaś jego repliki znajdują się również w zbiorach polskich. Cenionym na dworze Sasów artystą był też Węgier Adam de Manyoki oraz twórca malowideł w pałacu Branickich

w Białymstoku Sylwester de Mirys.

Portrety rodzinne

Jeżeli prawdą jest, jak twierdzą historycy, znawcy epoki saskiej, że August II miał ponad 300 nieślubnych dzieci, z których jedenaścioro usynowił, to portrety ich wszystkich zajęłyby chyba połowę reprezentacyjnych komnat Zamku Królewskiego w Warszawie. Nowa zamkowa Galeria Wettynów przy-

nosi więc ograniczoną, choć i tak robiącą wrażenie liczbę wizerunków trzech pokoleń tej królewskiej rodziny, w tym oczywiście i znanych potomków urodzonych z nieślubnego łoża. Boga- ta aranżacja komnaty stylizowana jest na wzór królewskich i magnackich salonów i reprezentacyjnych pomieszczeń pierwszej połowy wieku XVIII. Stąd charakterystyczne zagęszczenie dzieł sztuki często spotykane w czasach rokoka i regencji. Większość przedstawionych obrazów pochodzi ze zbioru fundacji Andrzeja Ciechanowieckiego (1924–2015), towarzyszące zaś stylowe meble Zamek Królewski z myślą o tej właśnie galerii kupował w antykwariatach całej Europy. Najciekawsze z nich odkryto jednak w zamkowych magazynach, gdzie po likwidacji zabytkowych wnętrz pałacu Radziwiłłów w podkrakowskich Balicach, przewiezione do stolicy, przeleżały wiele lat. Po bardzo pracochłonnym zabiegach konserwatorskich radziwiłłowskie siedziska (kanapa i 10 foteli), wykonane w stylu Ludwika XV i pokryte tkaniną z XVIII-wiecznym haftem przedstawiającym sceny mitologiczne i alegoryczne, wyglądają niezwykle efektownie.

Wśród licznych mniejszych i większych portretów Wettynów zwraca uwagę duże płótno pędzla Martina Altomonte (1657–1745) ukazujące pole na warszawskiej Woli, gdzie w roku 1697 rozpoczęły się obrady sejmiku elekcyjnego – „Elekcja Augusta II”. W oddali, za barwnymi sylwetkami obradującej szlachty, widać zabudowania Zamku Królewskiego i dawnej Warszawy. Epoka Sasów kojarząca się powszechnie z powolnym rozkładem państwa była jednak barwnym i dość ciekawym okresem w dziejach polskiej kultury. Dyrektor Zamku Królewskiego prof. Wojciech Fałkowski w czasie otwarcia galerii powiedział: „Powstał królewski pokój Wettynów, wnętrze o niezwyklej urodzie, które oddziałuje na wyobraźnię, sprawiając, że czujemy się częścią dworu Wettynów”.



EUROWIZJA 2022 \ We wtorek Ukrainę podczas Eurowizji 2022 reprezentowała Kalush Orchestra z utworem „Stefania”. Muzycy łączą ukraińską muzykę ludową z hip-hopem. Po występie członek formacji Ołeh Psiuk podziękował wszystkim, którzy wspierają Ukrainę. Tymczasem ukraiński dziennikarz Timur Miroshnichenko relacjonował w swoim kraju to wydarzenie prosto... ze schronu bombowego.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 12 MAJA 2022

KULTURA

13

JUBILEUSZ \ Nie zostawimy Ukrainy

Telewizja Republika kończy 9 lat!

Dziś o godz. 19 Telewizja Republika wyemituje specjalny koncert charytatywny dla Ukrainy. Koncert odbędzie się z okazji 9. rocznicy powstania telewizji. „Szybko rosnące wyniki oglądalności i ogromna cytawalność stacji pokazuje, że jest miejsce na niezależną, niedotowaną telewizję na naszym rynku medialnym” – mówi „Codziennej” Tomasz Sakiewicz, prezes Telewizji Republika.

Sylvia Krasnodębska
Albicla.com/SylviaKrasnodebska

Zarówno oglądalność, jak i cytawalność stacji rosną bardzo szybko. W tej chwili Telewizję Republika ogląda miesięcznie około 4 mln ludzi i jest to historyczny rekord. Stacja jest też w pierwszej dziesiątce najczęściej cytowanych telewizji w kraju. – Dziewięć lat to wystarczająco dużo, by powiedzieć, że znaleźliśmy swoje miejsce na rynku. Z drugiej strony to najtrudniejsze dziecko w grupie, bo tocimy walkę o to, by niezależna, niedotowana telewizja, która musi utrzymywać się z pieniędzy, które sama zdobędzie, mogła funkcjonować. To ważny test dla polskiej demokracji, czy w Polsce istnieje miejsce na niezależną telewizję.

Mimo wielu problemów, ten test udaje się zdać – mówi w rozmowie z „Codzienną” prezes telewizji Tomasz Sakiewicz. Republika wyprzedziła m.in. takie kanały, jak Telewizja WPolisce.pl oraz Biznes24. W tzw. grupie komercyjnej (16–49 lat) nadawca poprawił swoje wcześniejsze wyniki oglądalności o 200 proc. W związku z barbarzyńską wojną, którą prowadzi Rosja, uroczystość 9-lecia stacji nie będzie galą, ani radosnym świętowaniem, a koncertem charytatywnym dla Ukrainy. Jak co roku stacja wręczy też Nagrody Widzów Telewizji Republika. „W trakcie tego wyjątkowego wieczoru chcemy głośno powiedzieć, że „nie zostawimy Ukrainy!” – informuje stacja. Podczas wieczoru będzie można usłyszeć utwo-



Podczas koncertu na scenie zobaczymy Amelkę Anisovych, dziewczynkę, która wzruszyła i zachwyciła cały świat swoim występem w bunkrze na Ukrainie, gdzie wykonała utwór „Mam tę moc”... | fot. YouTube/d

ry w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Na scenie zobaczymy Amelkę Anisovych, dziewczynkę, która wzruszyła i zachwyciła cały świat swoim występem w bunkrze na Ukrainie i wykonaniem utworu „Mam tę moc”. Ponadto zobaczymy występ uciekinierki z ogarniętej wojną Ukrainy i wokalistki Any Danch. Premierowa emisja koncertu na żywo odbędzie się dziś o godz. 19 na antenie Telewizji Republika, portalu Tvrepublika.pl oraz na profilu facebookowym stacji. Powtórki koncertu w sobotę 14 maja o godz. 19 oraz w niedzielę 15 maja o godz. 15.20, a także w nocnym paśmie emitowanym dla Polonii o godz. 0.20 w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Fucking boring

KINO \ Film „Fucking Bornholm” jest jak zły związek. Nic się w nim nie klei. A słowo „Bornholm” w tytule, można śmiało zamienić na „boring”, czyli nudny.

Kolejne wakacje i kolejna powtórka z rozrywki. Znajomi wraz z dziećmi wybierają się na duńską wyspę Bornholm. Na wietrznej plaży w przyczepach i namiotach planują łapać oddech przed koszmarem września. Trudno będzie jednak mówić o relaksie, gdyż między dziećmi bohaterów dojdzie do szokują-

cej sytuacji. Konflikt wkrótce przeniesie się na dorosłych i metodą domina zamieni się w poważny kryzys, który ujawni wszystkie słabości – i w relacjach damsko-męskich, i w relacjach rodzic-dziecko. Pomysł na film znakomity, bo sytuacje bohaterów – rodziny patchworkowe,



Akcja filmu dzieje się w piaskownicy dla... dorosłych
| fot. mat. pras./d

zmęczenie relacjami i świat pociech, który okazuje się zupełnie niedostępny dla rodziców – to tematy zawsze na czasie. Obsada też obiecująca, bo charyzmatyczna Agnieszka Grochowska niemal w ciemno gwarantuje sukces. Tymczasem „Fucking Bornholm” to pełna chaosu opowieść o niezrozumiałych postawach ludzkich, gdzie akcja dzieje się w piaskownicy dla dorosłych. Bogu ducha winny Hubert (Maciej Stuhr) nie ma szans domyśleć się, czego potrzebuje jego wiecznie obrażona żona Maja (Agnieszka Grochowska). Będący po rozwodzie Dawid (Grzegorz Damięcki) żyje w nowym związku, w którym partnerzy już jeżdżą na wakacje z dzieckiem mężczyzny, ale jeszcze nie wiedzą o sobie najważniejszych rzeczy, bez których nie ma sensu wchodzić w jakąkolwiek relację. Ale gwoździem do trumny są tu dialogi, które w założeniu mają być błyskotliwymi morałami i złotymi myślami, a finalnie są jedynie bełkotem. Jednym z odkryć bohaterów jest na przykład stwierdzenie, że... „kobieta to nie samochód”.

(sk)

„Niecodzienna” z Ukrainą

PRASA \ „Intelektualiści proponują więc, ni mniej, ni więcej, by umożliwić Putinowi zdeptanie Ukrainy, ale popierają pomoc humanitarną dla Ukraińców, by im się humanitarniej umierało” – pisze Jarosław Molga na łamach „Niecodziennej Gazety Polskiej”. Najnowszy magazyn dołączony będzie do jutrzejszego, weekendowego wydania „Codziennej”.

„Mamy na swoim kontynencie agresora, który w imię ideologii jest gotów wypowiedzieć wojnę każdemu. Każdego zgładzić i zniszczyć, ponieważ wierzy, że ma do tego prawo. To jest odmiana tego, o czym pisał Hitler w »Mein Kampf«. Stanęliśmy wobec powtórki koszmaru, a zamiast się obudzić, wielu w Europie próbuje brać tabletki na jeszcze głębszy sen. Od tego koszmar nie zniknie!” – pisze nasz uwielbiany i błyskotliwy autor „Niecodziennej” Jarosław Molga. Czym się objawia i czym grozi brak dojrzałości wielu komentatorów w naszym kraju, którzy odnoszą się do barbarzyńskiej wojny na Ukrainie? O tym już jutro w naszym magazynie.

(sk)



Poza tym tradycyjnie „Niecodzienna Lista Przebojów” i m.in. kolumna „Podejrzane z natury”, a w niej przegoda niezwykle odpornego i niemal niezniszczalnego stworzenia na Ziemi.



Charles de Gaulle

(1890–1970) francuski dowódca wojskowy i mąż stanu, prezydent Republiki Francuskiej

Polityka, kiedy jest sztuką oraz służbą, a nie narzędziem wyzysku, to działanie na rzecz ideału poprzez rzeczywistość.

NATO \ Coraz bliżej do przystąpienia Finlandii i Szwecji do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego

Skandynawowie już chcą do NATO

Finlandia i Szwecja, mimo bliskich relacji z Zachodem, do tej pory wzbraniały się przed członkostwem w Pakcie Północnoatlantyckim. Wynikało to z obawy przed prowokowaniem Rosji. Tymczasem agresja Rosji na Ukrainę w ogromnym stopniu zmieniła nastawienie opinii publicznej w Finlandii i Szwecji i po dziesięciu tygodniach od rozpoczęcia wojny członkostwo w NATO obu krajów wydaje się bliższe niż kiedykolwiek.



Ryszard Czarnecki

To, co zmieniło sytuację na mapie europejskiego bezpieczeństwa, zmieniło także niegdyś bardzo stabilną opinię publiczną krajów skandynawskich w kontekście członkostwa w NATO. Zmianę opinii publicznej w tej kwestii dobrze ilustrują różne wyniki badań opinii publicznej. Sondaże przeprowadzone w 2017 r. wykazały, że tylko 19 proc. Finów było skłonnych wstąpić do NATO, podczas gdy obecnie, według sondaży przeprowadzonych w dniach 23–25 lutego 2022 aż 53 proc. Finów opowiada się za przystąpieniem do NATO. Droga od niespełna jednej piątej do ponad połowy w kontekście 24 lutego okazała się bardzo krótka.

Finlandia

Artykuł numer 5 Paktu Północnoatlantyckiego mówi: „Atak na jednego członka NATO jest atakiem na wszystkich”. Jest to jedyna różnica pomiędzy byciem członkiem Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego a byciem partnerem tej struktury. Jak przyznaje premier Finlandii Sanna Marin, to właśnie gwarantowanie przez NATO odstraszanie i wspólna obrona członków Sojuszu są obecnie tym, czego pragnie jej kraj.

Raport opublikowany przez fińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych jeszcze w 2016 r. przedstawia stanowisko Finlandii, która przyjmuje ideę potencjalnego członkostwa w NATO w zasadzie z... obojętnością. W tym czasie Finlandia ani nie popierała, ani też nie odrzucała takiej możliwości, ale można zauważyć, że rosyjska aneksja Krymu nie wywołała jeszcze silnej reakcji opinii publicznej i administracji w Helsinkach. Nie spowodowała również zasadniczej zmiany w postrzeganiu rosyjskiego zagrożenia. Z drugiej strony jednak postrzeganie Rosji przez Finlandię jako niestabilnego, nieprzewidywalnego są-



Dla Finlandii i Szwecji wojna rosyjsko-ukraińska to niepokojąca sytuacja, która wywołuje potrzebę podjęcia natychmiastowych działań na rzecz rozwoju strategii bezpieczeństwa. Większość mieszkańców obu krajów uważa, że warto przystąpić do militarnego sojuszu | fot. Twitter/d

siada, którego należy stale kontrolować, nie jest nowe i stanowi dla tego kraju strategiczny dylemat, głównie ze względów geopolitycznych.

13 kwietnia rząd Finlandii opublikował „białą księgę”, która uruchomi jeszcze w tym roku, prawdopodobnie w najbliższych miesiącach, oficjalny proces przystąpienia tego państwa do Sojuszu. Kolejnymi krokami przewidzianymi przez fińskich urzędników w tym nieoczekiwanym przez wielu i szybkim procesie jest stworzenie raportu na temat sytuacji bezpieczeństwa Finlandii, który zostanie przekazany parlamentowi. Kolejny krok to debata, która określi charakter fińskiego stanowiska w sprawie członkostwa w NATO.

Szwecja

Podczas gdy Finlandia jest w zasadzie gotowa ogłosić decyzję o przystąpieniu do NATO w ciągu najbliższych tygodni, wydaje się, że jej szwedzcy sąsiedzi są mniej przekonani do tej idei. Choć szwedzka premier Magdalena Andersson niechętnie komen-

tuje doniesienia medialne, jej wspólna konferencja prasowa z fińską koleżanką, premier Sanną Marin, która odbyła się 13 kwietnia 2022 r., pokazuje, że raport, który ma być przedstawiony przez jej rząd w maju, także określi stanowisko Szwecji w sprawie członkostwa w NATO.

Tutaj ważne jest, aby zrozumieć, co będzie zawierał ten raport i jaka będzie hierarchizacja zawartych w nim konkluzji w sytuacji, gdy trwa wojna między Ukrainą a Rosją. Wojna, która jest największym problemem zarówno dla Finlandii, jak i Szwecji. Po pierwsze, długotrwała bliska współpraca tych państw, jak można się było spodziewać, tworzy dla nich współzależną strategię „podążania na przód”. Można by to pokazać na przykładzie przyspieszenia działań Sztokholmu. Szwedzka premier wyraziła przekonanie, że każde przyszłe stanowisko jej gabinetu będzie uwzględniało ścisłą współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa z Finlandią. Istotne znaczenie ma również polityka wewnętrz-

na. Decyzja o członkostwie w NATO wymagałaby 3/4 głosów w Riksdagu, czyli szwedzkim parlamencie. Socjaldemokraci zmienili swoje opozycyjne stanowisko i zdecydowali się poprzeć możliwość członkostwa, podobnie jak partia Moderata – Umiarkowani. Niemniej, aby zgromadzić tak dużą większość, trzeba także poparcia pozostałych partii.

W procesie akcesu do NATO Finlandii i Szwecji należy podkreślić różnice między tymi dwoma skandynawskimi krajami. Podczas gdy władze fińskie zapowiadają, że spodziewają się zakończenia procesu akcesyjnego „w ciągu tygodni, a nie miesięcy” (Bloomberg), Szwedzi podkreślają, że członkostwo w NATO ich kraju będzie możliwe tylko wtedy, gdy Finlandia będzie już przyjęta do Paktu, co pozwoliłoby na w pełni partnerską współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa z sąsiadem. Według doniesień z okolic szwedzkich kręgów rządowych oficjalne złożenie wniosku ma nastąpić na spotkaniu NA-

TO w Madrycie w czerwcu 2022 r.

Co dalej?

W zasadniczo zmienionym środowisku bezpieczeństwa postrzeganie zagrożenia i samo zagrożenie dramatycznie wzrosły w przypadku obu krajów. Ponieważ Rosja kontynuuje ataki, intensyfikując ofensywę we wschodniej Ukrainie, która rozpoczęła się 18 kwietnia 2022 r., można założyć, że wojna rosyjsko-ukraińska dopiero się rozkręca. Dla Finlandii i Szwecji jest to niepokojąca sytuacja, która wywołuje potrzebę podjęcia natychmiastowych działań na rzecz rozwoju strategii bezpieczeństwa. Wielu mieszkańców obu krajów, którzy jeszcze 70 dni temu różnili się w tej kwestii, teraz uważa, że warto przystąpić do militarnego sojuszu.

Głównym celem ubiegania się o status członka NATO jest bezpieczeństwo, jednak po raz kolejny Federacja Rosyjska twierdzi, że kroki, które mają zostać podjęte przez oba państwa, zostaną odebrane jako prowokacja. Co więcej, idą za tym groźby Moskwy, takie jak twierdzenia o konieczności „zrównoważenia” tej sytuacji według „własnych (Rosji) zasad”, co sygnalizuje kolejny możliwy rosyjski atak na Zachód. Te pogroźki ze strony Kremla tym bardziej dają podstawy do ubiegania się Helsinek i Sztokholmu o członkostwo w NATO. Premier Finlandii Sanna Marin stwierdziła, że Finlandia musi być „przygotowana na wszelkie działania ze strony Rosji” („The Guardian”).

Dla wielu środowisk międzynarodowych różnica między sytuacją przed i po 24 lutego jest oczywista. Wojna – nie tylko w Europie Wschodniej – znów stała się czymś realnym, a potrzeba podjęcia pilnych działań puka teraz do drzwi państw niebędących członkami militarnych sojuszy bezpieczeństwa.

.....
Jest to polska wersja artykułu pt. „Finland and Sweden's membership process into NATO”, który ukazał się w tureckim dzienniku „Daily Sabah”, wydawanym w języku angielskim. Tytuł, nadtytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Gazety Polskiej Codziennie”.

2 OPINIE

3 TEMAT DNI

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



John H. Hallowell

(1913–1991) amerykański politolog, autor „Moralnych podstaw demokracji”

Polityka jest sztuką praktyczną, wymagającą wiedzy o naturze ludzkiej i o tym, co stanowi wyróżniające ją dobro. Obywatele to nie rzeczy, którymi można manipulować, lecz osoby dążące do właściwych sobie celów, a ukierunkowanie tych celów należy do sztuki męża stanu.

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE \ Silenie się na autonomię nie może trwać wiecznie. Turcja w rozkroku między Zachodem a Rosją

Co teraz uczyni Ankara?

Represje wobec opozycji, szalejąca inflacja i kłopoty gospodarcze, wojna z Kurdami w Syrii oraz agresja Rosji na Ukrainę powodują, że prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan musi grać na kilku szachownicach jednocześnie. Wojna na Ukrainie wyostrzyła tylko dylematy, przed którymi stoi Ankara. Języczek u wagi przesunął się jednak w stronę Zachodu.



Tomasz Teluk

W aszyngton ma powoli dość tureckiej letniości. Turcja sprzeciwia się budowie nowej bazy NATO w regionie Morza Czarnego. Placówka mogłaby powstać w Rumunii lub Bułgarii, Turcy bowiem nie zgadzają się na taki projekt na terenie swojego kraju. Ankara próbuje też zniechęcać do tego kroku Sofię i Bukareszt.

Niejednoznaczna postawa wobec wojny wywołanej przez Kreml może spowodować także, że Ankara zostanie objęta wtórnymi sankcjami, jeśli nie zastosuje się do zasad solidarności wśród krajów NATO. W odniesieniu do wojny na Ukrainie Erdoğan chce się pozycjonować jako bezstronny negocjator oraz inicjator procesu pokojowego, lecz musi w pierwszej kolejności uporządkować swoje wewnętrzne problemy.

Kłopoty wewnętrzne

Zachód niezbyt przychylnie patrzy na antydemokratyczne działania rządu w Ankarze. Wyrok skazujący opozycjonistę Osmana Kavalę na dożywocie, po udziale w protestach w 2013 r., jest kwintesencją tego, co dzieje się w polityce wewnętrznej tego państwa. Turcja konsekwentnie oddaliła się od demokratycznych wartości.

Turecki Instytut Statystyczny podał, że inflacja w kwietniu to aż 70 proc. r/r. W ujęciu rocznym ceny transportu skoczyły ponaddwukrotnie, a żywności – aż o 90 proc. Jest coraz drożej, a Erdoğan za bardzo nie wie, jak sobie z tym poradzić. Rządy twardej ręki są kosztowne i pociągają za sobą wiele nieracjonalnych, także gospodarczo, decyzji.

Sytuacja ekonomiczna jest tak zła, że Erdoğan chce odesłać do domu milion uchodźców z Syrii, których uprzednio ugościł dzięki hojności Unii Europejskiej. Pieniądze jednak się skończyły. Ankara w tym celu chce wybudować mieszkania i lokalną in-



Polityka balansowania między mocarstwami, podyktowana interesem narodowym, jest dla Ankary typowa. Turcja jest uzależniona od rosyjskiego gazu, a Rosja – od jego tranzytu przez Turcję | fot. Vladimir Smirnov/TASS/Forum

frastruktury w Idlibie w północno-zachodniej części Syrii. Zapewnia, że do końca roku odda do użytku 100 tys. lokali.

W 85-milionowej Turcji przebywa obecnie 5 mln uchodźców, w tym 3,6 mln z Syrii. Coraz częściej dochodzi do konfliktów etnicznych na tle ekonomicznym. W Ankarze doszło do ataków Turków na syryjskie domy i firmy.

Wobec Rosji

Z jednej strony Turcja rywalizuje z Rosją na Kaukazie, w Syrii i Libii, ale to część obrazu, albowiem Erdoğan i Putina łączą też antyzachodnie sentymenty. Putin ostrzegł Erdoğan o planowanym przewrocie w 2016 r., co zaowocowało nawet zbliżeniem militarnym i wspólnymi ćwiczeniami na Morzu Czarnym rok później. Ankara zaopatrzyła się także w nowe systemy obrony przeciwrakietowej S-400, co wykluczyło ją z programu zakupu myśliwców F-35 od USA. Teraz jednak Ankara skłania się bardziej ku Zachodowi.

Po zamknięciu cieśniny Bosfor dla rosyjskich okrętów wojennych Ankara zakazała lotów wojskowych do Syrii przez swoje terytorium. Jednak pozwala Rosjanom na loty komercyjne i z otwartymi rękami wita rosyjskich turystów w swoich kurortach, podczas gdy na całym świecie Rosjanie muszą się liczyć z ostracyzmem. Ankarze daleko więc

do radykalizmu UE, USA i NATO.

W Syrii Turcja nie tyle rywalizuje z Rosją, ile walczy z Kurdami, starając się unieвозмоwić im zbudowanie niezależnego państwa, które mogłoby obejmować także część ziem tureckich. Kurdowie zajmują już obszar znacznie większy od kontrolowanego przez syryjską armię Baszszara al-Asada, wspomaganego przez Moskwę.

Turcja prowadzi tam ofensywę przeciwko Kurdom, traktowanym z sympatią przez Zachód. Kurdowie zyskali też wsparcie ościennych krajów arabskich. Stany Zjednoczone wspierały Kurdów, gdy walczyli oni z Państwem Islamskim. Jednak gdy Donald Trump ogłosił swoją politykę izolacjonistyczną i zarządził wycofanie się USA z Bliskiego Wschodu w 2017 r., rozpychać w regionie zaczęła się Moskwa. To właśnie Kreml przytykał oko na tureckie ataki na Kurdów w byłej amerykańskiej strefie wpływów. Od tego czasu sytuacja w Syrii cały czas jest napięta.

Wobec wojny na Ukrainie Turcja zachowuje daleko posuniętą ostrożność. Deklaruje pomoc materialną, sprzedaje Ukraincom legendarne już drony Bayraktar, opowiada się za jej integralnością terytorialną, a jednocześnie nie robi zbyt wiele, aby wyrządzić Rosjanom jakiegokolwiek szkód. Negocjacje pokojowe nie przyniosły żadnego rezultatu.

Tego typu polityka balansowania, podyktowana interesem narodowym, jest dla Ankary typowa. Turcja jest uzależniona od rosyjskiego gazu, a Rosja – od jego tranzytu przez Turcję. Oba kraje prowadzą też intensywną wymianę handlową w innych obszarach. Sojusz z NATO ma dla Ankary przede wszystkim znaczenie strategiczne, co nie wyklucza innych ruchów na niższych, doraźnych poziomach prowadzonych polityk.

Ani w lewo, ani w prawo

To, czego można się spodziewać od Turcji, to kontynuacja jej polityki. Ankara nie chce być bezpośrednio wciągana w przestrzeń rywalizacji między USA a Rosją. Dla niej liczą się przede wszystkim interesy regionalne. Jednak im dłużej trwa wojna, tym gorzej dla tureckiej gospodarki, albowiem aż 80 proc. importu zbóż pochodzi z Ukrainy i Rosji. Przedłużający się konflikt to duże ryzyko dla obozu politycznego prezydenta. Ankara będzie się więc starała zabezpieczać własne interesy.

Dla Turków wysoce niekorzystne byłoby, gdyby Ukraina straciła dostęp do Morza Czarnego, dlatego nie dopuszczają oni ani do zajęcia Odessy, Chersonia, ani do ataku na Mołdawię, co oznaczałoby stworzenie Noworosji i zdominowanie północnej części akwenu przez Moskwę. Jeśli coś miało być korzystne dla Ankary, to

osłabienie Rosji, a nie i tak już słabej Ukrainy. Turcja mogłaby także liczyć na intransygnentne kontrakty przy odbudowie zrujnowanego kraju.

Warto też wspomnieć – co zresztą doskonale obrazuje rozkrok, w którym znajduje się omawiany kraj – że drugim co do wielkości dostawcą gazu do Turcji są... Stany Zjednoczone. Podczas gdy Rosja zapewnia ok. 40 proc. zapotrzebowania na surowiec, USA dostarczają 17,4 proc., Iran 11,9 proc., Azerbejdżan zaś 12,9 proc.

Silenie się na autonomię nie może trwać więc wiecznie z prostego powodu. Obecna wojna, a w szczególności przetasowanie na globalnym rynku surowców, embargo na węglowodory z Rosji i zastępowanie ich gazem amerykańskim, dalekowschodnim i afrykańskim, powoduje, że niebieskie paliwo czy ropa stają się towarami pożądanymi. Aby Turcja była uwzględniana w tym koszyku dostaw, musi się zachowywać lojalnie i przewidywalnie. W innym przypadku zostanie przelicytowana przez inne, bogatsze kraje Unii Europejskiej, która ma do zastąpienia 155 mld m sześć. gazu ziemnego dotychczas kupowanego od Gazpromu.

Turcja próbuje też ułożyć sobie na nowo stosunki międzynarodowe z Armenią. Z odwiecznymi wrogami prowadzi rozmowy pokojowe, dzięki czemu poprawia swój wizerunek w Europie, ale także na Kaukazie, gdzie tradycyjnie wspiera Azerów w walce o Górski Karabach. Turcja nie uznaje zbrodni na Ormianach za ludobójstwo, przez co konfliktuje się z Europą. Na Kaukazie zaś trzyma rękę na pulsie, aby powstrzymać agresywną Rosję z jej imperialistycznymi zapędami.

Co uczyni Ankara, gdyby rosyjsko-ukraińska wojna zaczęła się rozlewać na sąsiednie państwa? Już na początku konfliktu prezydent Erdoğan zapewniał, że jako państwo Sojuszu Północnoatlantyckiego „Turcja zrobi to, co konieczne”.

Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)



fot. Wikipedia/d

HOJNY DAR \ Antoni Cierplikowski miał ponad 20 rzeźb wykonanych przez przyjaciela Xawerego Dunikowskiego. Zgodnie z wolą Cierplikowskiego zawartą w testamencie trafiły one do warszawskiej Królikarni mieszczącej pracownię i muzeum rzeźbiarza. Wśród nich jest też „Fatum”, rzeźba, której kopia stoi na grobie Antoine’a.

Marzena Szpakowska

POSTAĆ \ Antoni Cierplikowski

Król fryzjerów

Daj dziewczynie odpowiednią fryzurę, a podbije świat. Tak, w tym powiedzonku coś jest. Fryzura jest jak przysłowiowa kropka nad i. A za każdą dobrą (za niedobłą zresztą też) fryzurą stoi fryzjer – rzemieślnik, który zawodowo zajmuje się stryżeniem włosów, ich pielęgnacją, układaniem, farbowaniem. Do tego fachu trzeba nie tylko umiejętności, lecz także talentu, artystycznego zacięcia, a czasem też odrobiny psychologii.

Nie jest łatwo artystom w tym fachu. Potrzeba do tego talentu, pracy i szczęścia. Tego właśnie i dodatkowo ogromnej determinacji, żeby osiągnąć mistrzostwo, nie zabrakło w życiu urodzonego w Sieradzu mistrza grzebienia. Musiał być wyjątkowy, skoro do dziś nazywany jest „królem fryzjerów – fryzjerem królów”. Był to Antoni Cierplikowski, którego świat znał jako mistrza Antoine’a. Uważany jest za twórcę nowoczesnego fryzjerstwa. Był też stylistą i producentem kosmetyków, jego pomysłem było stworzenie salonów oferujących całościową pielęgnację ciała i włosów. Zaczął też wydawać specjalistyczne pismo dla kobiet, poświęcone urodzie i jej pielęgnacji. To bardzo ciekawa, chociaż chyba nieco zapomniana postać. Pamiętają natomiast o mistrzu Antoine w jego rodzinnym Sieradzu, w którym krajanie wystawili mu pomnik na rynku.

Słów kilka o polskich fryzjerach

Myślę czasem, że fryzjerzy istnieli od zawsze, chociaż ich fach często był łączony z innym – balwierz był kimś w rodzaju medyka, golarza i fryzjera właśnie, a najbardziej znanym jego przedstawicielem jest Figaro, sprytny bohater opery „Cyrulik sewilski” Gioacchina Rossiniego. Nie było jednak długo potrzeby tworzenia zakładów fryzjerskich. Paniom przy czesaniu pomagały pokojówki, panom – najczęściej kamerdyner. Fryzjerzy tak naprawdę okazali się niezbędni w chwili gdy, paradoksalnie, nastała moda na wymyślne peruki i równie wspaniałe fryzury – w czasach baroku.

Pierwszym znanym z nazwiska fryzjerem w Polsce był mistrz Clairemont, któ-

rego z Paryża sprowadziła na swój dwór Marysieńka, ukochana żona króla Jana III Sobieskiego. Jak wiadomo, dwór zawsze dyktował modę, więc Francuz od razu stał się wyrocznią we wszystkich sprawach dotyczących fryzjerstwa. Żadna elegantka nie mogła się pokazać publicznie, jeśli wcześniej nie udała się do mistrza Clairemonta. W Warszawie nie miał on żadnej konkurencji, był więc apodyktyczny, wymagający i ponoć strasznie utyskiwał na dziwny obyczaj, wedle którego panowie szlachta zamiast wymyślnych peruk jak we Francji nosili się „z polska”, czyli z podgoloną głową. Pobierał od fryzury trzy dukaty i szybko dorobił się pokaźnego majątku. Nie tylko czesał i fryzował peruki, miał też spore grono uczniów, którzy za naukę słono płacili. Tak za sprawą kapryśnej i rozpieszczanej przez męża królowej Marysieńki pojawili się w Polsce fryzjerzy.

Trzy wieki później

Zmieniały się czasy, zmieniały się mody, a fryzjerzy wciąż mieli ręce pełne roboty. Moda na wymyślne uczesania była jednak mocno przestarzała i pilnie wymagała reformy. I wtedy, w Sieradzu 24 grudnia 1884 r. urodził się Antoni Cierplikowski. Nie pochodził z bogatej rodziny – jego ojciec, też Antoni, był szewcem, matka Joanna – krawcową. Ich syn był dzieckiem inteligentnym, chociaż mało towarzyskim. Rodzice, żeby uciąć niepokojące plotki i dać synowi możliwość zdobycia dobrego zawodu, wysłali Antoniego do Łodzi, do wuja Pawła Lewandowskiego, który był fryzjerem. Fryzjerstwo zafascynowało młodego chłopca. Szybko się uczył i pod okiem wuja zdobywał pierwsze umiejętności zawodowe. Nie



Wśród amerykańskich klientek Antoniego Cierplikowskiego było wiele gwiazd kina. Na fotografii z aktorką Elaine Barrie na planie filmu „Midnight”, 1939 r. | fot. Wikipedia/d

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w zw. z art. 19b ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t.j.: Dz. U. z 2021 r. poz. 1836) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosku Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. z siedzibą w Warszawie, działającego przez pełnomocnika, wydał:

- w dniu 28 kwietnia 2022 r. decyzję znak: WS-II.7570.8.40.2022.ADT zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako dz. nr 164/17 obr. 92 jedn. ewid. Podgórze m. Kraków,
- w dniu 6 maja 2022 r. decyzję znak: WS-II.7570.8.18.2022.ADT zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako dz. nr 169 obr. 92 jedn. ewid. Podgórze m. Kraków

w celu przeprowadzenia badań geologicznych, w tym wykonania odwiertów, w ramach zadania: „Budowa nowego gazociągu

wysokiego ciśnienia DN 400 Śledziejowice – Skawina na odcinku ul. Sawiczewskich – odgałęzienie DN 200 do SP Zawita”.

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości. Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

1. Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości – Delegatura w Tarnowie, al. Solidarności 5-9, 33-100 Tarnów, pokój nr 11, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną nr 14/69 63 222 lub 12/39 21 432.
2. Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
3. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania.

Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 15:00.

Zapraszamy do współpracy!



FESTIWALE SZTUKI FRYZJERSKIEJ \ Coroczny festiwal fryzjerstwa na wolnym powietrzu i odbywający się od 1975 r. Międzywojewódzki Konkurs Uczniów Fryzjerskich w Sieradzu są związane z postacią Antoniego Cierplikowskiego.



RĘKA MISTRZA \ Antoni Cierplikowski został pochowany w rodzinnym Sieradzu, ale jego prawa ręka spoczywa na cmentarzu Passy w Paryżu. W miejscu tym stała kopia rzeźby Dunikowskiego, która zdobi grób mistrza w Sieradzu.

wiadomo, co zdecydowało o tym, że w 1901 r., w wieku 17 lat, zdecydował się wyjechać do Paryża. Udało mu się zatrudnić w jednym z tamtejszych zakładów fryzjerskich. Zaczynał bardzo skromnie – od tkania peruk z prawdziwych włosów w piwnicy zakładu. Jego szef musiał jednak zauważyć jego umiejętności, bo zaledwie po dwóch latach Antoine, bo tak się teraz nazywał, został dopuszczony do kontaktów z klientkami. Szybko zdobył liczne grono wielbicieli wśród paryskich dam z towarzystwa, kurtyzan, znanych aktorek i artystek kabaretowych.

W zakładzie w 1905 r. poznał kosmetyczkę, przyszłą żonę Marie Berthe Astier, z którą wkrótce wyjechał na praktykę do Londynu. Pobrali się w 1909 r., a w kwietniu tego roku urodził się ich syn. Niestety dziecko zmarło w niemowlęctwie, a rodzice wrócili do Paryża i zamieszkali na Montmartrze. Oboje rzucili się w wir pracy i interesów. Cierplikowski wielokrotnie podkreślał, że dzięki pomocy i pomysłom żony udało mu się tak wiele osiągnąć. To ona pilnowała interesów i finansów, a on rozwijał

swoje imperium kosmetyczno-fryzjerskie.

Fryzjer gwiazd

Prawdziwa wielkoświatowa kariera Antoine’a zaczęła się, gdy w 1913 r. otworzył przy bardzo modnej ulicy Paryża, rue Cambon, swój własny salon fryzjerski. Jego sąsiadką była słynna już Coco Chanel. Fryzurę à la garçonne – na chłopczycę, która stała się jego

ri, Sara Bernhardt, Isadora Duncan, Josephine Baker, Édith Piaf, a w późniejszym okresie Brigitte Bardot. Mistrz grzebienia miał szerokie kontakty, przyjaźnił się z artystami i śmietanką towarzyską Paryża, bywał w najlepszych domach, gromadził antyki, cenne bibeloty i obrazy. Wśród jego przyjaciół byli Pablo Picasso, Amedeo Modigliani, Salvador Dalí, Xawery Duni-

zawsze Xawery Dunikowski i Sara Lipska.

Amerykańska przygoda

Cierplikowski utrzymywał też kontakty z amerykańskimi wytwórniami filmowymi Metro-Goldwyn-Mayer i Paramount Pictures. Przez pewien czas wraz z żoną mieszkał w USA. Zajmował się projektowaniem fryzur na potrzeby produkcji filmowych i rozwojem sieci swoich sa-

rie Bertha była osobą oszczędną, skrupulatną i rozsądną, jej mąż natomiast rozsmakował się w światowym stylu życia, nie stronił od hazardu, był rozrzutny i prowadził życie, które potwierdzało dawno minione plotki z jego rodzinnego Sieradza. Sława i bogactwo przewróciły mu w głowie. Marie Bertha wróciła do Paryża, a Antoine pozostał w USA. Zamieszkał w Nowym Jorku, do Paryża wrócił dopiero po zakończeniu II wojny w 1947 r. Nadal był czynny zawodowo, ale moda „na Antoine’a” powoli przemijała.

Jak kończy się historia króla fryzjerów? Przez cały czas swojej kariery utrzymywał kontakty z Polską. W latach 60. ub.w. regularnie przyjeżdżał do kraju, miał kontakty z warszawskimi fryzjerami. Gdy w 1972 r. zmarła jego żona, niespodziewanie zdecydował się wrócić do Polski na stałe. Kupił niewielki dom w Sieradzu, żył bardzo skromnie, spotykając się w zasadzie tylko ze starym przyjacielem, ks. infułatem Apolinarym Leśniewskim. Zmarł 5 lipca 1976 r. i został pochowany na sieradzkim cmentarzu, a grób zdobi kopia rzeźby jego przyjaciela Xawerego Dunikowskiego „Fatum”.

**\\ Prawdziwa wielkoświatowa kariera Antoine’a zaczęła się, gdy w 1913 r. otworzył przy rue Cambon w Paryżu swój własny salon fryzjerski. Znakiem rozpoznawczym Cierplikowskiego stała się wówczas fryzura na chłopczycę, którą wymyślił dla znanej w tamtych latach aktorki Ève Lavallière **

znakiem rozpoznawczym, Cierplikowski wymyślił dla znanej w tamtych latach aktorki Ève Lavallière do jej nowej roli. To od jego nowoczesnej, lekkiej i prostej fryzury i małej czarnej Coco zaczęła się wielka rewolucja w modzie kobiecej pierwszej połowy XX w. Chłopczyca bardzo szybko znalazła uznanie wśród paryskich aktorek – klientkami Antoine’a były gwiazdy tej miary co m.in. Mata Ha-

kowski, który razem z Sarą Lipską pomagał mistrzowi przy projektowaniu i urządzaniu jego salonów, i Jean Cocteau. Żył bardzo wystawnie i rozrzutnie.

W latach 20. XX w. miał już 60 salonów sygnowanych własnym imieniem w USA, Kanadzie, Francji, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Japonii, Australii. Miał też autorski zakład w Warszawie przy ul. Mazowieckiej, w którego urządzaniu pomagali mu jak

lonów kosmetyczno-fryzjerskich. W Ameryce jego klientkami były największe gwiazdy filmowe, m.in. Bette Davis, Joan Crawford, Greta Garbo, Marlena Dietrich i rodaczka, pierwsza polska gwiazda Hollywood Pola Negri.

Niestety w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych doszło do konfliktu Antoine’a z żoną. Ich drogi powoli się rozchodziły, nie tylko ze względu na odmienne zainteresowania małżonków. Ma-

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735 ze zmianami) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2021.1836 t.j.),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 29 kwietnia 2022 r. decyzji nr 30/B/2022 znak: WI-II.7840.14.2.2022.EJ, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę, inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: Rozbudowa Stacji Gazowej redukcjno-pomiarowej wysokiego ciśnienia w miejscowości Krynica-Zdrój ul. Stara Droga, wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi.

Zakres inwestycji obejmuje:

1. **Rozbudowę budynku stacji przy istniejącym obiekcie.**
2. **Rozbudowę technologicznej stacji redukcjno-pomiarowej wysokiego ciśnienia o przepustowości $Q = 5000 \text{ nm}^3/\text{h}$.**
3. **Rozbudowę instalacji pomocniczych wewnętrznych dla ciągów redukcjno-pomiarowych stacji.**
4. **Budowę sieci gazowej przy istniejących obiektach w zakresie:**
 - a. **układu wejściowego MOP 6,3 MPa – z rozdziałem na dwa kierunki zasilania:**
 - 1) **istniejącej stacji redukcjno-pomiarowej,**
 - 2) **projektowanych ciągów redukcyjnych i pomiarowych stacji;**
 - b. **naziemnego gazowego układu wyjściowego MOP 0,5 MPa – ze stacji z rozdziałem na dwa kierunki:**
 - 1) **kierunek Muszyna,**
 - 2) **kierunek Krynica.**
5. **Przebudowę układu wyjściowego – niskiego ciśnienia.**
6. **Rozbiórkę elementów istniejącej stacji redukcjno-pomiarowej oraz budynku stacji – w zakresie umożliwiającym budowę przedmiotowej budowli.**
7. **Rozbiórkę i budowę ogrodzenia terenu stacji.**
8. **Rozbudowę kanalizacji deszczowej.**
9. **Rozbudowę instalacji niskiego napięcia.**
10. **Remont zjazdu z gminnej drogi publicznej nr działki 286, obręb Krynica Słotwiny.**
11. **Rozbiórkę i budowę muru oporowego.**
12. **Rozbiórkę i budowę drogi wewnętrznej i placu manewrowego.**

Dane nieruchomości (miejscie wykonywania robót budowlanych):

Inwestycja objęta są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim na terenie powiatu nowosądeckiego w gminie Krynica-Zdrój, w jednostce ewidencyjnej 121007_4 Krynica-Zdrój

- miasto, obręb 0003 Krynica Słotwiny, działki ewidencyjne numer: 289/1 [NS1M/00005534/5], 287/3* [NS1M/00 006221/5], 286 [NS1M/00014117/2].**

* – działka wyodrębniona z działki podlegającej podziałowi, która została przeznaczona pod inwestycję towarzyszącą inwestycjom w zakresie terminala oraz staje się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa i przechodzi w użytkowanie wieczyste Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. – z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji stała się ostateczna;

** – działka znajdująca się w granicach terenu objętego inwestycją, w stosunku do której ogranicza się sposób korzystania z nieruchomości następuje na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. bezterminowo w zakresie określonym w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji oraz na załączniku nr 1 z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji stała się ostateczna.

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 3 pkt 20 w związku z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, określono:

- dla odcinków liniowych gazociągu na podstawie § 10 pkt 6 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie* (Dz.U.2013.640), jako strefę kontrolowaną o szerokości 12 metrów (po 6 metrów od osi gazociągu), mieszczącą się w granicach działek objętych pozwoleniem na budowę,
- dla obiektów stacji gazowej redukcjno-pomiarowej wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. *w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów* (Dz.U.2010.109.719 ze zmianami), oraz norm branżowych, jako stałe i eksploatacyjne strefy zagrożenia wybuchem określone przez projektantów na rysunku projektu zagospodarowania terenu. Stałe strefy zagrożenia wybuchem od urządzeń i elementów projektowanej sieci mieszczą się na działce inwestora i nie wykraczają poza ogrodzenie obiektu tj. w granicach działek objętych pozwoleniem na budowę.

Obszar oddziaływania nie wykracza poza obszar strefy kontrolowanej gazociągu. Zawiera się w granicy działek objętych pozwoleniem na budowę i został określony przez projektanta.

Obszar oddziaływania inwestycji w czasie budowy zawiera się w zakresie pasa budowlano-montażowego zlokalizowanego wzdłuż gazociągu.

Równocześnie **zawiadamia, że:**

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, zezwala na **usunięcie drzew i krzewów** w zakresie niezbędnym do realizacji inwestycji oraz **nakłada obowiązek wykonania nasadzeń zastępczych.**

Na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* **niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.**

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane. Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim (art. 12 ust. 1 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*).

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może rzeczyć się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o rzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z wydaną decyzją (powołując znak sprawy: **WI-II.7840.14.2.2022.EJ**) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 61 (telefon kontraktowy **12 39 21 639**), w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. **7.30 – 15.30**.

Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim zapewniony jest za pośrednictwem platformy ePUAP: /ag9300lhke/skrytka. adres e-mail: **wi@malopolska.uw.gov.pl** oraz telefonicznie. **Bezpośredni kontakt telefoniczny do osoby prowadzącej sprawę: 12 39 21 639.**

Kontakt osobisty z pracownikami będzie możliwy wyłącznie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym.

Obwieszczenie w niniejszej sprawie zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego; na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie podmiotowej Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju; w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 12 ust. 1, 1a i 2, w związku z art. 15 ust. 4 ww. ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*).

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (83) - serial 09:35 Komisarz Alex (196) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (274) - serial 11:25 Kasta - serial dok. 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (16) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Podlascy luteranie - film dok., Polska 2022 11:50 Barwy szczęścia (2631) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Zranione ptaki (35) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (168) - serial	06:05 Ukryta prawda (1207) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1401) - serial 13:00 Tajemnice miłości (39) - serial 14:05 Ukryta prawda (1208) - serial 15:10 Ukryta prawda (1002) - serial 16:10 Ten moment (4) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:40 Malanowski i partnerzy (750) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (751) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1008) - serial 11:40 Gliniarze (230) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (883) - serial 14:40 Dlaczego ja? (929) - serial 15:50 Wydarzenia	07:00 Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:25 Republika kultury 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Koncert charytatywny dla Ukrainy 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Republika kultury 00:40 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 02:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Przypadki Mobilków 09:00 Na zdrowie 09:20 Brat Franciszek 09:50 Młodzi światu 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokoń. 11:25 Mysłąc Ojczyzna 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Ziemia Obiecana 13:10 Muzyczne chwile 13:20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Brat, przyjaciel, papież 15:15 Ewangelia, nasz biznesplan 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:05 Akademia pro-life 17:10 Śladami historii 17:30 Odpowiedzialni za Kościół 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ziemia Obiecana 22:50 Katedra w Chartres 00:00 Słowo życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (636) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3997) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (529) - serial 21:00 Konkurs Piosenki Eurowizji - Turyn 2022 - 2. półfinał - koncert 23:20 Magazyn kryminalny 997 00:15 Magazyn Ekspresu Reporterów 01:15 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat - talk-show	15:10 Doktor Jan z Deekelsen (74) - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (109) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (36) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2631) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2632) - serial 20:40 Kulisy serialu „Ojciec Mateusz” 20:55 Ojciec Mateusz (352) - serial 21:55 Ines, pani mej duszy (9) - serial 23:00 W trybach zbrodni (6) - serial 00:05 Zabić, jak to łatwo powiedzieć - thriller, USA 2012. 01:50 Gliniarz z Belleville - komedia krym., Francja 2018	19:00 Fakty 19:40 Sport 19:50 Pogoda 20:00 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3422) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:45 Tylko mnie kochaj - komedia romant., Polska 2006. Michał jest współwłaścicielem firmy architektonicznej. Żyje w luźnym związku z Agatą, która jest drugim współwłaścicielem firmy. Do drzwi apartamentu Michała puka siedmioletnia dziewczynka, Michałina, która twierdzi, że jest jego córką. 00:50 Blade, Wieczny Łowca - horror, USA 1998	16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (684) - serial 17:00 Gliniarze (693) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3425) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Przyjaciółki (229) - serial 22:10 Pomiędzy nami góry - dramat przygodowy, USA 2017. Para obcych sobie ludzi przeżywa katastrofę samolotu w górach. Są zdani sami na siebie i mimo poważnych obrażeń muszą walczyć o przeżycie. 00:45 Gotowi na wszystko. Exterminator - komedia, Polska 2017 03:10 Świat według Kiepskich (189) - serial	22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Republika kultury 00:40 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 02:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Republika kultury 00:40 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 02:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Mniej biurokracji w szkole



W numerze 19/2022 polecamy Państwu tekst Leszka Gałarowicza „Karta nauczyciela do poprawki”. Zgodnie z podpisaną przez prezydenta Andrzeja Dudę nowelizacją Karty nauczyciela od 1 maja średnie wynagrodzenie nauczycieli wzrośnie o 4,4 proc. To zdecydowanie mniej niż proponowały związki. Minister Przemysław Czarnek tłumaczy, że podwyżka mogłaby być znacznie wyższa, gdyby związki pozytywnie zaopiniowały zwiększenie nauczycielskiego pensum. To dopiero początek zmian w oświacie. Ministerstwo chce zwiększyć liczbę specjalistów zatrudnionych w szkole, zapowiada zmiany w awansie zawodowym i powraca w wersji kompromisowej do pomysłu indywidualnych konsultacji nauczycieli z rodzicami i uczniami.



Kolor biały jest trochę mylący, w sercu to auto jest piekielnie czerwone | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)



W środku elegancko i ergonomicznie



Zegary wyskalowane do 330 km/h

MOTO \ Alfa Romeo Giulia 2.9 GME V6 510 KM AT RWD

Koniczynka za pół miliona

Igor Szczęsnowicz

Na początku mała ściągawka z najnowszego taryfikatora mandatów drogowych. Chodzi o przepisy dotyczące kar za przekroczenie dopuszczalnej prędkości: do 10 km/h – 50 zł, o 11–15 km/h – 100 zł, o 16–20 km/h – 200 zł, o 21–25 km/h – 300 zł, o 26–30 km/h – 400 zł, o 31–40 km/h – 800/1600 zł, o 41–50 km/h – 1000/2000 zł, o 51–60 km/h – 1500/3000 zł, o 61–70 km/h – 2000/4000 zł, o 71 km/h i więcej – 2500/5000 zł. To przypomnienie jest

niezbędne, zanim zajmiemy się alfa romeo giulia w absolutnie najwyższej i najmocniejszej wersji, czyli Quadrofoglio Verde.

Czterolistna koniczynka oznacza benzynowy silnik o pojemności 2,9 litra, mocy 510 koni mechanicznych, momentem obrotowym 600 niutonometrów i tylnym napędem. Właściwie na tym można by już zakończyć, bo ci z Państwa, którzy choć nieco orientują się w samochodowych niuansach, wiedzą, o co chodzi. Potwór! Za około pół miliona złotych, dodajmy, bo tyle kosztuje ta wersja. To au-

to ma w sobie wszystko, co najlepsze, żadnych kompromisów. Pełne wyposażenie, wygodne fotele z przodu, z tyłu wygodna kanapa. Liczne systemy bezpieczeństwa, a także dostosowujące się do stylu jazdy zawieszenie, świetny system multimedialny z kilkunastoma głośnikami, trzy tryby jazdy i wiele innych.

Jednak ta wyliczanka nie oddaje przecież wrażeń z jazdy. Oczywiście można tym samochodem poruszać się bardzo spokojnie, nie nadużywając pedału przyspieszacza, używając trybu neutral. Wtedy giulia jest zwyczajnym samochodem o sporym bagażniku i spalaniu pomiędzy 10 a 11 l. Ale czy za taki samochód ktokolwiek zapłaciłby pół miliona złotych? Tutaj zabawa zaczyna się,

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	2895
Moc (kW/KM/obr./min)	375 kW/510 KM przy 6500 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	600/2500
Przyspieszenie 0–100 km/h (s)	3,9
Prędkość maks. (km/h)	307
Zużycie paliwa (średnie – dane prod.)	10 l/100 km
Masa własna (kg)	1620
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4643/2024/1450
Pojemność bagażnika (l)	480
Cena od (2.0 Turbo 200 KM benzyna Super): 199 tys. zł	
Samochód testowy, wersja Quadrofoglio Verde	
ok. 500 tys. zł	
Wyposażenie m.in.: 6 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ABS, ESC, kamera cofania, system multimedialny, 14 głośników z subwooferem, felgi aluminiowe, bikskenony, liczne systemy bezpieczeństwa, ceramiczne zaciski hamulcowe, system zawieszenia dynamicznego	

Wersja Alfa Romeo Giulia za około pół miliona złotych ma w sobie wszystko, co najlepsze, żadnych kompromisów. \

gdy nieco mocniej wciśniemy gaz, wybierzemy tryb jazdy dynamic albo jeszcze lepiej: race. Auto zamienia się wówczas niemal w wyścigówkę. Przypomnę: 3,9 s do setki! Prędkość maksymalna to 307 km na godzinę. I wielka frajda z opanowywania tego auta. Wielka frajda i wielkie niebezpieczeństwo dla niezbyt doświadczonych. Wszystko dzieje się tu po prostu bardzo szybko. A policyjna drogówka czuwa. Dlatego jeszcze raz obejrzyjmy sobie taryfikator.



KOMITET WYKONAWCZY UEFA W WIEDNIU USTALIŁ

LIGA KONFERENCJI \ Finał drugiej edycji piłkarskiej Ligi Konferencji odbędzie się 7 czerwca 2023 r. w Pradze, na stadionie Slavii. Finał obecnej, premierowej edycji, pomiędzy AS Roma a Feyenoordem Rotterdam, zaplanowany jest na 25 maja w Tiranie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 12 MAJA 2022

SPORT

19

HOKEJ NA LODZIE \ Bez udziału Rosji i Białorusi w Finlandii rozpoczynają się mistrzostwa świata elity

Ulubieńcy Putina i Łukaszenki niedopuszczeni

W piątek w Finlandii rozpoczną się mistrzostwa świata elity w hokeju na lodzie. Po raz pierwszy od 2019 r. z trybun tę imprezę oglądać będą kibice. Zabraknie natomiast reprezentacji Rosji oraz Białorusi, które zostały wykluczone po zbrojnej napaści na Ukrainę. Warto przypomnieć, że hokej to ulubiona dyscyplina sportu zarówno Władimira Putina, jak i Alaksandra Łukaszenki.



Rok temu w finale mistrzostw świata Kanada pokonała w Rydze Finlandię 3:2 | fot. VASILY FEDOSENKO/Reuters/Forum

Artur Szczepanik

Z powodu pandemii odwołano mistrzostwa w 2020 r., a w 2021 r. odbyła się rywalizacja tylko na najwyższym szczeblu. Na Łotwie nie wpuszczono jednak kibiców na trybuny. Złoty medal zdobyła Kanada, która w finale pokonała po do-

grywce 3:2 broniącą tytułu Finlandię. Taki sam finał był też w 2019 r., ale wówczas wygrała Finlandia 3:1.

Ponieważ w ubiegłym roku nie odbyły się mistrzostwa w niższych dywizjach, to po łotewskim czempionacie żadna drużyna nie spadła z elity i żadna nie awansowała. Stawka uczestniczących drużyn zmieniła się

jednak po wybuchu wojny na Ukrainie. Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie (IIHF) zdecydowała się wykluczyć Rosję i Białoruś, a ich miejsce zajęły Francja i Austria – dwie najwyżej sklasyfikowane drużyny w światowym rankingu, poza tymi z elity.

Tradycyjnie w imprezie zabraknie wielu gwiazd NHL.

W kanadyjsko-amerykańskiej lidze trwa dopiero pierwsza runda fazy play-off.

W pierwszej części turnieju 16 zespołów zostało podzielonych na dwie grupy. Po cztery najlepsze awansują do ćwierćfinałów i dalej zmagania toczyć się będą systemem pucharowym. Najslabsza drużyna w każdej grupie spadnie do Dywizji 1A.

Teoretycznie na słabiej obsadzoną wygląda grupa A, w której oprócz Kanady znalazły się m.in.: Niemcy, Szwajcaria, Słowacja i Dania. W grupie B cztery czołowe miejsca powinni zająć: mistrzowie olimpijscy z Pekinu Finowie, Szwedzi, Amerykanie oraz Czesi.

Pierwsze mecze rozpoczną się w piątek o godz. 15.20. W grupie A Francuzi zagrają ze Słowakami, a w grupie B Amerykanie z Łotyszami. Wieczorem Kanada zmierzy się z Niemcami (gr. A), natomiast Finlandia z Norwegią (gr. B).

Polskim akcentem zbliżającej się imprezy jest obecność w reprezentacji Niemiec Matthiasa Plachty, syna byłego selekcjonera reprezentacji Polskiej Jacka Plachty.

Biało-Czerwoni w elicie ostatni raz występowali w 2002 r. W kwietniu wywalczyli awans z trzeciego na drugi poziom rozgrywkowy.

Podział na grupy 85. MŚ w hokeju na lodzie

Grupa A: Kanada, Niemcy, Szwajcaria, Słowacja, Dania, Kazachstan, Francja, Włochy.

Grupa B: Finlandia, USA, Czechy, Szwecja, Łotwa, Norwegia, Wielka Brytania, Austria.

Ustalono szczegóły transferu roku

PIŁKA NOŻNA \ Od nowego sezonu Erling Håland będzie piłkarzem Manchesteru City. We wtorek angielski klub poinformował, że porozumiał się z Borussią Dortmund w sprawie transferu norweskiego napastnika. Umowa jest jedną z najwyższych w historii futbolu. Ujawniono także, że jego następcą w BVB będzie reprezentant Niemiec, Karim Adeyemi z RB Salzburg.

Manchester City zaznaczył, że do uzgodnienia pozostały warunki finansowe z samym piłkarzem. Klub nie podał wysokości transakcji, ale według niemieckich mediów całkowity koszt operacji może przekroczyć 300 mln euro, wliczając w to pensję piłkarza, honoraria dla jego agentów oraz premie.

Wartość 21-letniego napastnika poszybowwała w gó-

rę po ubiegłym sezonie, w którym w 41 meczach Borussii we wszystkich rozgrywkach strzelił 41 goli. Norweg był wtedy jednym z najgroźniejszych konkurentów Roberta Lewandowskiego do korony króla strzelców Bundesligi.

Håland zaczął robić oszałamiającą karierę jesienią 2019 r. w barwach austriackiego RB Salzburg, gdy

w sześciu meczach fazy grupowej Ligi Mistrzów zdobył osiem bramek. W styczniu 2020 r. był już zawodnikiem Borussii Dortmund i w swoim debiucie uzyskał hat trick w spotkaniu z FC Augsburg. W kolejnym sezonie Ligi Mistrzów został królem strzelców (10 bramek).

Łącznie w barwach Borussii we wszystkich rozgrywkach rozegrał 88 spotkań

i zdobył 85 bramek – to statystyki godne kandydata do Złotej Piłki.

W Manchesterze City Norweg pójdzie w ślady... swojego ojca Alfa-Ingego Hålanda, który był zawodnikiem tego klubu w latach 2000–2003. Sam Erling urodził się 21 lipca 2000 r. w Leeds.

Borussia szybko znalazła następcę Norwega. Będzie nim 20-letni Karim Adeyemi,

który podobnie jak Håland trafi do niej z Salzburga.

Niemiec zdobył w tym sezonie mistrzostwo i Puchar Austrii w barwach RB. Został też królem strzelców ekstraklasy austriackiej z dorobkiem 19 bramek w 27 meczach.

W ubiegłym roku Adeyemi wywalczył z młodzieżową reprezentacją Niemiec tytuł mistrza Europy. W seniorskiej drużynie narodowej rozegrał trzy spotkania, a selekcjoner Hansi Flick nie ukrywa, że wiąże z nim wielkie nadzieje. Jako dziecko Adeyemi trenował w szkółce Bayernu, ale został z niej wykluczony z powodów dyscyplinarnych.

(asz)

OPINIE 2
TEMAT DNIA 3
POLSKA 4-5
ŚWIAT 6-7
GOSPODARKA 8-11
O SZTUCE 12
KULTURA 13
PUBLICYSTYKA 14-15
SPOŁECZEŃSTWO 16-17
TV/MOTO 18
SPORT 19-20



fot. Facebook/d

BYŁ JEDNYM Z NAJLEPSZYCH CENTRÓW LAT 70.

POŻEGNANIE \ W wieku 73 lat zmarł we wtorek jeden z najlepszych koszykarzy ligi NBA w ubiegłym wieku – Robert „Bob” Lanier Jr. Występował w NBA przez 14 sezonów w Detroit Pistons i Milwaukee Bucks. W 1974 r. został wybrany na MVP Meczu Gwiazd. Walczył z rakiem pęcherza.

20

CZWARTEK 12 MAJA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

LIGA MISTRZÓW \ Od sezonu 2024/2025 UEFA wprowadzi wiele poważnych zmian

Najlepsze rozgrywki świata po nowemu

Komitet Wykonawczy UEFA zatwierdził nowy format Ligi Mistrzów, który ma obowiązywać od sezonu 2024/2025. Rozgrywki zostaną powiększone z 32 do 36 drużyn, nie będzie już fazy grupowej. Już wcześniej planowano, że od sezonu 2024/2025 w fazie głównej LM wystąpi 36 drużyn, a nie 32, jak dotychczas.

Artur Szczepanik

Nie będzie podziału na grupy Ligi Mistrzów. Każdy z zespołów zagra po osiem meczów (a nie sześć, jak dotychczas w fazie grupowej) – po cztery u siebie i na wyjeździe. Rywali wyłoni losowanie.

Osiem najlepszych drużyn w tzw. fazie ligowej zakwalifikuje się bezpośrednio do 1/8 finału LM, a zespoły z miejsc 9.–24. zagrają w dwumeczach barażowych (coś w rodzaju 1/16 finału) – ich zwycięzcy również awansują do 1/8 finału, a przegrani zagrają w fazie pucharowej Ligi Europy.

„Biorąc pod uwagę łączną liczbę drużyn zwiększoną do 36 w Lidze Mistrzów, największą zmianą będzie przejście z tradycyjnej fazy grupowej do pojedynczej fazy ligowej, obejmującej wszystkie uczestniczące zespoły. Każdy klub będzie miał teraz zagwarantowane minimum 8 meczów fazy ligowej przeciwko 8 różnym

przeciwnikom, zamiast poprzednich sześciu meczów przeciwko trzem drużynom, rozgrywanych u siebie i na wyjeździe” – podsumowano na stronie UEFA.

Wobec zwiększenia Ligi Mistrzów z 32 do 36 drużyn Komitet Wykonawczy UEFA podjął też decyzję w sprawie rozdzielenia czterech dodatkowych miejsc. Ustalono, że jedno z nich otrzyma klub, który zajął trzecie miejsce w mistrzostwach kraju plasującego się na piątej pozycji w narodowym rankingu UEFA. Dla przykładu, gdyby ta zasada obowiązywała obecnie, skorzystałaby na tym piąta w rankingu Francja.

Dwa miejsca zostaną przyznane federacjom z najlepszymi wynikami swoich klubów za poprzedni sezon (łączna liczba zdobytych punktów podzielona przez liczbę uczestniczących klubów). Te dwie federacje wywalczą po jednym miejscu dla klubu, który uplasował się w swojej lidze za drużynami na lokatach dają-



Na reformie skorzystają najbogatsze ligi Europy, które zyskają cztery z pięciu dodatkowych miejsc | fot. Twitter/d

cych prawo gry w Lidze Mistrzów. Przykład – pod koniec bieżącego sezonu dwie federacje, które zyskałyby po jednym dodatkowym miejscu w Champions League, w oparciu o łączne wyniki swoich klubów, to Anglia i Holandia. Czyli np. Anglia miałaby aż pięć drużyn w nowej LM.

Ostatnie miejsce w Champions League – co może być ważne m.in. dla Polski – zostanie przyznane dodatkowemu mistrzowi kraju z tzw. ścieżki mistrzowskiej. Dotychczas z tej ścieżki, na której rywalizuje m.in. naj-

lepszy zespół polskiej ekstraklasy, do elitarnych rozgrywek kwalifikowały się tylko cztery ekipy. Od edycji 2024/2025 będzie ich pięć.

– UEFA jasno pokazała dzisiaj, że jesteśmy w pełni zaangażowani w poszanowanie podstawowych wartości sportu i obronę kluczowej zasady otwartych rozgrywek, z kwalifikacjami opartymi na zasługach sportowych – powiedział prezydent UEFA Aleksander Čeferin.

Jak dodał, wtorkowe decyzje kończą szeroko zakrojony proces konsultacji. – W tym

czasie wysłuchaliśmy pomysłów kibiców, zawodników, trenerów, krajowych stowarzyszeń, klubów i lig w celu znalezienia najlepszego rozwiązania dla rozwoju i sukcesu europejskiej piłki nożnej. Jesteśmy przekonani, że wybrany format zapewni odpowiednią równowagę oraz wygeneruje solidne przychody, które mogą być dystrybuowane do klubów, lig i futbolu amatorskiego na całym naszym kontynencie, jednocześnie zwiększając atrakcyjność i popularność naszych rozgrywek klubowych – dodał.

KRZYŻÓWKA

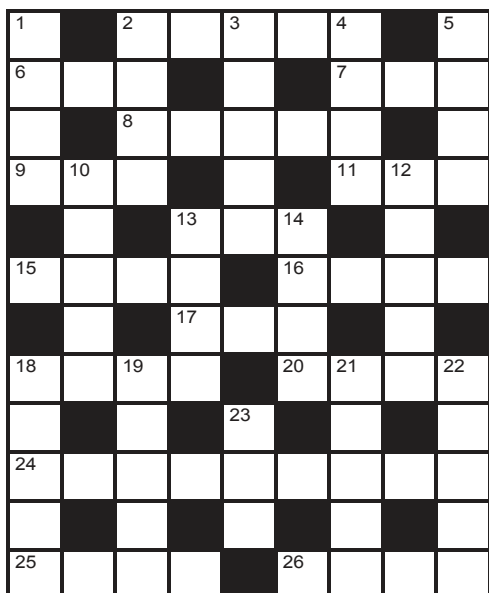
POZIOMO

- zwierzę jak dziura
- koleżanka Ali i Oli
- para szyn
- jeździ w górę i w dół
- kolorowa papuga
- uszczelnia okno
- wąż z piór
- alkohol z winogron
- pomidorowa lub rosół
- zbudował arkę
- naczynie na zupe
- formuła przysięgi
- nalepka na opakowaniu
- pruski Matejki
- częstka pierwiastka

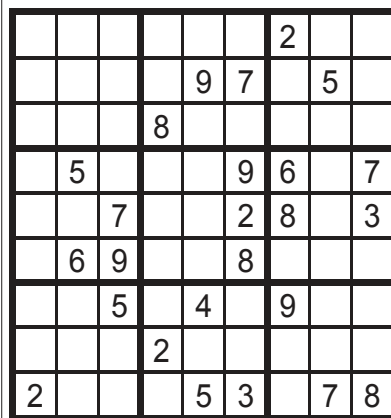
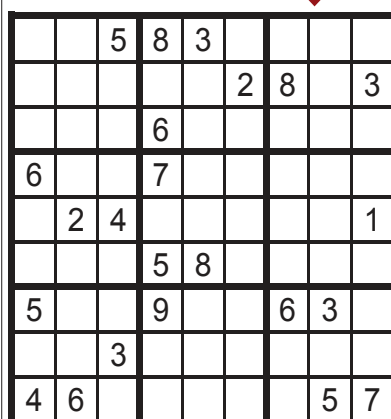
PIONOWO

- hodowana na jajka lub rosół
- tuż za kruchą
- okrągłe skrzyżowanie
- inwazja, napad
- podziemny ssak
- gruzy zamku
- siła rozpędu

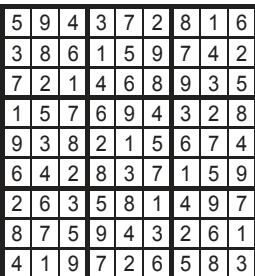
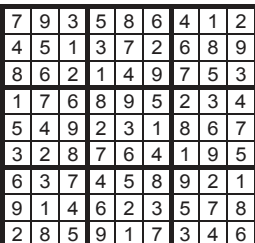
- żona Zygmunta Starego
- mieszkaniec Baku
- po wydechu
- dotyk lub smak
- ośmioosobowy zespół
- ostrzega przed niebezpieczeństwem
- zeznanie podatkowe



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**

e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
12/05/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

ODRA-NIEMEN DNI ROTMISTRZA WITOLDA PILECKIEGO



Był i jest wzorem dla pokoleń

Uroczystości we Wrocławiu odbywają się przed pomnikiem Rotmistrza Witolda Pileckiego | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W najbliższych dniach po raz kolejny odbędą się we Wrocławiu Dni Witolda Pileckiego, tradycyjnie organizowane przez Stowarzyszenie Odra-Niemien. Tegoroczne obchody rozpocznie spotkanie z Jarosławem Wróblewskim, autorem książki „Rotmistrz”.

Janusz Gajdamowicz

Już w czwartek 12 maja o godz. 18.30, w siedzibie Stowarzyszenia ON przy ul. Zelwerowicza 16/3 we Wrocławiu odbędzie się spotkanie „Witold Pilecki – bohater naszych czasów”, którego gościem będzie Jarosław Wróblewski, przyjaciel rodziny Pileckich, autor książki „Rotmistrz”, a zarazem pracownik Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Warszawie.

– Witold Pilecki to nie tylko żołnierz i ochotnik do Auschwitz, ale też syn, mąż, ojciec, odważny harcerz, twardy kawalerzysta, romantyczny poeta, pracowity rolnik, kreatywny inicjator lokalnego życia – opowiada nam autor książki. – Stał się dla swoich podkomendnych legendą jeszcze za życia. Poznawałem go od lat, poprzez wiele rozmów m.in. z jego dziećmi Zofią i Andrzejem czy synem jego kuzynki Markiem Ostrowskim. Oni otworzyli mi oczy na jego po-

Witold Pilecki
to nie tylko
żołnierz i ochotnik
do Auschwitz, ale
też syn, mąż, ojciec,
odważny harcerz,
twardy kawalerzysta,
romantyczny poeta,
pracowity rolnik,
kreatywny inicjator
lokalnego życia

stać. Czytałem teczek z archiwum IPN, wspomnienia pisane przez osoby, które znały rotmistrza. To wszystko starałem się przełożyć na karty tej książki – dodaje.

Jarosław Wróblewski jest członkiem Grupy Historycz-

nej „Zgrupowanie Radosław”, koordynatorem Katyńskiego Marszu Cieni, autorem książek historycznych: „Zośkowiec”, „Gryf” oraz „Kwatera Ł. Wolność jest kulooodporna”. Na spotkaniu będzie można kupić książkę, o której Zofia Pilecka powiedziała: „Myślę, że to ważna i ciekawa lektura, która pokazuje tatę w sposób różnorodny i barwny. Bo takim był naprawdę – niezwykle ciekawym człowiekiem”.

Między 13 maja (dzień urodzin rotmistrza w 1901 r.) a 25 (dzień śmierci w 1948 r.) na stronach internetowych Stowarzyszenia ON ukazać się wpisy poświęcone Bohaterowi, a 14 maja od godz. 18 do 22 w jego siedzibie w ramach Nocy Muzeów czynny będzie Salonik Kresowy. W jego ramach będzie można zobaczyć elementy wystawy o Pileckim, multimedia, pamiątki kresowe, militaria oraz instalację dźwiękową „Raporty z Auschwitz”. Salonik będzie otwarty do 25 maja w godz. 14–17.

OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE

Dolnośląski Dzień Godności

W piątek 13 maja 2022 roku w godz. 11-15 na parkingu Opery Wrocławskiej odbędzie się piknik „Praca – Edukacja – Niezależność” zorganizowany z okazji obchodów Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnościami przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i partnerów. Akcję wspierają m.in. Opera Wrocławska oraz dolnośląskie instytucje, organizacje pozarządowe i jednostki samorządu województwa działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Narodowy

Fundusz Zdrowia, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Urząd Statystyczny we Wrocławiu. Na integracyjny piknik zaproszone zostały organizacje, szkoły i instytucje współpracujące z samorządem województwa dolnośląskiego, które w otwartej przestrzeni publicznej zaprezentują swoje działania, usługi i wyroby dedykowane dla osób z niepełnosprawnościami lub przez nie wytwarzane. Podczas imprezy na scenie będą się odbywały kilkunastominutowe występy artystyczne podopiecznych dolnośląskich organizacji pozarządowych i instytucji.

(jw, UMD)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



850 KILOMETRÓW EDUKACJI EKOLOGICZNEJ

CZYSTA ODRA \ Ponad 15 tys. wolontariuszy z Polski, Czech i Niemiec w ciągu 10 dni zebrало ponad 120 ton odpadów w ramach pierwszej edycji międzynarodowej akcji „Czysta Odra”. – Odra to wyjątkowa rzeka, która nas łączy. I właśnie pod tym hasłem zorganizowaliśmy najdłuższą akcję edukacyjną w Polsce – wyjaśnia Dominik Dobrowolski, inicjator akcji.

fot. mat. pras./d

TOWARZYSTWO POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA

Dzięki czytaniu książek stają się lepszymi ludźmi

Schronisko dla bezdomnych mężczyzn prowadzone przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta otworzyło tzw. Zaczytaną Bibliotekę. Placówka otrzymała kilkaset książek.

Nikodem Prokocimski

To za sprawą fundacji Zaczytani.org, która otwiera tego typu biblioteki w różnych miejscach w Polsce, i fundacji Bank Ochrony Środowiska, która sfinansowała całe przedsięwzięcie. Co ciekawe, osoby potrzebujące zyskują możliwość korzystania z książek nie tylko na miejscu – każdy będzie mógł zabrać ze sobą ulubioną pozycję, nie martwiąc się o jej zwrot. Dzięki temu używane książki dostaną nowe życie.

– Natychmiast podjęliśmy tę inicjatywę, która jest prospołeczna, prokulturalna i proekologiczna. Takie biblioteki z inicjatywy Zaczytanych.org powstają w całej Polsce, np.

w szpitalach, domach dziecka, ośrodkach dla bezdomnych – informuje Piotr Bober, wiceprezes fundacji Bank Ochrony Środowiska. Zaczytane Biblioteki funkcjonują w ramach koncepcji bookcrossingu. – Czytelnicy mogą zabierać ze sobą ulubione książki, a fundacja przez rok będzie uzupełniać wyposażenie. Co więcej, można z nią ustalać tematykę książek – dodaje Bober.

Książki z pewnością nie będą kurzyły się w schronisku dla bezdomnych. – Tu, w naszej placówce, potrzeba książek, ponieważ mamy wielu czytelników, a nawet „pożeraczy książek”. To jest piękne. Prowadzimy już swoją bibliotekę, z której korzystają na miejscu. Ta nowa przyda się z pewnością.

\\ Zaczytane Biblioteki funkcjonują w ramach bookcrossingu.

**– Czytelnicy mogą zabierać ze sobą ulubione książki, a fundacja przez rok będzie uzupełniać wyposażenie. Co więcej, można z nią ustalać tematykę książek – informuje Piotr Bober **

Nasi podopieczni są zapisani także w innych bibliotekach. Oni szukają nowości i w przypadku Zaczytanej Biblioteki też będziemy się starali o nowości – mówi Dariusz Dobrowolski, kierownik schroniska.

Informuje, że osoby bezdomne czytają wszystko, nie tylko proste pozycje, ale także ambitne tytuły i publikacje. Rekordzista czyta 20 książek w miesiącu. Zazwyczaj pochłania jedną książkę w zaledwie dwa dni. To Waldemar Rybczak. – Nie piję alkoholu już 19 lat. Żeby zabić czas w schronisku i nie myśleć o głupotach, bo swoje już w życiu popełniłem, po prostu czytam książki. Co innego mam robić? Miałem przy sobie kiedyś żonę i dzieci, a teraz nie mam nic. Zostały mi tyl-



ko książki. Lubię batalistyczne, a także popularno-naukowe i historyczne. Jak wpadnie kryminał w ręce od czasu do czasu, to go przerobię. Wolę czytać, niż oglądać bzdety w telewizji. Już raz wszystko straciłem, teraz nie chcę zmarnować tego, co mozolnie odbu-

MOST ZWIERZYŃIECKI



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska

Wkrótce koniec remontu

Zbliża się koniec remontu mostu Zwierzyńskiego we Wrocławiu. Już wiadomo, że zmieni się kolor prześel. Zniknie kolor żółty, a zastąpi go niebieski.

Most Zwierzyński to budowla z 1895 r. Jego remont trwa już pół roku. Największy dylemat związany był z wytypowaniem oryginalnego koloru przeprawy. Prace nad dotarciem do pierwszej, właściwej warstwy trwały wiele tygodni. – Wbrew temu, co widzieliśmy na rycinach z dawnego Wrocławia, a więc jeszcze z Breslau, pierwotna barwa mostu nie była granatowo-czerwona. Odkryliśmy kolor w tonacji niebieskiej,

zielonej i oczywiście barwę żółtą, ale znacznie odbiegającą od tego koloru, który znają wrocławianie – wyjaśnia Ewa Mazur z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Most zostanie pomalowany na barwę pierwotną, czyli w tonacji niebieskiej. Nie zmieni się kolor wież przymostowych. Wykonane są one z rzadkiego, czerwonego piaskowca, wydobywanego na Dolnym Śląsku.

(jw. TVP Wroc.)

MEDYCYNA SĄDOWA

Badali szczątki ofiar wielkiego terroru w Gruzji

Pracownicy Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu uczestniczyli w poszukiwaniu masowych grobów ofiar tzw. wielkiego terroru z lat 1937–1938 w Republice Gruzji.



W lutym 2022 r. pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN ekshumowali szczątki 29 osób z masowego grobu na terenie wojskowym niedaleko Batumi | fot. IPN/d

Lata 30. w Związku Sowieckim były okresem kilku fal wielkoskalowych krwawych represji i czystek, kosztujących życie wiele ofiar różnych narodowości zamieszkujących to państwo. Agata Thannhäuser (antropolog sądowy) i dr Łukasz Szleszkowski (medyk sądowy)

zostali zaproszeni do Batumi przez pozarządową organizację IDFI-Institute for Development of Freedom of Information. Był to już piąty pobyt w Gruzji pracowników UMW. Poprzednio naukowcy poszukiwali grobów ofiar w okolicy Tbilisi oraz uczestniczyli w pracach wyko-

paliskowych i ekshumacyjnych w miejscowości Rustavi. Przedsięwzięcia te były realizowane w ramach współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej, Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Gruzji oraz organizacji pozarządowej SovLab badającej sowiecką przeszłość Republiki Gruzji.

W lutym 2022 r. pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN ekshumowali szczątki 29 osób z masowego grobu na terenie wojskowym niedaleko Batumi. Z uwagi na doświadczenie wrocławskich naukowców w badaniu ekshumowanych szczątków ofiar systemów totalitarnych oraz dorobek naukowy UMW w tym zakresie zostali oni zaproszeni przez stronę gruzińską do współpracy i poproszeni o przeprowadzenie medyczno-sądowego i antropologicznego badania szczątków.

– Przeprowadzone badania naukowe, antropologiczne i medyczno-sądowe były dla nas kolejnym krokiem i nowym doświadczeniem w prowadzonych od kilkunastu lat badaniach szczątków ekshumowanych ofiar systemów totalitarnych XX wieku – podsumowuje dr Łukasz Szleszkowski.

(jw. UM)



ROWEROWY MAJ

KAMPANIA SPOŁECZNA \ To akcja, która pozwoli uczniom wrocławskich szkół aktywnie dojeżdżać do szkoły. W rywalizacji uczestniczy 115 szkół, które powalczą o nagrodę główną – 10 tys. zł. Wystarczy, że uczniowie przyjadą do szkoły rowerem!

fot. mat. pras./d



WYŁUDZIŁ 69 TYS. ZŁ KREDYTU

POLICJA \ Jeleniogórcy policjanci zebrali materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie zarzutu wyłudzenia kredytu 23-letniemu mężczyźnie. Zobowiązanie finansowe w wysokości 69 tys. zł uzyskał na podstawie fałszywych dokumentów.

fot. mat. pras./d



Otwarcie nowej Zaczytanej Biblioteki dla osób w kryzysie bezdomności | fot. Stowarzyszenie Brata Alberta/d

dowuję. Książki robią ze mnie lepszego człowieka – mówi 67-latek.

Bank Ochrony Środowiska za miesiąc będzie organizował zbiórkę książek. Szacuje, że we wszystkich oddziałach i centrali zbierze ok. 2–3 tys.

egzemplarzy, które przekaże fundacji Zaczylani.org. – Biblioteczka stoi na dole, jest dostępna także dla naszych podopiecznych z różnymi dysfunkcjami. Bardzo dziękujemy za tę akcję i jeśli będzie możliwość jej rozszerzenia, to od

razu chciałbym zaproponować następną lokalizację: schronisko dla kobiet i matek z dziećmi przy ul. Strzegomskiej 9 we Wrocławiu – oświadcza Rafał Peroń, prezes wrocławskiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA

Nowy przetarg na szpital

Urząd marszałkowski poinformował, że ogłoszony został kolejny przetarg na budowę lecznicy. Tym razem postępowanie ma charakter nieograniczony. Oferty w przetargu można składać do 10 czerwca.



Dotychczasowy szpital onkologiczny mieści się na pl. Hirsfelda

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W poprzednim postępowaniu wpłynęła jedna oferta na realizację tej inwestycji, dwukrotnie droższa niż zakładane koszty budowy szpitala. Nowy Szpital Onkologiczno-Pulmonologiczno-Hematologiczny ma powstać przy ul. Kosmonautów. W obiekcie pod wspólnym szyldem DCOPiH będą funkcjonować połączone już w minio-

nym roku trzy jednostki lecznicze: Dolnośląskie Centrum Onkologii, Dolnośląskie Centrum Chorób Płuc i Dolnośląskie Centrum Transplantacji Komórkowych z Krajowym Bankiem Dawców Szpiku.

Proces wyłonienia wykonawcy tej inwestycji rozpoczął się w lutym tego roku. Zaproszenie do składania ofert skiero-

wane zostało do pięciu firm: Warbud SA, Strabag Sp. z o.o., Porr SA, Vamed Polska Sp. z o.o. i Sinohydro Corporation Limited. Firmy te zostały wyłonione w pierwszym etapie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, następnie przeprowadzono z nimi sześć rund dialogu konkurencyjnego. W połowie kwietnia Dolnośląski Urząd Marszałkowski poinformował, że jedyną ofertę w przetargu złożyło konsorcjum PORR SA, które wyceniło budowę szpitala na 1,42 mld zł. Suma ta była wówczas dwukrotnie wyższa niż zakładane koszty budowy szpitala.

Budynek nowego szpitala ma mieć pięć kondygnacji, w tym jedną podziemną. Szpital będzie dysponował 671 łózkami, 73 gabinetami badań w poradniach i 14 salami operacyjnymi. Planowany termin uruchomienia placówki to 2027 r.

.....
(jw. PAP)

O TYM I OWYM

KONKURS

Marcin Senddecki laureatem Silesiusa



Za całokształt twórczości Marcin Senddecki został laureatem tegorocznej Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej „Silesius”. Gala, podczas której zostaną ogłoszeni również zwycięzcy w kategoriach książka roku i debiut roku, odbędzie się 15 października. Podano również tytuły pięciu książek nominowanych w kategorii książka roku oraz trzech w kategorii debiut roku. Do miana najlepszej książki roku pretendują: „Mer de Glace” Małgorzaty Lebdy, „Hista & her sista” Joanny Mueller, „Krematoria I Krematoria II” Krzysztofa Siwczyka, „Po domu” Dariusza Sośnickiego i „Daję wam to w częściach” Katarzyny Zwolskiej-Płusy. W drugiej kategorii nominowane zostały: „Ekspansja ech” Michała Krawczyka, „Polski wrap” Marty Stachniałek oraz „Storytelling” Antoniny Tosiek. Przewodniczący jury Wrocław-

skiej Nagrody Poetyckiej „Silesius” Piotr Śliwiński podkreślił, że twórczość Sandeckiego to „poezja oryginalna, wymagająca od czytelnika ciągłego testowania nabytych przyzwyczajeń, estetycznie trudna i absorbująca, intensywna”. – Senddecki mówi o sprawach podstawowych – wolności w odniesieniu do formy, mówieniu w odniesieniu do języka jako instytucji i żywiołu, rzeczywistości jako uciekającym horyzontom, romantyzmie jako wciąż powracającej matrycy postaw i wyborów, wreszcie o śmierci (śmiertelności). Powaga jego wierszy nie zawsze jest tożsama z brakiem humoru, a tym bardziej ironii, nigdy jednak nie obraca się w napuszoną ceremonialność czy rytualny pesymizm. Tutaj liczy się co innego – gęsta treściwość i żywe tętno poezji – wyjaśnił przewodniczący jury.

WYSTAWA

Kreatywny świat malarstwa Van Gogha



Vincent Van Gogh to artysta doceniony dopiero po śmierci, który w ciągu ostatnich lat swojego życia namalował ponad 2 tys. obrazów oraz napisał ponad 600 listów – po dzień dzisiejszy znajdujących się w zbiorach największych i najważniejszych muzeów, galerii i kolekcjonerów sztuki dookoła świata. Jego płótna należą obecnie do najdroższych na rynku. Teraz dzięki technologii Digital Art

360 mamy szansę zobaczyć je w jednym miejscu i w zupełnie innej formie. Multimedialna wystawa wręcz ożywa za sprawą intensywnych, wyrazistych kolorów i najbardziej znanych dzieł artysty – od kultowych „Słoneczników” po „Gwieździstą Noc” i „Autoportret”. Instytut Automatyki Systemów Energetycznych przy ul. Wystawowej 1 zaprasza na wystawę do 12 czerwca.



AMATORZY WYSOKO

KOLARSTWO \ Wałbrzyskanie widoczni w wyścigach amatorów – zarówno w Jaworze podczas Kolarskiej Pajdy Chleba, jak i w Nowej Rudzie podczas Korony Gór Sowich. W kategorii K2 drugie i trzecie miejsce zajęła Natalia Frączek. Daniel Głuszcak był drugi w M2 w Jaworze i piąty w Nowej Rudzie. W tym drugim wyścigu trzecie miejsce zajął Marek Ardelli.

foto: Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Czarni Słupsk wyrównali stan półfinału na 2:2 | fot. Wks-slask.eu/d

Będzie piąte spotkanie

Wielkie emocje w półfinale Energa Basket Ligi! Tym razem Grupa Sierleccy Czarni pokonali na wyjeździe WKS Śląsk Wrocław 89:69 i tym samym doprowadzili do remisu w serii.

Bartłomiej Górski

Czwarty mecz rywalizacji rozpoczął się podobnie do trzeciego. To przyjezdni kontrolowali grę i przede wszystkim byli bardzo skuteczni w ataku. Ponownie nie do zatrzymania był Billy Garrett, który ostatecznie w całym spotkaniu rzucił 28 pkt. Już po pierwszej kwarcie przewaga Czarnych wynosiła osiem oczek. W ekipie z Wrocławia niezwykle aktywny był Kerem Kanter, ale to było za mało na rywali.

Drugą odsłonę wrocławianie rozpoczęli od pięciopunktowej serii, ale rywale szybko odpowiedzieli dobrymi rzutami z dystansu. Śląsk nie był w stanie odpowiednio uszczelnić defensywy i Czarni znów powiększyli przewagę o 8 pkt. Kanter wraz z Ramljakiem nie wystarczali, aby efektywnie odrobić te straty.

W trzeciej kwarcie Śląsk wreszcie zaczął punktować lepiej od rywali, dobrze rzucali Kareem Kanter i Travis Trice. Odrabianie strat nie trwało jednak długo, bo przyjezdni błyskawicznie wybijali Śląskowi z głowy walkę o zwycięstwo. W trzeciej kwarcie oba zespoły długo nie były zbyt skuteczne,

co działało na korzyść ekipy trenera Mantasa Cesnauskisa. Sprawy w swoje ręce starał się brać Travis Trice, ale w tym fragmencie WKS Śląsk nie był jeszcze w stanie zagrozić rywalom. Gwiazdorskie akcje kończył Garrett, a dodatkowo swoje robili zadaniowcy, tacy jak Dawid Słupiński i Kalif Young.

Tym samym na czwartą kwartę wrocławianie wychodzili z 15 pkt do odrobienia. Znow jednak zawiodła defensywa, która tak dobrze spisywała się w Słupsku. Skuteczny atak nie był w stanie wyrównać spotkania. W końcówce wrocławianie nie nawiązali już walki. Ostatecznie drużyna ze Słupska wygrała 89:69, wyrównała stan serii i doprowadziła do decydującego starcia. Hucznego zakończenia serii nie było, bo Czarni wytrzymali presję, pokazali charakter i serce. Po dwóch beznadziejnych meczach w Słupsku odpowiedzieli i doprowadzili do remisu. Decydujące starcie odbędzie się w piątek w Słupsku. Na zwycięzcę czeka w finale Legia Warszawa, a na pokonanego – w spotkaniu o trzecią pozycję – Anwil Włocławek.

LEKKOATLETYKA

Dobry prognostyk

Bardzo liczna grupa młodych lekkoatletów LKS Górnik Wałbrzych pojechała na mityng do Zgorzelca. Oprócz juniorów U20, juniorów młodszych U18 i młodzików U16 wystąpili tam żacy z kategorii U14. Wałbrzyskanie licznie stawiali na podium tych zawodów, niekiedy zajmując na nim wszystkie trzy miejsca. Poza tym poprawili wiele swoich rekordów życiowych. To dobry prognostyk przed mistrzostwami Dolnego Śląska, które w najbliższy weekend odbędą się w Jeleniej Górze. Oto najlepsze wyniki ze Zgorzelca. Dysk U16: 1. Oliwia Kołut, 2. Zuzanna Olejniczak, 3. Wiktoria Górecka, 4. Laura Głód. Skok wzwyż U14: 1. Julia Kępińska, 3. Alina Olszak, 4. Monika Rudnicka. Skok w dal open: 2. Martyna Sterenga (U16 – 1.). Rzut oszczepem U14: 3. Wiktoria Górecka. Bieg 80 m ppł. U14: 1. Monika Rudnicka. Bieg 100 m ppł.: 1. Amelia Kielar, 2. Maja Olszak. Bieg 1 km: 2. Antoni Grzeszak. Rzut dyskiem U20: 2. Maciej Wojciechowski. Skok w dal U20: 5. Krzysztof Jamuła. Bieg 100 m U14: 1. Magdalena Piwko. Bieg 100 m U18: 2. Amelia Kielar, 7. Maja Olszak. Bieg 800 m U16: 8. Stanisław Kowalski.

TENIS

Hubert Hurkacz odpadł w Rzymie

Wrocławski tenisista uległ Belgowi Davidowi Goffinowi 6:7, 6:7. W turnieju w Rzymie występuje jednak jeszcze w grze podwójnej.

To był pierwszy w karierze pojedynek Hurkacza z 31-letnim Belgiem, zajmującym obecnie 48. miejsce w światowym rankingu. Mecz trwał prawie dwie i pół godziny, a oba sety były ciekawe i wyrównane. W tie-breaku pierwszej partii 25-letni Hurkacz prowadził już 4-1, a następnie starszy z tenisistów jednak piłek setowych, podobnie jak 6-4. Nie wykorzystał jednak piłek setowych, która zwyciężczy przysłała 7-6. To podbudowało Belgę, która w trzeciej partii stanęła 7-6. To podbudowało Belgę, która w trzeciej partii stanęła 7-6. To podbudowało Belgę, która w trzeciej partii stanęła 7-6. W drugim secie Goffin prowadził w gemach 5:3, a przy 5:4 miał pierwszą piłkę meczową. Polak zdecydował się obronić. Znow o wszystkim rozstrzygał więc tie-break, w którym tym razem wyraźnie lepszy okazał się starszy z tenisistów. Hurkacz dokładnie rok temu również odpadł w I rundzie w stolicy Włoch. Kolejnym rywalem Goffina będzie Amerykanin Jensen Brooksby. Na pocieszenie tenisistów z Wrocławia pozostał fakt, że występuje jeszcze w grze podwójnej. Tam Polak i Bułgar Grigor Dimitrow awansowali wcześniej do drugiej rundy. Ich rywalami będą teraz rozstawieni z trójką znani Chorwaci Nikola Mektić i Mate Pavić.

foto: Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

(bg)

Czwartek
12/05/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmmedia.pl

Koszykarska Legia czeka
na finałowego rywala

s.4

KOMUNIKACJA WIĘCEJ PODRÓŻUJĄCYCH POCIĄGAMI

Koleje walczą o pasażerów

Już w pierwszym kwartale 2023 r. pociągi Warszawskiej Kolei Dojazdowej będą jeździły po nowym torze pomiędzy Grodziskiem Mazowieckim a Podkową Leśną | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Warszawska Kolej Dojazdowa będzie jeździła po dwóch torach. Spółka podpisała właśnie umowę z wykonawcą na budowę linii kolejowej pomiędzy Grodziskiem Mazowieckim a Podkową Leśną. O zadowolenie klientów poprzez obniżenie kosztów niektórych przejazdów walczą zaś PKP Intercity.

Anna Gębalska-Berekets

Już w pierwszym kwartale 2023 r. pociągi Warszawskiej Kolei Dojazdowej będą jeździły po nowym torze pomiędzy Grodziskiem Mazowieckim a Podkową Leśną. Spółka przekazuje, że to jedynie element kompleksowej modernizacji infrastruktury kolejowej na tym odcinku. Właśnie podpisano umowę z wykonawcą, a prace będą prowadzone w kilku etapach.

– Zakres rozbudowy i przebudowy infrastruktury kolejowej na odcinku 7,5 km pomiędzy Podkową Leśną a Grodziskiem Mazowieckim jest bardzo szeroki i obejmuje takie elementy jak infrastruktura torowa, sterowanie ruchem kolejowym, zasilanie, przejazdy kolejowe, perony przystankowe wraz z infrastrukturą towarzyszącą, służącą do przekazywania informacji o ruchu pociągów – mówi

nam Krzysztof Kulesza, rzecznik prasowy WKD.

Zmodernizowany zostanie również istniejący dotychczas tor, jak również stacje Podkowa Leśna Główna i Grodzisk Mazowiecki Radońska. Rzecznik podkreśla, że prace nie mogą wiązać się z całkowitym wyłączeniem ruchu pociągów na odcinku pomiędzy Podkową Leśną a Grodziskiem Mazowieckim i muszą być prowadzone przy czynnym ruchu, choć należy liczyć się z ograniczeniami prędkości na wybranych odcinkach, jak również ograniczeniem częstotliwości w godzinach szczytu.

O zadowolenie podróżnych walczą też PKP Intercity. Kolejarze ujednoliciли ofertę biletową, która dostępna jest w pięciu progach promocyjnych, dzięki czemu w sprzedaży pojawiły się bilety w niższych niż do tej pory cenach. – Bilety promocyjne obejmują zarówno pierwszą, jak i drugą klasę.

Dostępne są we wszystkich kanałach sprzedaży, w tym także u konduktora w pociągu – wyjaśnia „Dodatekowi Mazowieckiemu” Anna Zakrzewska z biura prasowego PKP IC. Tłumaczy, że dzięki nowej ofercie na najpopularniejszych trasach, takich jak z Warszawy do Krakowa, Trójmiasta, Katowic czy Poznania, ceny biletów zaczynają się od 19 zł. – Do tej pory najtańsze bilety promocyjne w tych relacjach kosztowały około dwa razy tyle. Z kolei podróże ze stolicy do Łodzi, Lublina czy Białegostoku są możliwe już za 14 zł – dodaje Anna Zakrzewska.

Kolejarze przyznają, że od dnia wejścia w życie nowej oferty, czyli od 5 maja, spółka odnotowuje utrzymujące się na wysokim poziomie zainteresowanie podróżnych. – O szczegółach będziemy informować w późniejszym czasie – mówi w rozmowie z nami Anna Zakrzewska.

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

Chcą odbudować Żytomierz

Płock organizuje od początku wojny na Ukrainie pomoc różnego rodzaju kierowaną do Żytomierza. Teraz zamierza włączyć się w kolejną akcję – chodzi o pomoc w odbudowie miasta po zniszczeniach wojennych. W tej sprawie zostało podpisane trójstronne porozumienie. Sygnatariuszami byli prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, mer Żytomierza Serhij Sukhomlyn i burmistrz Malagi w Hiszpanii Francisco de la Torre. Dokument dotyczy międzynarodowej współpracy na rzecz Ukrainy i jej mieszkańców. Jak wskazał Urząd Miasta Płocka, Żytomierz otrzyma m.in. dodatkową po-

moc rzeczową z Malagi, dostęp do szkoleń Unitar z zakresu zarządzania kryzysowego, kształcenia liderów i przedsiębiorczości dla migrantów i uchodźców oraz możliwość współpracy na rzecz wymiany doświadczeń, budowania potencjału oraz zrównoważonego rozwoju. Miasto zamierza również nadal organizować pomoc humanitarną. W Płocku schronienie znaleźli Ukraińcy, którzy uciekli do Polski przed wojną. W mieście mieszka około 2,5 tys. uchodźców wojennych. Duża część z nich korzysta z gościnności płocczan. Ponadto część z nich znalazła schronienie w lokalach wyznaczonych przez samorząd czy różne instytucje. W Centrum Pomocy Płockiego Wolontariatu wciąż trwa zbiórka pomocowa.

(oprac. nkk)



fot. Płock



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w okresie od 5 maja do 11 maja wyniosła 743. We wszystkich województwach przybyło łącznie 3902 zakażonych, w tym ponownych zakażeń było 406. Ministerstwo wskazało również, że z powodu COVID-19 w całym kraju zmarło we wspomnianym okresie 25 osób.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Są zalecenia konserwatorskie dla Chmielnej

W końcu kwietnia br. mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków (MWKZ) wydał zalecenia konserwatorskie w związku z planami przebudowy ul. Chmielnej na odcinku Nowy Świat – pasaż S. Wiecheckiego „Wiecha”. Konserwator podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wykluczył możliwość sadzenia drzew w korytarzu tej zabytkowej ulicy. Zalecenia spotkały się z aprobatą społecznych obrońców zabytków i lokalnej społeczności.

Janusz Sujecki

Układ urbanistyczny ulicy Chmielnej na odcinku od Nowego Świata do pasaży S. Wiecheckiego „Wiecha” wpisany został do rejestru zabytków w czerwcu 2009 r. Zabytkowy charakter Chmielnej nie przeszkodził jednak „naprawiaczom ulic” ze stołecznego ratusza w przygotowaniu koncepcji, która zakładała posadzenie w korytarzu wąskiej uliczki dwóch szpalerów wysokich drzew, zasłaniających całkowicie obie jej pierzeje. Pomysł przedstawiony został warszawiakom w grudniu 2020 r. Gdyby projekt pilotowany przez Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy (BAiPP) został zrealizowany, Chmielna – w sensie wizualnym – zniknęłaby z krajobrazu stolicy, zmieniając się dla przechodnia w linię leśną lub parkową aleję, przy cał-

kowitej eliminacji widoku na elewacje zachowanych kamienic.

Koncepcja BAiPP zmobilizowała do działania społecznych obrońców zabytków i mieszkańców Śródmieścia przywiązanych do unikatowego, chronionego prawem charakteru Chmielnej.

\\ Konserwator uznał za priorytet zachowanie ciągłości widokowej ulicy, „co wyklucza wprowadzanie zieleni wysokiej w obszarze korytarza ul. Chmielnej” \\

MWKZ otrzymał pismo, w którym wskazywano, że podstawowym warunkiem utrzymania wartości wyszczególnionych w decyzji z czerwca 2009 r. jest rygorystyczna ochrona pełnego otwarcia widokowego na pierzeje Chmielnej. W rezultacie MWKZ zajął stanowisko wobec projektu przebudowy Chmielnej i w lutym 2021 r. wykluczył możliwość sa-

dzenia tam drzew. Ku zaskoczeniu miłośników zabytków w konkursie architektonicznym na koncepcję przebudowy ulicy wybrano projekt, który zakładał wprowadzenie na Chmielną dwóch szpalerów klonów polnych – takich samych, jakimi obsadzono wła-

dał na wniosek miasta zalecenia konserwatorskie dotyczące koncepcji pokonkursowej ul. Chmielnej. Konserwator uznał za priorytet zachowanie ciągłości widokowej ulicy, „co wyklucza wprowadzanie zieleni wysokiej w obszarze korytarza ul. Chmielnej”. Według MWKZ właściwym kierunkiem w zakresie sposobu kształtowania zieleni jest „wprowadzenie i uzupełnianie zieleni wysokiej w dwóch zatokach ul. Chmielnej oraz w obrębie pasaży na tyłach ulicy”. Zalecenia konserwatorskie, zgodne ze społecznymi oczekiwaniami, dotyczą także innych ważnych aspektów przebudowy Chmielnej. MWKZ zasugerował m.in., by we wschodniej zatoce ul. Chmielnej rozważyć przesunięcie głównej wyspy zieleni „nieznacznie na północ w celu powiększenia przestrzeni dla bukinistów, którzy są wielką wartością animującą przestrzeń ul. Chmielnej”.



Wojewódzki konserwator zabytków docenił obecność

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



ZASKAKUJĄCY GOŚĆ W GARAŻU

ZNALEZISKO \ Ochroniarz jednego z bloków przy ul. Radzymińskiej w stolicy w garażu podziemnym natrafił nieniespodziewanego gościa. Nie był to złodziej, ale 1,5-metrowy zaskroniec. Strażnicy wezwani na miejsce przetransportowali go do środowiska naturalnego.

fot. SM/d



DARMOWY KURS NA RATOWNIKA

WARSZAWA \ Fundacja AVE i WOPR w Warszawie. organizują w tym roku darmowy kurs na ratownika wodnego. Właśnie ruszyły zapisy. Kurs przeznaczony jest dla osób w wieku 17–30 lat. Rozpocznie się 27 czerwca. Formularz zgłoszeniowy jest na stronie fundacji AVE.

fot. WOPR/d



bukinistów współtworzących wizerunek ul. Chmielnej | fot. Janusz Sujewski/Gazeta Polska

WARSZAWA

PiS sprzeciwia się uhonorowaniu HGW

Na prezydenturze Hanny Gronkiewicz-Waltz w Warszawie cieniem kładzie się znana w całym kraju afera reprivatyzacyjna. Zdają się o tym nie pamiętać stołeczni radni Koalicji Obywatelskiej, którzy mają zgłosić wniosek o nadanie honorowego obywatelstwa m.st. Warszawy właśnie byłej prezydent miasta. Przeciwni takiemu postulatowi są radni Prawa i Sprawiedliwości. Zapytaliśmy mieszkańców Warszawy, co o tym myślą.

Najwyższym wyróżnieniem, jakie można nadać radzie stolicy, jest tytuł Honorowego Obywatela Warszawy. Najbliższa taka możliwość będzie na sesji rady miasta, która ma odbyć się w czerwcu. Jak pokazuje doświadczenie poprzednich lat, każdy z klubów w radzie miasta ma swojego kandydata. W tym roku, jak mówi się od kilku dni, klub Koalicji Obywatelskiej ma wysunąć propozycję uhonorowania tym najwyższym wyróżnieniem byłej prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz. Jak mówią w nieoficjalnych rozmowach członkowie Koalicji Obywatelskiej, jest wiele powodów, dla których taki tytuł powinien zostać przyznany byłej prezydent.

Jak przypominają przedstawiciele klubu Prawa i Sprawiedliwości, cieniem na prezydenturze Hanny Gronkiewicz-Waltz kładzie się m.in. afera reprivatyzacyjna. Dlatego klub Prawa i Sprawiedliwości zapowiedział, że jeżeli taki wniosek stanie na czerwcowej sesji, radni tego klubu nie poprą go. Wiadomo już również, czyją kandydaturę do uhonorowania tytułem Honorowego Obywatela Warszawy wysunie klub PiS. Ma to być Witalij Kliczko, mer Kijowa. Najprawdopodobniej klub Koalicji Obywatelskiej poprze taką kandydaturę. Należy jednak przypomnieć, że większość w Radzie Warszawy wciąż ma Koalicja Obywatelska. Co o pomyśle myślą warszawiacy?

– Chyba ktoś się zagalopował i zapomniał o wielkiej aferze. A może ktoś uważa, że afery w ogóle nie było – mówi pani Maria. – Od razu niech pomyślą, gdzie w okolicy zreprivatyzowanej kamienicy. Wszystkim prezydentom Warszawy i nie będzie się nikt z nikim spierał – stwierdza pan Kornel. – Szkoda, że radni Platformy nie są tak skorzy do tego, aby jednej z ulic nadać imię Lecha Kaczyńskiego. To wstyd, bo w wielu innych miastach Polski jest, a w Warszawie, której był prezydentem, nie ma – podkreśla pani Anna.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

WYDARZENIE

Do muzeum nocą



W tym roku wraca długo wyciekana przez miłośników sztuki Noc Muzeów. Najbliższy sobotni wieczór oraz noc upłyną pod znakiem tych wydarzeń. Sprawdziliśmy, co przygotowały mazowieckie placówki. W samej Warszawie na odwiedzających będą czekały blisko 202 placówki, a trzeba podkreślić, że niektóre z nich będą udostępniać dla zwiedzających miejsca, których na co dzień odwiedzić nie można. W sobotę będzie można zobaczyć ruiny radiostacji Babice w Lesie Bemowskim. Zwiedzanie radiostacji podzielone zostało na dwie trasy: krótszą trwającą 45 minut i dłuższą trwającą 2 godz. Orowadzanie po trasie krótszej rozpocznie się o godz. 18, 19, 20 i 21, zaś dłuższej o godz. 18 i 20. Zwiedzanie rozpoczyna się ze skrzyżowania ul. Leskiego z ul. Radiową. Ponadto swoje zamknięte do tej pory dla widzów miejsca otworzy również kino Iluzjon. Zwiedzanie kina odbędzie się w tym roku pod hasłem „Tajemniczy Iluzjon”. Do kina będzie można zajrzeć w godz. 16–23. Jak zapowiadają organizatorzy, będzie można obejrzeć reprints plakatów polskich produkcji przedwojennych, takich jak „Panienka z Poste-Restante”, „Piętro wyżej” czy „Zapomniana melodia”. Przygotowana na tę okoliczność wystawa pozwoli zapoznać się z bliską m.in. z przystawką dźwiękową, dzięki której na dawnych projektorach do filmów niemych można było

wyświetlać filmy dźwiękowe, a także z przenośną kamerą Kinamo z lat 20., w której mieścił się zapas taśmy pozwalający na grać ok. 3 min filmu. Dowiemy się również, czym są tajemnicze bobinki. W sali Stolica o każdej pełnej godzinie (pierwszy seans o godz. 16, ostatni o 23) wyświetlany będzie film opowiadający o tym, jak wygląda droga taśmy filmowej z archiwum, przez dział konserwacji aż do kabiny projekcyjnej. To tylko niektóre z warszawskich atrakcji. Do Nocy Muzeów szykuje się również Płock, w tym Muzeum Mazowieckie. Dla zwiedzających w godz. 17–24 zostanie udostępniona kamienica secesyjna przy ul. Tumskiej 8, w której będzie prezentowana wystawa „Secejsa” z nowymi salami z malarstwem i rzeźbą Bolesława Biegasa oraz historyczna wystawa „X wieków Płocka”. Na patio o godz. 19, 20 i 21 odbywać się będą koncerty dla odwiedzających – zagra Piacello Duo w składzie: Katarzyna Beresińska (wiolonczela) i Hożar Nasyrowa (fortepian). W Płocku będzie można również zwiedzać Spichlerz przy ul. Kazimierza Wielkiego 11B, który będzie otwarty w godz. 17–24. W godz. 18–22 na zwiedzających będzie czekało Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej w Wyszogrodzie. Na godz. 22 zaplanowano ognisko i nocny marsz na miejsce bitwy z 28 stycznia 1863 r.

(oprac. nkk)



SZACHTAR CHCE GRAĆ W WARSZAWIE!

LIGA MISTRZÓW \ Dyrektor sportowy Szachtara Donieck Dario Srna zdradził, że jego klub mecze Champions League przyszłego sezonu chce rozgrywać na Stadionie Narodowym albo na Legii. – Szachtar niedawno rozegrał towarzyski mecz z Lechią. Nie wykluczamy, że nie był to nasz ostatni mecz w Polsce. Gdybyśmy mogli dać Wam futbol na takim poziomie, byłibyśmy zadowoleni – zapowiedział Chorwat.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

KOSZYKÓWKA



Legia po wygranej w trzech meczach z Anwilem czeka od poniedziałku na finałowego rywala | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Nie ma rywala, ale są terminy finałów

Od trzech dni koszykarze Legii Warszawa wiedzą, że zagrają w finale play-off Energa Basket Ligi w sezonie 2021/2022. Nadal jednak nie wiadomo, kto będzie ich rywalem. Podopiecznych Wojciecha Kamińskiego czeka starcie z WKS Śląsk Wrocław lub Grupą Sierleccy Czarnymi Słupsk. O zwycięstwie w tej parze zadecyduje dopiero piąty mecz, który zostanie rozegrany w piątek na Pomorzu.

Artur Szczepanik

Znane są już dokładne terminy finałowej rywalizacji. Wiadomo, że bez względu na przeciwnika legioniści walkę o złoto rozpoczną od dwóch wyjazdowych meczów, które odbędą się w przyszły wtorek i czwartek 17 i 19 maja. Mecze w Warszawie rozegrane zostaną w niedzielę 22 maja oraz we wtorek 24 maja. Rywalizacja toczyć się będzie to czterech zwycięstw. Ewentualny mecz numer pięć zespół Wojciecha Kamińskiego zagra na wyjeździe 27 maja, spotkanie szóste w Warszawie 29 maja, a mecz siódmy – 31 maja w Słupsku.

Tymczasem w starciu Śląsk-Czarni ich kibice przeżywają emocje, których nikt się nie spodziewał. We wtorek późnym wieczorem Grupa Sierleccy Czarni pokonała na wyjeździe WKS Śląsk Wrocław 89:69 i tym samym doprowadziła do remisu w serii! Piąty, decydujący mecz w Słupsku w piątek o godz. 17.30. Transmisja w Polsat Sport.

Po dwóch pierwszych, wyjazdowych meczach półfinałowych koszykarze Śląska prowadzili z Czarnymi 2-0 i wydawało się, że już nic im nie odbierze gry w finale ekstraklasy po 18 latach czekania. We wtorek przegrali jednak we Wrocławiu po raz drugi (69:89) i decydujące spotkanie zostanie rozegrane teraz w hali w Słupsku. Niedzielną porażka 60:123 miała być tylko wpadką Śląska, która jedynie przedłużyła przepięczętowanie awansu do finału play-off. Wtorkowy mecz miał być inny, ale fatalnie górą ponownie byli przyjezdni.

W przeciwieństwie do niedzielnego meczu ekipa ze Słupska „nie odjechała” totalnie Śląskowi. Doprowadziła jednak do ośmiu punktów przewagi już po pierwszej kwarcie, w drugiej dorzucili kolejne osiem i prowadzili 50:34. Na początku trzeciej odsłony spotkania Kodi Justice trafił za trzy, ale za chwilę William Garrett odpowiedział tym samym. Tak wyglądały kolejne fragmenty i Czarni cały czas utrzymywali bezpieczną przewagę.

PIŁKA NOŻNA



Wisła Płock jest pewna utrzymania w ekstraklasie i myśli już o kolejnym sezonie. – Dziesięciu piłkarzom kończą się kontrakty, z sześcioma prowadzone są rozmowy. Czterech ma jeszcze szansę udowodnić przydatność do zespołu – powiedział prezes klubu Tomasz Marzec.

Marzec.

W tym sezonie nikt w Płocku nie patrzył nerwowo w terminarz spotkań, ale to nie znaczy, że Wisła już nie walczy o punkty. – Dla nas ważne jest, żeby zakończyć rozgrywki na dobrym szóstym miejscu. Nie chcemy, by ostatnie mecze wpłynęły na obraz gry w całym sezonie. A dwa spotkania, z Bruk-Betem w Niecieczy i z Wartą Poznań, nie dały nam pozytywnych ocen – tłumaczy Marzec. Prezes Wisły zapewnia, że dwa ostatnie ligowe pojedynki tego sezonu są dla drużyny bardzo ważne. – Przede wszystkim chcemy się dobrze zaprezentować, ale też zapunktować – dodaje Marzec. Już wiadomo, że po sezonie w drużynie rewalucji nie będzie. – Z większością zawodników jesteśmy już po rozmowach, a niektórzy jeszcze walczą o pozostanie w Płocku. Znaki zapytania są przy dwóch, może trzech nazwiskach. Mamy też czterech kandydatów, którzy prawdopodobnie dołączą do drużyny – zapowiedział Marzec. Na pierwszym treningu w Płocku po urlopach zawodnicy drużyny mają się stawić 13 czerwca. Na ten dzień zaplanowane są badania wydolnościowe. Przez kolejny tydzień będą trenować na swoich obiektach. Drugi etap przygotowań rozpocznie się 20 czerwca na obozie w Gniewinie, gdzie drużyna rozegra trzy mecze sparingowe – 22 czerwca zmierzy się z Chojniczanką Chojnice, 25 czerwca z Lechią Gdańsk, a 28 czerwca z Arką Gdynia.

(asz)